

# NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7.  
 Telefon Nr. 102-79. Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89.  
 Konto czekowe P.K.O. w Krakowie 400.630.  
 Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe.

25  
GROSZY

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.  
 Rękopisów redakcja nie zwraca.  
 Za inseraty redakcja nie odpowiada.  
 Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

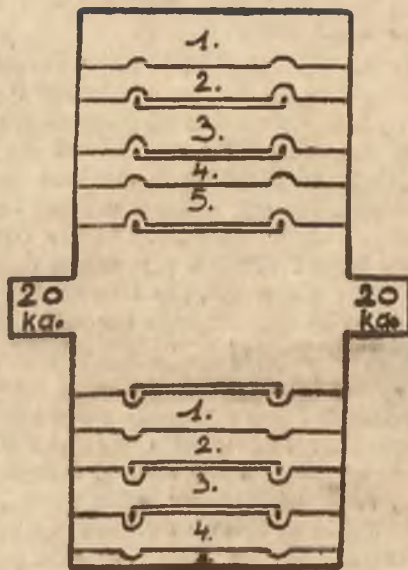
Poważna firma przemysłowa w Polsce ofiaruje

## 10.000 złotych nagrody

Fig. 1



Fig. 2



za konstrukcyjne rozwiązanie zagadnienia, względnie wynalazku, którego przedmiotem jest siła popędowa. Model konstrukcji może być z drzewa, a obciążenie osi ma wynosić co najmniej 5 kg.

Wewnątrz koła, lub bębna znajdują się konstrukcje, które są tak ułożone i ze sobą związane, że przez obciążenie osi, przechodzą w ruch obrotowy. Na rysunku jest przykładowo podana forma konstrukcji, fig. 1. przedstawia przekrój podłużny, fig. 2 poprzeczny. Na rysunku wewnętrzne konstrukcje mają formę sześcioboku umiarowego, może być jednak trójkąt, względnie inny wielobok umiarowy. Wewnętrzne konstrukcje mają na zewnętrznych kantach zęby, które powodują, że koła łącząc się z następnymi nie przesuwają się, lecz obracają. Jeśli koło znajduje się w stanie równowagi, wówczas konstrukcje wewnętrzne są tak pochylone, że przez obciążenie osi zaczynają się obracać. Przez te obroty, przesuwa się punkt ciężkości całej konstrukcji i koło robi obrót. Te obroty trwają tak długo, aż cała konstrukcja znajdzie się w stanie równowagi. W tym momencie wewnętrzne konstrukcje, z powodu pochylenia zaczynają się znowu obracać odbywając tę samą drogę, jak poprzednio. Uwaga. Wynalazek polega na systemie decymalnym. Oś musi mieć takie obciążenie, które ma dominująco wpływać na całą konstrukcję, tak, aby wbudowane koła, dążąc do równowagi wprawione zostały w ruch obrotowy.

Zgłoszenia do Administracji „Nowego Dziennika” pod „Teoria”. Wspomniana firma żadnych dalszych informacji nie udzieli, przyjmie jedynie gotowe konstrukcje.

**KLORO** *owrzem*  
**ale** **MINT**  
 PASTA do ZĘBÓW

### Wiosenne modele

**Torebki** damskie z szlachetnych skór oraz

**Rękawiczki** dobrane do garnituru

**Nowość:** rękawiczki francuskie pastelowe

JULIUSZ NACHT, Kraków, Stradom 5



*Jeden kwiat -  
 to jeszcze nie bukiet..*

A i jedna filiżanka kawy słodowej Kneippa nie może zdziałać cudów! Pijąc natomiast codziennie wysmienitą i pożywną kawę słodową Kneippa, wzmacniamy nasz organizm. A tania jest ona także, ta wysmienita

## Kawa Słodowa Kneippa

OZJASZ THON 57

# PRZEKROJ PRZEZ NASZĄ HISTORIĘ

Kazanie wygłoszone w pierwszym dniu Pesach 5660 (1900)

JUZ DAWNO, BARDZO DAWNO — drugie tysiąclecie dobiega już końca — od kiedy odczytujemy w święta Pesach ten zbiór cudownych opowiadań, jakie nam przekazała Hagada. Wtórąje, nam chór dzieci naszych, kiedy my intonujemy te słowa i czytamy je w rytm starej melodii, a serce nasze to wznosi się w dumie i triumfie, to znowu opada w boleści i przygnębieniu. Raz brzmia nasze słowa jak marsz radosny, potem znowu płyną spokojnie i łagodnie, boleśnie i ponuro. I tak zmieniają się tony, przeplata się mocne z łagodnym, energiczne z błagalnym, radosne z smutnym, zależnie od tego, czy mowa o cudach, które nam przypadły w udziale, czy też przygniata nas wspomnienie przewycięzonych niebezpieczeństw i wstrząsa nami do głębi.

A oto nagle przejawia się jakaś przytłaczająca gorycz w tonie, wywołana i spotęgowana przez to słowo, jakie wypowiadamy: „Te gorzkie zioła, jakie spożywamy, czemuż to się dzieje?“ Tysiące mętnych wspomnień rodzi się w sercu Żyda, czuje on, jak spoczywa na nim łagodny, niewinny wzrok dziecięcych oczu, a w jego oczach zjawia się gorąca łza. Przypomina sobie jednak za wczasu, że tu mowa tylko o cierpieniach dawno już minionych i dlatego z miejsca odpowiada z pewnym spokojem, z odcieniem owego zadowolenia, z jakim mówi się o minionych utrapieniach: „Bowiem Egipcjanie gorzkim uczynili życie naszych przodków, gdyż napisane jest: I zatruli im życie ciężką pracą przy glinie i ceglach i wszelką pracą na polu, a wszystkie te roboty były ciężką pańszczyzną“. Tak było niegdyś, a te gorzkie zioła mają być tylko wspomnieniem.

Ale czy to wystarczy? Naturalnie, radosne święta nie powinny być zamącone. Jednakże dla nas są święta nie tylko podniecią do radości, dla nas są jakby kamieniami granicznymi, jakby wezwaniem, by chwilę przystanąć, by zastanowić się i rozważyć. Jak u drogowskazu, którego rozpostarte ramiona wskazują drogę naprzód i drogę wstecz, tak my, tułacze, wieczni tułacze, u progu świąt stanąć chcemy i zastanowić się. Chcemy odmierzyć drogę, jaką mamy już za sobą i widzieć, czy dalsza droga prowadzi do celu. Chcemy najpierw stwierdzić, czy istotnie jest jakaś droga naprzód. Bo może — czy to nie zdarzało się już u nas? — może kręcimy się tylko wciąż w kółko?

Dla nas święta są nie tylko prózną radością i rozkoszą. Tym one być mogą dla narodów, które w całej pełni korzystają jeszcze z dawno odniesionych zwycięstw i wywalczonej wolności. A my? Skądże zrodzić się może u nas nastrój radosny? Najśmielszą rzeczą, do której roszczyć możemy sobie prawo, to tylko — nadzieja. Ale radość? Jakże to śpiewa nowohebrajski poeta: „Odwieczna muza moja czarna jest jak kruk. Jej usta pełne żalu, jej język — trenów pełen. Jak głos z niebios grzmi na gruzach Chorebu przeciw wiernym pasterzom, przeciw nieroztropnemu narodowi“. I choć narażamy się na zarzut, że psujemy wesoły nastrój świąteczny, to jednak chcemy zastanowić się. Chcemy zapytać się. Może znajdziemy jakąś odpowiedź, choć i samo pytanie jest już zdobyczą.

Pytamy więc: „Te gorzkie zioła, które spożywamy od dwóch tysięcy lat, — dlaczego tak się dzieje?“ Dlaczego my właśnie wybrani zostaliśmy, aby spożyć całą gorycz życia i historii, by kielich goryczy wychylić do dna? Dlaczego? To pytanie skierowane jest do nas samych. Chcemy je rozważyć o tyle, o ile rozwiązanie tego zagadnienia leży w naszej mocy. Nie możemy naturalnie przeszkodzić temu, co nadziemskie i ziemskie, poza nami leżące sły, z nami czynią. Ale to, co od nas zależy, to niechaj się stanie.

Rzucmy okiem wstecz. Potężny Rzym zawładnął licznymi narodami, silnymi i słabymi. I powoli przenikać zaczęły do korzeni inne obce soki, lecz wyrósł znów z tych korzeni pień inny, nowy. A my, my jesteśmy wykorzeni. I pytamy się: dlaczego? Dlaczego zdołano wyrwać nas wraz z korzeniem z własnej ziemi, tak, by lada wiatr mógł nas zanieść na wszystkie krańce świata jak plewy, dlaczego?

Historia daje nam na to odpowiedź mocno zawstydzającą. Opowiada ona o głęboko sięgającym braku jedności, jaki u nas panował. Tam nazewnątrz szalał wróg, a od wnętrza zwalczały się pojedyncze stronnictwa i szarpały się nawzajem. Czy to nie straszne? Ani razu, w obliczu groźnego niebezpieczeństwa nie zwały się braterskie szeregi. Czy taki naród ostać się potrafi? Czy raczej nie wydaje się jak gdyby stworzonym do tego, aby wszelką gorycz dziejowego życia wypić do dna?

A popatrzmy teraz dookoła siebie, wszak i tu grozi niebezpieczeństwo. A chyba nie trzeba aż palcem wskazywać, jak czatuje wróg. Czujemy go wszędzie: gardzi się nami towarzysko, dławi nas gospodarczo, trątuje nogami naszą godność narodową i indywidualną, wszędzie ten sam wróg, zagraża naszemu istnieniu. A co my robimy w obliczu tego niebezpieczeństwa? Czy zwarłiśmy nasze szeregi, mocno, by żadna siła nie była w stanie ich przełamać? Nie, tego nie uczyniliśmy. Przeciwnie, jesteśmy rozdwojeni, dzielą nas przepaście. Na j m n i e j s z a d r o b n o s t k a wystarczy, by wywołać głębokie rozbieżności, by wytworzyć partie, większe i mniejsze.

A jedność żydostwa? Jej właśnie grozi straszliwe niebezpieczeństwo rozbitcia. Niegdyś mawiali nasi mędracy: „Dobrodziejstwo wyświadczył Bóg Izraelowi, że go rozprószył wśród narodów.“ Lecz ci nasi mędracy sądzili, że właśnie w rozprószeniu, gdzie Żydzi będą zdani na siebie, że właśnie tam nastąpi całkowite zjednoczenie, zupełne połączenie. Ale i tu nie nastąpił cud. I wobec niebezpieczeństwa pozostają rozdzieleni i w obliczu wroga rozpadają się na drobne grupki. Wiecie więc dlaczego spożywamy gorzkie zioła historii? W głównej mierze dlatego, ponieważ sami przez rozbitcie osłabiamy się, ponieważ brak nam tego, co inne narody zawsze posiadają, gdy grozi im niebezpieczeństwo — brak nam jedności, mocnej, zwartej, która oprzeć się potrafi każdej nawałnicy.

Idźmy jednak dalej jeszcze. Oto w gruzach legła państwowa samodzielnność Izraela, a on idzie do kraju rozprószenia. To nie jest pojedynczy wypadek w dziejach ludzkości. Jednakże jest jedynym wypadkiem — fala cierpień, jaka na nas spadła. I znowu z piersi naszej wyrывa się bolesne pytanie: dlaczego? Dlaczego aż t a k a gorycz życia? A co my na to odpowiedzieć możemy? Zapewne nasze cierpienia były przede wszystkim dziełem dzikich, nieludzkich wrogów. Ale czy i my jesteśmy bez winy? Rozważcie, jaki jest nasz stosunek do tego świata narodów, który nas otacza. Tu istniały tylko dwie krańcowości: albo odgraniczyć się od zewnętrznego świata potężnym murem, albo też rzucić się w rezygnacji w wartki i rwący prąd życia, które tętniło dookoła nas. Czy było jeszcze inne wyjście? Przypatrzcie się dookoła siebie, przyglądnijcie się temu, co dziś się dzieje, a zrozumiecie, co się działo ongiś. Patrzcie w prawo i patrzcie w lewo. Tu zupełnie odgraniczenie się od świata zewnętrznego. Nawet w sennych marzeniach nie śni im się o tym wszystkim, co dzieje się na zewnątrz, nie słyszą nic, nie widzą nic, albowiem przez ten mur, który ich otacza, nie przedziera się ani jeden promień, nie przedostaje się ani drobne echo. Tam zaś widać dokładnie przeciwieństwo tego. Oni całkiem wyszli już z własnego świata, w którym się urodzili. Nie znają więcej swego narodu, nie odczuwają jego cierpień. Wszędzie ich znajdziecie, tylko nie tam, gdzie o żydostwo chodzi. Uniósł ich daleko ten prąd, w który się rzucili. I jakie są te pozbawione korzeni egzystencje? Kiedy ich o to zapytacie, odpowiedzą wam, że są tylko ludźmi i niczym innym, jak tylko ludźmi.

Nie pojedynczy ludzie są ogniwami w łańcuchu ludzkości, ale pojedyncze narody. Czyż więc my, Żydzi, możemy stać się takim ogniwem w tym łańcuchu? Czy musimy się odgraniczyć od całego świata, kiedy podkreślamy naszą jedność narodową, względnie czy musimy wyrzec się jedności narodowej, kiedy chcemy złączyć się z ludzkością? Ach, moglibyśmy naszą godność własną i poczucie własnej narodowości połączyć z ogólną służbą na rzecz ludzkiej kultury. Nie czynimy jednak tego i dlatego przyczyniamy się do zwiększenia naszych cierpień, do pogorszenia naszego losu. Albowiem tracimy po jednej stronie siły narodowe, a po drugiej stronie siły kulturalne, a to są niezbędne elementy życiowe.

To jest też odpowiedź na pytanie, dlaczego musimy znosić tyle goryczy w życiu. Dlaczego, ponieważ marnujemy swą siłę, ponieważ nie nauczyliśmy się jeszcze być równocześnie ludźmi kultury i wiernymi Żydami, ponieważ nie nauczyliśmy się jeszcze jako zjednoczony wolny naród stać się ogniwem w łańcuchu wolnych narodów kulturalnych.

Nasze święto jest świętem wiosny. Znow kwitnie i kiełkuje wszystko dookoła. Natura święci cudowne święto odrodzenia. A i w nas są zarodki odrodzenia. Niechaj one zakwitną i rozwijają się tak, abyśmy kiedyś obchodzili ów „Pesach przyszłości“, w którym z triumfem opiewać będziemy mogli pełną ludzką swobodę.



Teatr BAGATELA Karmelicka 4 Tylko 4 dni! wystąpi gościnnie teatr

## HABIMA

Repertuar:

Niedzie 17/4 o godzinie 4 popoł. i o godzinie 8 w.

### URIEL ACOSTA

Poniedziałek 18/4. o g. 4 pop. i g. 8 w.

Wtorek 19/4 o godz. 8 w.

Środa 20/4. o godz. 8 w.

### DYBUK

### KORONA DAWIDA

### URIEL ACOSTA

Bilety wcześniej do nabycia w kasie Bagateli

## PIENIĄDZE ŁATWO PRZECIEKAJĄ PRZEZ PALCE

o czym każdy wie doskonale...  
Później nadchodzą długie dni — tygodnie  
zmartwień i kłopotów w walce o byt.

A przecież można uniknąć trosk, pa-  
miętając o

**książeczkę oszczędnościowej PKO.**

Książeczka oszczędnościowa PKO  
rozwieje troski o przyszłość  
gdyż posiadacz jej pewien jest swego jutra.

# PKO

## PEWNOŚĆ — ZAUFANIE

### **Chanita -- nowe osiedle na krańcach północnych Palestyny**



Najmłodszym osiedlem nowej Palestyny i benjaminkiem całego jiszuwu, jest położona nad samą granicą libanońską w północnej części kra-  
ju osada chalucowa Chanita, o której założeniu wśród niezwykle dramatycznych okoliczności (morderczy atak terrorystów od razu  
w pierwszą noc) pisaliśmy niedawno obszernie. Dziś reprodukuje dwa zdjęcia, świeżo otrzymane z Palestyny, przedstawiające pierwsze  
kroki bohaterskich osadników. Na lewo transportowanie materiałów budowlanych przez bezdroża na miejsce prowizorycznego obozu,  
na prawo — zakładanie ogrodzenia z drutu kolczastego dokoła nowej placówki.

I. SCHWARZBART

# CZTERY ZADANIA

CHCIAŁBYM TYM RAZEM sprzeniewierzyć się utartej tradycji, która każe w dniu świąt uroczystych powracać do zagadnienia a raczej zagadki naszego bytu narodowego, powracać po to, aby nie wiedzieć po raz który, dojsć wśród — smutków do radosnego wniosku że przetrwamy. Przetrywamy! Nie trzeba tego dziś znowu udowadniać. Cała nasza historia jest męką przetrwania. I nie tylko my wiemy, że przetrwamy, ale i wrogowie nasi, co „z pokolenia na pokolenie gotują nam zgubę” wiedzą o tym w głębi duszy, że przetrwamy. Jest w nas bowiem jakaś siła niezniszczalna, w cierpieniach wykuta. Jeśli to jest wybrannictwem, to chyba w sensie ujemnym, bo żaden naród nie dąży do „przywileju” ustawicznych cierpień. Każdy zdrowy naród dąży do warunków, któreby mu zapewniły spokojne warunki twórczej pracy i bytu. Ale skoro tak z woli losu ułożyły się koleje naszego bytu a nie inaczej, to dobrze jest, że jest w nas właśnie ta siła niezniszczalna, która pozwala nam przetrwać, trwać, walczyć i z niezłamanym optymizmem wierzyć, że i dla nas wśród rodziny narodów i w harmonii z nimi nadejdzie dzień lepszy, czas spokojnej, spokojniejszej pracy i szczęścia.

Żyje w nas dogmatyczna pewność, że przetrwamy. Dlatego nie jest istotnym rozpatrywanie historiozoficznego zagadnienia naszego bytu, ale istotnym jest pytanie, jak, jakimi siłami, jaką pracą zorganizować realnie nasze — przetrwanie. I pod tym kątem widzenia pragnę dziś mimo nastroju świątecznego poruszyć kilka konkretnych zadań naszej ciężkiej teraźniejszości.

Pierwsze: dla nas, Żydów w Polsce, z natury rzeczy najbliższe siłą naporu życia codziennego: to zagadnienie zorganizowania naszej wewnętrznej samopomocy na czas, aż przewali się obecna fala antysemityzmu, a w całe społeczeństwo polskie wstąpi przeświadczenie że poczynania antysemityzmu są złe i szkodliwe dla Państwa. Dziś wydaje się, że czas taki nie nadejdzie nigdy. Nosicielom idei każdej epoki zdawało się zawsze w dziejach, że hasła tej epoki są wieczne. I zawsze było inaczej. Adolf Hitler także dziś jest pewnym, że rozwiązał po wsze czasy zagadnienia ludzkości. Jego naśladowcy są także tego pewni. A będzie inaczej. Tak uczy historia. Niezliczone razy wykazała ona, że walczą w niej zawsze dwie siły, które się luzują. Dzisiejsze jednak pokolenie nasze żyje w epoce niezwykłego nasilonego antysemityzmu. Jakkolwiek naświetlony przyczyny tego zjawiska, fakt i jego skutki dla nas pozostają te same.

Spółeczeństwo żydowskie w Polsce stanowi liczącą siłę. Poza tym jest ono piątą częścią całego narodu żydowskiego. Już z tego względu istotnym jest zagadnienie naszego przetrwania. Skali jego wewnętrznych możliwości nie można porównać z warunkami np. żydostwa niemieckiego. Nasze możliwości zorganizowania przetrwania są choćby ze względu na naszą liczbę znacznie większe. Z liczby tej wynika również drugi ważny fakt, a mianowicie ten, że i w społeczeństwie polskim łatwiej musi się zrodzić przekonanie o szkodliwości antysemityzmu dla Państwa. Nie mam zamiaru tej myśli tu szerzej rozwijać. Chodzi mi o stronę wewnętrzną żydowską zagadnienia. Samopomoc, to znaczy, że gospodarczo silniejsi muszą jej udzielić gospodarczo słabszym i zdeklasowanym. Czy to dla celowego przewarstwienia czy też dla celów doraźnych. Innej drogi nie ma. Ażeby zaś ta cyrkulacja sił nastąpiła, koniecznym jest, aby istniała w naszym społeczeństwie świadomość jedności wobec ataków losu. Tej jedności nie ma. U warstw t. zw. posiadających, silny jest egotyzm społeczny, a warstw robotniczych hipertropiczne i ciasne przekonanie o ich znaczeniu politycznym. Obie warstwy myślą kategoriami z r. 1914 czy wreszcie 1920. Niczego się nie nauczyły. Doktryne-

ryzm zagnieździł się u nas, jakby nic się nie zmieniło na świecie i jakby politykę można było uprawiać w — idealnej próżni. Trudność ci zorganizowania powszechnego Kongresu Żydów w Polsce stąd właśnie się biorą. Pokolenie nasze nie dorosło do zadań chwili. Ciągłe jeszcze pokutuje w nas nasza największa wada narodowa, wskutek której zrywamy się do zorganizowanej samopomocy dopiero gdy niebezpieczeństwo jest u szczytu. Wrogowie nasi o tym wiedzą i dlatego rozkładają eksterminację na — raty. Nam bowiem Żydom polskim brak zdolności przewidującego zorganizowania samopomocy na dalszą metę. Innymi słowy, mamy zdolności do politykowania, ale nie do polityki. To się musi zmienić, jeśli z nas ma wyrósć zorganizowana akcja samopomocy. Kongres jest tylko formą, drogą do tego prowadzącą, ale nie treścią zagadnienia.

Drugie: Sześć milionów Żydów, żyjących w Ameryce, w Afryce, Anglii, Francji i w szeregu innych państw o mniejszych skupieniach żydowskich musi, powiedzmy, powinno przyjąć ze zorganizowaną, najwydajniejszą pomocą Żydom Europy w tych krajach, w których antysemityzm szczybi lub niszczy nasze pozycje gospodarcze. Fakt, iż istnieje na świecie 6, a może i nieco więcej milionów Żydów, żyjących w warunkach politycznie i gospodarczo dobrych, umniejsza w wysokim stopniu słusność zakorzenionej wśród nas opinii że całe żydostwo znajduje się w stanie katastrofy. Nie trzeba przesadzać. Tak nie jest. I znowu o to chodzi, aby i w rozmiarach światowych nastąpiła, oczywiście w ramach politycznych możliwości, cyrkulacja sił z miejsc silnych do słabszych i zaatakowanych. W pewnej mierze to się dzieje ale nie dostatecznie i znowu dorywczo, bez systemu i planu. Jeśli pojęcie „wspólnota losu” „jedność historyczna”, „jedność narodowa” mają jakiś sens, jeśli nie są tylko frazesem świątecznym, to treścią tego pojęcia musi być pomoc społeczna. Jest ona możliwa, bo więcej niż jedna trzecia narodu żyje w warunkach dobrych. Zadaniem chwili jest pomoc

U OSÓB PROWADZĄCYCH SIĘDZĄCY TRYB ŻYCIA I NADMIERNIE ODŻYWIANYCH, szklanka naturalnej wody gorzkiej „FRANCISZKA-JÓZEFA”, stosowana rano na czczo, powoduje wydajne wypróżnienie, szybko usuwa nagromadzone w przewodzie pokarmowym gazy, wpływa dodatnio na obieg krwi i sprawdza spokojny sen. — Zapytajcie Waszego lekarza.

tę zorganizować, a misją historyczną tych 6 milionów Żydów jest misję tę spełnić.

Trzecie: Mimo tych obowiązków „w rozproszeniu” akcja dla odbudowy Palestyny musi właśnie w tej chwili osiągnąć możliwie najwyższe napięcie. Chodzi nie o rezolucje, ale o ofiarę mienia. Powiedzmy zupełnie brutalnie: o pieniądze na zakupno ziemi i na kolonizację. Palestyna jest i będzie centrum imigracji żydowskiej. Czym jest w sensie psychicznym, narodowo - kulturalnym, tego dziś już nikomu udowodnić nie trzeba. Przeżywa my okres w którym rozstrzyga się pierwszy etap polityczny Palestyny. Podkreślam: pierwszy. Nie pora na sentymenty. Każda pięćdziesiątka ziemi, każde nowe osiedle jest warunkiem naszego zwycięstwa politycznego. Cała rzeczywistość nasza tysiącem głosów wskazuje na to, czym stała się Palestyna w całości kształcie naszego procesu ku wolności, ku rewindykacji respektu dla naszego narodu wśród narodów świata. Nie zniknie lekceważenie naszego narodu, to lekceważenie, które jest siłą motoryczną antysemityzmu, jeśli nie odrodzi się Państwo żydowskie. Śwait, czy chcemy czy nie, takimi kategoriami myśli.

Po co biadać o zaniedbaniach przeszłości? Trzeba teraźniejszość uchwycić w mocne dło nie, aby przygotować lepszą przyszłość. Nic nie dzieje się samo.

Czy zrozumie dzisiejsze pokolenie nasze to

Ryczałtowe tanie  
Kuracje od 1 maja 155.—

Informacje:

IWONICZ ZDRÓJ

JULIUSZ FELDHORN

## PSAŁM 29.

Głoście cześć, Synowie Boży, Jego imieniu!  
Korciecie się przed Wiekuistym w świętym  
natchnieniu!

Nad wodami wstał gos Boży — i zabrzmiał  
chwałą,

Nad morzami potężnymi Imię zagrzmiąło.

A od głosu, od Bożego, co w górze stanął,  
Pękły cedry zdruzgotane, cedry Libanu.

Boży głos w obłokach krzesze płomienne strzały,  
Skacze Liban, skacze Szirion jak wolek mały.

Boży głos w pustyni Kadesz — głos wśród  
bezdroża.

Boży głos wyrывa dęby, wali jak zboża.

Gdy Mu puszcza do stóp pada pokotem cała,  
Wszystko sławi Go w przybytku modlitwą —  
Chwała!

Chwała Tobie, coś potopu powstrzymał rzeki,  
Z tronu swego królewskiego władaj na wieki!

Wróć ludowi, wróć swojemu siłę szeroką!  
Pobłogosław, Panie, lud Twój! Ześlij mu  
p o k ó j!

Dr. med. Aleksander Neuman

specjalista chorób wewnętrznych

przeprowadził się i ordynuje

Katowice, 3 Maja 6

Krótkie fale

Tel. 354-94

kategoryczne wyzwanie i wezwanie naszych  
dziejów?

A czwarte: to zadanie naszej kulturalnej, narodowo kulturalnej spistości, w łączności z wielką historią naszą, w oparciu o jej skarby przeszłe i teraźniejsze. Nie pozostaje ona w żadnej sprzeczności ani z naszymi obowiązkami obywatelskimi, które zawsze spełniać będziemy, ani z zagadnieniem naszej łączności z kulturą narodów, wśród których żyjemy. Kultura nasza nie ma być murem izolacji czy separatyzmu, ale pancernem, który nas ma zewrzeć, duchowo złączyć, podnieść naszą wartość i uodpornić przed nawałnicą. Wiele, bardzo wiele jest jeszcze na tym polu do zrobienia.

Nie będę poruszał szczegółów tego zagadnienia. Chcę tylko uwypuklić zadanie, problem.

Oto cztery główne zadania, które spełnić możemy. Zadania główne, które spełnić musimy, jeśli dogmat przetrwania i wiara w naszą siłę niezniszczalną ma oprzeć się nie na instynktie samym, ale na — rzeczywistości.

Nie ma cudów! Istnieje tylko praca, która cuda tworzy. Jeśli wiara w naszą niezniszczalność będzie miała odpowiednik dotykalny w świecie rzeczywistości, przestanie ona także drażnić narody świata, z którymi chcemy współżyć jak równi z równymi, jak wolni z wolnymi.

APOLINARY HARTGLAS

# GARNKI Z MIĘSEM

(Refleksje niby -- pesachowe)

**GDY PRZED TYSIĄCAMI LAT** naród nasz zdążył z egipskiej niewoli do Ziemi Obiecanej, największym wrogiem naszego wyzwolenia, najtrudniejszą do przełamania przeszkodą w naszej czterdziestoletniej wędrówce przez pustynię były... garnki z mięsem.

Garnki z mięsem, które po całodziennych trudach przy budowie miast Pitom i Ramzes, po nietościowych razach nadzorców, smagających batami nasze ciała, po naigraniach się ich z nas i po upokorzeniach od nich doznawanych, — stawały przed nami nasze niewiasty, abyśmy mogli się posilić i nabrać mocy do... jutrzejszej pracy obok budowy cudnych miast, do przyjmowania nowych razów i nowych plwocin w twarz.

Tych garnków z mięsem brakowało nam na pustyni. Za tymi garnkami tęskniliśmy. Wspomnienie o nich oblekło się w jakąś tęczę barwną, stało się czymś pociągającym. Gdzieś znikły wspomnienia o nadludzkiej, wyczerpującej pracy, o batkach, o poniewierce — pozostała tylko pamięć o smaku i o zapachu mięsa.

Tyle wieków minęło od tego czasu, tyle klęsk i nieszczęść przeszedł nasz naród, — a psychologia czi dla garnków z mięsem pozostała. Od czterdziestu lat już idziemy znowu do Ziemi Obiecanej po przez pustynię głuchej obojętności lub nietajonej nienawiści świata, widzimy już tę ziemię, rwiemy się do niej, — a niech tylko jaka trudność się zdarzy w naszej wędrówce, niech tylko koniunktura palestyńska zmieni się chwilowo na gorsze, — znowu nam zaczynają pachnieć egipskie garnki z mięsem. Zaraz rozpoczyna się chór maruderów, przestrzegający eutuzjastów przed zbyt dużym zaangażowaniem się, — zaraz zaczynają odpadać ci, co w okresie prosperity najbardziej szturmuje urzędy palestyńskie i najgłośniej protestują, że się nie faworyzuje ich w stosunku do zasłużonych syjonistów, — zaraz rozmaite asymilacyjne lub półasymilacyjne bundowskie hieny zaczynają wyć o kryzysie, porażce, katastrofie, likwidacji.

Mniejsza, że te garnki egipskie obecnie zawierają niewiele mięsa, że kruszą się i kurczą z dniem każdym i coraz o nie trudniej, — im pachną i te ochłapy padliny we łzach i żółci warzone. I czciciele tych garnków, zamiast zapomnieć o nich, zamiast zwrócić uwagę narodu w kierunku Ziemi Obiecanej, w kierunku jego zdrowej i godnej przyszłości, nęcą masy obrazami krajów, gdzie jeszcze garnki są pełne.

Pełne... ale jak długo jeszcze? Bo w toku naszej wielowiekowej tułaczki widzieliśmy już niejednokrotnie, jak na raz się opróżniają. A ostatnie lata zademonstrowały nam ten proces w istic amerykańskim tempie, prawdziwy wyścig opróżniania garnków nie woli golusowej.

Pierwszy, kto zwrócił uwagę narodu żydowskiego na niepewność garnków z mięsem, na potrzebę wyrzeczenia się tego problematycznego i ulegającego fluktuacjom specjału, dla wyższych celów, dla zapewnienia narodowi trwałego, opartego na zdrowych podstawach dobrobytu — był Teodor Herzl. Na tym polegała między innymi jego wielkość, że z jednego epizodu, z ostatecznie przecież wygranej przez ogół żydowski sprawy Dreyfusa wysnuł on wróżbę o przyszłych klęskach i rozczarowaniach, jakie czekają nasz naród, jeżeli nie pomoże sam sobie za wczasu i nie zbuduje dla siebie bytu na takich samych podstawach, jak i inne narody.

Masy ludowe Europy Wschodniej zrozumiały Herzla, choć był im obcy kulturą. Żydostwo zachodnio europejskie spoglądało na niego z lekceważącym uśmiechem, jak na fantastę, na mąciela spokoju, szerzącego panikę. Oni siedzieli przecież mocno przy

garnkach pełnych mięsa.

Nie widzieli tego, co przewidział i przeczuł Teodor Herzl. Nie spostrzegali nadciągającej burzy. O ile ukazywały się gdzieś jej pierwsze zwiastuny — chowali głowy w piasek i mówili: burzy nie ma, bo my jej nie widzimy. Zamykali oczy na odległe błyskawice, zatykali uszy na grzmoty. Gdy rozpoczęła się w Niemczech propaganda narodowo socjalistyczna — śmiali się z lekceważeniem: kto jest lepszym Niemcem, my, czy ta brunatna zgraja? Gdy syjoniści przychodzili do nich z ostrzeżeniem i mówili: budujcie Palestynę, póki czas! dopóki posiadacie majątki, lokujcie część ich w Erec, twórcie tam dla siebie azyl! — szydzili z nich i kurczowo trzymali swoje miliony, nie chcąc nic z nich dać dla narodu i dla swojej własnej przyszłości.

Aż wybuchło, — i wtedy zaczęli kołatać

**PŁOTNA I BIELIZNA NAJTANIEJ**

**w f. I. WIKLER**

**STRADOM 5 i w nowo otwartej filii Floriańska 6 w podwórzu.**

do wrót Palestyny. Ale w międzyczasie majątki im poodbierano. Nie oddali części z nich własnemu narodowi, nie użyli części ich na przygotowanie schroniska dla siebie, — za to odebrali im w całości ich mienie ci, którzy ich gnębią i nimi poniewierają. A Palestyna nie została wskutek ich oschłości, krótkowzroczności i skąpstwa rozbudowana tak, by móc ich wszystkich przygarnąć i należycie zaopatrzyć. Zrobiła jednak, co mogła.

Można się było spodziewać, że przykład niemiecki otworzy oczy Żydom w innych krajach. Gdzież tam! Pozostali ślepi i głusi. U nas tego nie będzie, — powtarzali z ufnością. Rozmaite ekscesy, nagonki, wstrząsy polityczne, — prekursorzy wyraźnego kursu antyżydowskiego — nie wytrącały ich z równowagi. Zamykali oczy, zatykali uszy, chowali głowy w piasek i kurczowo obejmowali garnki z mięsem. Nawet rumuński Goga nie otworzył im oczu. Ta półdzika Rumunia — mówili, — to nic nie znaczy. Aż padła Austria. Swastyka się wzniosła na ratuszu wiedeńskim. Żydzi naddunajskiej republiki stali się od razu pariasami. Jakże różny od swego wielkiego kuzyna paryskiego, Edmunda Rotszylda, wiedeński Rotszyld poszedł za kratki. Nie uchroniło go ani nazwisko, ani miliony. Saujude, jak i inni. Zza kratak wyszedł, — miliony mu zabrali. Nie Żydzi na Palestynę, lecz hitlerowcy na wzmocnienie ustaw norymberskich. Może inni Rotszyldzi i nie-Rot

...JEDYNE



POTNIKI

**Re-Ka**

Wszystkie nasze produkty są czyste i zdrowe, a ich smak jest naturalny i przyjemny. W składzie znajdują się tylko najlepsze składniki.

szyldzi, hołdujący garnkom z mięsem, a głusi i ślepi na walkę narodu żydowskiego o jego przyszłość, zadrżą teraz i przejrzą?

Wątpimy. Póki garnek przed nosem, — oni nic nie widzą. Oni sądzą, że siedzą na twardej opoce. Nowo rozpoczynająca się tragedia węgierska też im nic nie powie. Tam jest furtecinka: kombatanek. Kombatanek nie stracą praw. Stąd wyciągną wniosek: przyszłość i ratunek żydostwa — kombatanctwo. Jak długo? Gdy się załatwią z niekombatanami, — zabiorą się i do kombatanów. Kombatanctwo też nie zachowa garnka z mięsem.



Ale im na razie wystarczy. Oni nie widzą. Im nic nie mówi okrzyk posła konserwatywnego Bowera w angielskim parlamencie, do eksministra labourystowskiego, Żyda Shinwell'a (zwykły Schönwald z Polski, jak zresztą i Bower pochodzi od niemieckiego Bauera): „wracaj do Polski!”. W przekładzie na język polski to brzmi: Żydy, won do Palestyny! Oni sądzą, że policzkiem i przeprosinami rzecz załatwiono. Im nic nie mówią okrzyki, jakimi powitano rząd Bluma w parlamencie francuskim: „Żydzi do ghetta!”. Oni się głowią nad tym, czy krzyczało dużo posłów, czy tylko jeden, i pocieszają się, że jeden. Nie wiedzą, że każda rzecz rozpoczyna się od drobniaków, i że chodzi o treść samą, o fakt. Oni nie widzą, że garnki z mięsem chwieją się już w ich rękach, że dzuma antysemitka posuwa się powoli i w ich stronę. Póki im garnków nie wyrwano — żal im się rozstać z mięsem, chociażby posiadanie tego mięsa było połączone z wieczną trwogą, z pogardą, z wrogim poszumem nienawiści tłumy.

Naród nasz na przestrzeni swych dziejów przechodził rozmaite koleje. Bywały okresy względnego spokoju i dobrobytu, bywały okresy nienawiści i prześladowań. To co się dzieje w Europie centralnej i wschodniej, i te sporadyczne objawy, jakie się zdarzają nawet w Anglii, Francji i Ameryce, wskazują na to, że wchodzimy w okres ujemny, w okres prześladowań. Nie przeraża to nas: wiemy z doświadczenia, że ten okres minie i nastąpi potem znowu era dodatnia, spokoju i dobrobytu. Ale nie chcemy być wiecznie zależni od koniunktur. Chcemy tak, jak każdy zdrowy naród, stanowić sami u siebie o swoim losie i wpłynąć na to, by nasi bracia, którzy pozostaną rozsiani poza granicami Palestyny, byli traktowani na równi z innymi mniejszościami. Dopiero stworzenie trwałego, niezależnego, większościowego narodowego ośrodka w historycznej naszej ojczyźnie da nam potrzebne warunki. Ale w tym celu należy skupić i skonsolidować energię całego narodu. To muszą zrozumieć ci wszyscy, którym na razie jest dobrze, którzy krępką jeszcze dzierżą swoje garnki z mięsem. Muszą pojąć, że garnki, że ten względny dobrobyt może im być każdej chwili odebrany, jeżeli nie posiadziemy naszej, żydowskiej Palestyny. Dopiero niezależny ośrodek narodowy może im zapewnić ich garnki w goluście. Niechżeż więc udziela narodowi coś z tych garnków, a nie trzymają ich zazdrośnie tylko dla siebie, bo w przeciwnym razie wspólni nasi wrogowie im te garnki w ogóle odbiorą i pozostanie im, jak ongiś naszym przodkom na pustyni, — jedynie tęsknota za garnkami, pełnymi mięsa, spożywanego w atmosferze ucisku, pogardy i niepewności.

EMIL SOMMERSTEIN

# NIE TRACIĆ NADZIEI I WYTRWAĆ!

ZYDZI! — Wytrwajmy i nie traćmy nadziei! Tę naukę wyczytajcie dla siebie z Hagady, którą odmawiać będziecie w święto Pesach przy stole sederowym.

Byliśmy w niewoli i z niewoli tej zostaliśmy wyprowadzeni. Będąc w niewoli, wołaliśmy o wolność. Zawsze wołamy o wolność, byliśmy i jesteśmy wolnymi heroldami.

U wstępu Hagady mówimy, że w roku przyszłym będziemy wolni. Wolność nie będzie nigdy udziałem ludzi tracących nadzieję, udziałem pokolenia małego, ludzi wątpiących. Nie osiągnie się jej nigdy po przez defetyzm, popłoch i dezorganizację, po przez rozbitcie i apatię, sobkowstwo i ciasny egoizm. Wolność staje się — prędzej czy później, drogą mniejszych lub większych ofiar — udziałem tylko ludzi odważnych, wytrwałych, skupionych, świadomych celów i dróg prowadzących do ich zrealizowania.

Nie należy tracić nadziei!

Nie należy tracić nadziei, choć horyzont naszego życia przesłonięty jest ciężkimi chmurami, choć w okolo nas rozpościerają się ciemności i ciemnota średniowiecza.

Nie należy obawiać się bestyj w ludzkiej postaci, podjudzania przeciwko nam najniższych, brutalnych instynktów.

Nie należy rozpaczować nawet w obliczu kastów, łomów żelaznych, drągów i rewolwerów, nawet na gruzach domów i warsztatów pracy. Trzeba zachować zimną krew i wiarę w przyszłość, trzeba zachować równowagę.

Odwaga i męstwo odróżnia prowokację, jest daleko od czynów lekkomyślnych, prowadzących do obciążenia ogółu winą w myśl osławionej zasady „zbiorowej odpowiedzialności“.

Odwaga i męstwo są konieczne w okresie, gdy żadna nasza świętość nie pozostaje uszanowana, gdy nie ma tak ohydnej obelgi, której by nie rzucono na naszą religię, naszą godność narodową i osobistą, naszą przeszłość, tradycję i dzieje.

W ogniu huraganowym zatrutych strzałów nienawiści — jak nieraz w naszych dziejach — urosliśmy, staliśmy się miernikiem kultury i cywilizacji w danym kraju. Tyranie i dyktatury opierają swój byt w pierwszym rzędzie na podeptaniu praw, na niszczeniu egzystencji, na podjudzaniu najgorszych instynktów przeciwko nam. Świadczą o tym wymownie wypadki w Austrii.

Ale równocześnie największa demokracja świata w osobie swego wybitnego reprezentanta, prezydenta Roosevelta budzi sumienie świata w obronie Żydów, w obronie uchodźców z Austrii. Należy wzniesć głowę do góry i być mężnym i odważnym.

To jednakowoż nie wystarczy, musimy bo-

wiem być także jednością silni, ale nie tylko w słowach lecz w czynach.

Jesteśmy w ogniu najcięższej przeciw nam wojny — wszystkie środki niszczące zostały puszczane w ruch.

Wojna kieruje się przeciwko nam wszystkim, bez wyjątku. Ze względu na wiek, płeć, klasę, zawód i bez względu na zasługi. Nieraz zadaje się nam dotkliwy cios, choć to pociąga za sobą szkodę nie tylko naszą. Chęć gnębienia, niszczenia moralnego, zmalretowania nas wydaje się być przewodnią myślą pewnych elementów.

Cóż robią w takiej sytuacji ci, których nie objęła jeszcze nędza? Co robią ci, którzy pracują społecznie i mają prawo do kierowniczych stanowisk w społeczeństwie? Okres obecny wymaga wielkich ofiar, poświęcenia, wymaga ciałych ludzi, jeśli nie mamy zginąć marnie wśród szyderstw i pogardy naszych wrogów.

Minął czas dyskusji, potoku słów, rozgrywek i intryg. Nie czas na zamykanie się w ciasnym kręgu własnej rodziny i własnych interesów. Niebezpieczeństwo faktyczne grozi nam wówczas, gdy nie zrozumiemy, że nawałnica chce zgubić nas wszystkich, jeśli na czas nie zbudujemy tamy.

Na froncie znajduje się nasza młodzież, znajduje się drobny kupiec, straganiarz, Żyd wiejski. Całe społeczeństwo musi ich podtrzymać w walce.

Musimy tworzyć środki obrony. Są nimi organizacje, instytucje szkolne, gospodarcze, społeczne, ochrony zdrowia, charytatywne, akcja przewarstwowania, stworzenia nowych możliwości zarobkowych, a przede wszystkim akcja dla Palestyny.

Posiadamy jeszcze dość sił, należy je tylko wskrzesić i skierować w łożysko ku jednemu celowi.

Zrozumieć to powinien każdy Żyd. Każdy jest zagrożony, a ratując brata, który jest w więk-



szej potrzebie, odsuwa od siebie niebezpieczeństwo.

Niechaj ten głos dotrze do trzech milionów naszej braci. Niech dotrze w pierwszym rzędzie do tych, których dotąd oszczędziła nawałnica nienawiści i zniszczenia.

Wszyscy powinniśmy skupić się na pokładzie wielkiego okrętu naszego bytu, naprawić szkody i wyrwy gdziekolwiek powstaną i starać się, by nie zatonał okręt z całą załogą.

Wzywam was do tego w imię mojej działalności, której poświęciłem się bez reszty, nie szczędząc żadnej ofiary.

Niech w te święta w każdym żydowskim domu odezwie się głos wiary i nadziei, wynikającej z gotowości do czynu, do poświęceń dla sprawy żydowskiej. Gdy ten apel zostanie zrealizowany, zbędne będzie wołanie: Żydzi, nie tracić nadziei, bo przestaniemy obawiać się o naszą przyszłość.

## Rewelacyjny wynalazek w dziedzinie odmładzania

Jak się dowiadujemy z Paryża, ukazał się tamtani i łatwy w użyciu preparat, który bez zabiegu operacyjnego usuwa w bardzo krótkim czasie (po kilku dniach, a nawet godzinach) zmarszczki i nieczystości twarzy. Wiadomo, że skóra nasza (w szczególności skóra twarzy) już po 20-tym roku życia zaczyna tracić swą prężność i z czasem pokrywa się zmarszczkami, tracąc powab młodości i świeżości. Fakt ten nie pozwał ustać w badaniach i próbach licznym specjalistom. I oto wysiłki ich zostały uwieńczone niezwykle dodatnim rezultatem. Wspomniany wyżej preparat, masecz-

ka do twarzy pod nazwą „Le Masque Carène“ dzięki zawartym w nim witaminom i substancjom leczniczym odżywia i regeneruje tkankę skórną. Nawet u starszych pań w krótkim czasie znikają zmarszczki całkowicie. Przy tym preparat ten jest zupełnie nieszkodliwy. Słusować go można zupełnie bez pomocy kosmetyczki. Jak nas informują, „Le Masque Carène“ jest już do nabycia w naszych drogeriach i perfumeriach po niezwykle niskiej cenie. Opakowanie zawierające 2 maseczki kosztuje zaledwie zł. 150. 2394k

—oo—

CH. N. BIALIK

## KROTKI PIĄTEK

Podczas, gdy nasz rabin reb Lipe leży w zajęzdzie na twardej ławie, spowity w swoje futra, cały zalany potem i wodą z topniejących sopli na pejsach i brodzie, mającą mu się męczące sny. — Bóg, chwala Mu, siedzi w niebiosach i wykonuje swe codzienne zajęcia: budzi o świcie koguty i zwija powłokę ciemności przed wschodzącym światłem. A jako, że kur już zapiał i przez małe okienka, pokryte lodem, blade, gniewne światło, chłodnego, zimowego świtu wdarło się do izby, wnet kichnął Fajwke właściciel zajazdu, ziewnął: pe! I przebudził się. Jednym skokiem zerwał się z łóżka, wzuł ciężkie kamasze, zarzucił krótką kurtkę na ramiona i wszedł do dużego pokoju, zobaczyć, kto zajechał doń dzisiaj w nocy. A gdy wszedł i spojrział, stanął jak bałwan: przed nim na ławce leżał okryty futrami — rabin! Reb Lipe!

W pierwszej chwili pomyślał, że mu się przewidziało, że to figiel szatana. Pochylił się, spojrział dobrze, uważnie: spojrział z góry, z dołu, z boku. — „Na wasze życie rabin! To on! To jego nos jak trąba i twarz jak suszona figa...“

Fajwke stoi jak opętany: „Co to? — sobota —

a rabin... pijany jestem czy wariat...“ Nagle uderzył pięścią w czoło: Aj Fajwke, aj chامية, synu chama! Przecież to omyłka i brzydka omyłka... Pomyliłeś się w rachubie dni tygodnia. Fajwke, tak, tak Fajwke, wpadłeś w pułapkę i biada ci biada twemu życiu... Z Ezawem zamieszkałeś i przez twe grzechy pomyliłeś się w rachubie czasu. A ładna historia, ładna sprawa, na wiarę — jutro będzie o tym wiedziało całe miasto — Fe!

A jako, że Fajwke zorientował się w sytuacji, zerwał się, by wmg zatuszować wszelki ślad soboty, zanim rabin obudzi się i ujrzy jego hańbę. Przedewszystkim zdjął ze stołu mosiężne lichtarze, resztki kolacji piątkowej i biały obrus. Potem wskoczył do sypialni i wyrzucił z łóżek żonę i córkę:

„Zwawo, ruszcie się, ścierwał A niech was zaraza wydusi!“

„Co jest, co się stało? — budzi się przestraszona kobieta.“

„Niech cię grób pochłonie, bydle! Nie podnoś głosu! Wstań i wyjm czarujnik z pieca!“

Przez chwilę nie rozumiała, co do niej mówi. A gdy jej wreszcie wytłumaczył potężnym grzmotnięciem pięści, zorientowała się natychmiast, na- 4) Podczas, gdy nasz rabin reb Lipe leży w zajęzdzie, „Wszystko, wszystko wyjmij! A niech cię zaraza wydusi!“ — wołał mąż „kaszę kugiel, do kubła wrzuć, do kubła. Niech po tem ślad nie zostanie!“

W ciągu minuty zmienił się wygląd domu. W miejsce soboty nastał dzień powszedni. W szero-kim piecu pali się ogień. Brzuchaty samower napełniony rozżarzonymi węglami zaczął syczeć. Rozlega się odgłos młotki i siekiery; parówek Juchim rąbie drzewo i wbija haki z potrzeby, czy też bez potrzeby. A Fajwke w swej własnej godności stoi pochylony nad dzierzą i ugniata ciasto z całej siły. Najstarsza córka wysoka dziewczyna o puciołowanej, zasmolonej twarzy, stoi ogłupiała, pośrodku izby i nic nie rozumie, co się wokół niej dzieje! W międzyczasie tato wymierza jej umączoną ręką dwa policzki i jedno szczyptnięcie — staje więc nad wielkim garkniem, napełnionym wodą i zaczyna obierać ziemniaki. „Obieraj, obieraj a niech zaraza wydusi!“ — woła i nagli ją Fajwke, podczas, gdy sam mozoli się nad ugniataciem ciasta: spodziewa się bowiem, że lada chwila rabin obudzi się. — A gdy ciasto już było ugnięcone, a rabin nie obudził się śpiesznie nałożył zniszczoną wytartą jarmużkę, z której dziurami wyglą-

DR EZRIEL CARLEBACH

## NOTATKI Z PODRÓŻY PO EGIPCIE

I.

BYŁO TO NA PUSTYNI. Zmrok zapadał. Gdzieś na krańcach widnokregu niebo stykało się z ziemią. Czerwona łuna okrasiała horyzont, piasek i chmury płonęły dogorywającym ogniem.

A my jechaliśmy tym płomieniem naprzeciwko. Jechaliśmy pod górę. Auto dyszało ciężko. Achmed, szofer z Kaira, przejęty strachem rozchylił grube wargi, a w jego szeroko rozwartych oczach malował się wyraz lęku. Zapewne i Achmed tak samo jak ja, miał wrażenie, że jak ongiś prorok Elias, tak i my na ognistym wozie wznosimy się ku niebiosom. Z jednej strony sprawiło to przyjemność, a z drugiej — ścisnęło za serce.

Nagle znaleźliśmy się u szczytu góry. Spaść to na nas tak niespodziewanie, jak grom z jasnego nieba.

Na dole, pod nami, spoczywał pożar, jakby uśpiony. Tylko lekki odbłask różowym, delikatnym wieńcem, otaczał chmury.

Na dalekiej, bezbrzeżnej pustyni, zjawił się balet. Setki tancerek o nagich ramionach i nieobutych stopach stały naprzeciwko siebie w dwóch długich szeregach, śpiewając i tańcząc lekkim, zgrabnym krokiem.

W ich strojach mieniły się wszystkie barwy

## WIELKIE WYGRANE

3-ej kl. 41 Lot.

zł. 50.000 na N. 132532

„ 15.000 na N. 84998

„ 15.000 na N. 87659

„ 10.000 na N. 108336

„ 10.000 na N. 137900

pały w znanej ze szczęścia

kolekturze J. WOLANOWA

Warszawa, Marszałkowska 154

dały na wierzch strzępki waty, obnażył ramię, nałożył tefilim i głośno na śpiewną nutę zaczął odmawiać poranną modlitwę dnia powszedniego.

A tymczasem drzwi otwierały się i zamykały bezustannie ze skrzypem. Wchodzili i wychodzili chłopci odziani w siermięgi z batami w ręku. Do łby zawiął chłód, w powietrzu unosiła się para z ust, dym machorki, zapach siermięgi, tupot nóg i gwar rozmów.

Fajwke modli się i umyślnie kręci się przy postaniu rabina, śpiewa głośno na nutę dnia powszedniego „halelujah, halelujah“. I jednocześnie rzuca badawcze spojrzenie na śpiącego rabina, jakby mówił: śpij, śpij, rabi niech ci będzie na zdrowie. Teraz możesz nawet wstać...“

I rzeczywiście w tej chwili lekko poruszyło się omdlałe ciało rabina. Nie upadaj na duchu, Fajwke! — mówi właściciel zajazdu do siebie „patrz, nie zepsuj tylko wszystkiego!“

I Fajwke znika w kłębach dymu machorki i w tłumie siermięgi, spogląda stamtąd czujnym okiem na rabina i śpiewa bohaterским głosem na nutę dnia powszedniego: „halelujah, halelujah!“

A nasz rabin skoro się obudził — wraz z nim obudziły się wszystkie cierpienia: „ach, ach, ach!“ Głowa rozboleła, a kości potamane. Co to? Gdzie się znajduję? W łazni? Nie w zajazdzie. A gdzie sobota? Ani śladu po sobocie! Chłopi. Gwar dnia powszedniego. A tam kipi samowar!

„A więc“, straszna myśl wstrząsnęła ciałem ra-

teczy, niebieskie suknie, czerwone paski, zielone wstążki, żółte pierścienie na ramionach, brązowe twarze i czarne, ogniste spojrzenia. A na głowach kosze, noszone z gracją dawnych Greczynek.

Jakby spod ziemi zjawiały się jedne w długim szeregu, wchodząc na wzgórze wśród akompaniamentu subtelnej melodii. Z drugiej strony wychodził im na przeciwko długi rząd innych, które podchwytywały słowa pieśni i wznoszą je z powrotem ku gębinom, z których tamte przed chwilą się wyłoniły. Scena, jaką by może tylko Reinhardt fantazją swą mógł wyczarować w Salzburgu.

Patrzyliśmy w oniemieniu. W jedną i w drugą stronę przesuwały się szeregi, znikwały i zjawiały się znowu, snując dalej swą pieśń, to przerywając ją kokieteryjnie, to znów, uderzając w te same tony. Słuchaliśmy z zapartym oddechem.

I nie zauważyliśmy, jak w chwili, kiedy rozlegały się melodie, na końcach palców zbliżał się do nas jakiś Europejczyk, człowiek o niskim wzroście, noszący okulary męża nauki.

Dopiero kiedy nas pozdrowił, ocknęliśmy się. Przyznał, że tancerki noszą piasek w swych koszach. Piasek trzech tysiącleci. Usuwają one te warstwy, którymi czas, niby welonem, przykrył miasto Tanis, rezydencję Faraona, o której opowiada Pięcioksiąg, to miasto, jakie praocjowie nasi krwią swoją wybudowali.

Ten profesor, który pracuje tu u boku znanego egiptologa strassburskiego przy wykopaliskach, zaprasza mnie do zwiedzenia miasta-świątyni. Idziemy. Przechodzimy przez bramę pałacu, gdzie Faraon ukazywał się swojemu narodowi, mijamy statuy, które lękiem napelniały niewolników, przechodzimy przez ulice, gdzie rozbrzmiewał świst batów na żydowskich grzbietach i kolumny, które na barkach swych dźwigali moi i twój przodkowie.

My idziemy, a dziewczęta śpiewają. Śpiewają hymn powitalny ku czci gościa. Nie wiedzą, że ja jestem synem niewolników-budowniczych. Profesor pokazuje mi szkielety dzieci zamurowanych wśród cegieł. A balet tańczy.

II.

Potem, kiedy przestępujemy próg małego, drewnianego domku profesora, powiadam:

— Tu dużo cudów się działo.

— Cuda? powiada profesor — nic podobnego. Nie wierzę w te legendy. Zresztą da się to łatwo wykazać.

— Więc jakże to? A dziesięć plag, o których opowiada Biblia, to zwyczajne zjawiska przyrody?

bina, a jego żółta twarz jeszcze bardziej pożółkła... a więc przespałem całą sobotę i noc posobotnią. Tu na ławie leżałem rozwalony w obecności Fajwki i tych wszystkich gojów. Bez kiduszu, bez modlitwy, bez hawdali. Co ty robisz z Lipą, Boże?...“

Opadł go strach wielki i rezygnacja. O mało nie zemadł. Ciężko doświadczył go Bóg. „I dlaczego?“ krzychało coś w jego sercu — „powiedz mi Boże, Panie świata, dlaczego?“

W kłębach dymu machorki ukazał się goj Iwan z batem w ręku.

„Pora jechać, panie, sanie gotowe“.

Rabi powstał wzdychając i skierował się w stronę drzwi. Zataczał się jak pijany i z trudem torował sobie drogę wśród tłumy chłopów. A w progu nagle szeroka zrogowaciała ręka Fajwki pochwyciła jego dłoń.

„Szalom alejchem“ — rraabil

„Szalom, szalom wyrwa mu się rabin i śpiesznie wychodzi „nie ma czasu...“

„Szalom, szalom“ woła za nim Fajwke, „idź z Bogiem, rabi, szczęśliwej drogi...“

Rozstanie było obydwu stronom bardzo na rękę, dlatego też żaden z nich nie starał się je opóźnić. Fajwke śpiesznie z całej siły zamknął drzwi za uciekającym, jakby mówił „niech cię błogosławi...“ Rabin zaś wgramolił się na sanie w skupieniu ducha.

„Hej Iwan“ — zaczął rabin naglić woźnicę...

Co za pośpiech? Uciec? Dokąd? Na pytanie to

## Reumatykom

szczególne dają się we znaki  
nagle i częste zmiany pogody.  
Bóle reumatyczne i artretyczne  
uśmierza Togat. Tabletki  
Togat stosowane w dawkach  
po 2 do 3 tabletek 3  
razy dziennie przynoszą  
ulgę w tych cierpieniach.

Togat

— Tak jest. Rok rocznie po wylewie Nilu zabarwiają margle abisyńskie, po których Nil spływa do Egiptu, wody tej rzeki na czerwono. Stąd pochodzi też nazwa „Czerwonego Nilu“. Równocześnie spływają olbrzymie masy drobnych owadów, które zanieczyszczają wszystkie jeziora egipskie i zakażają je swoją krwią. Tym jest właściwie pierwsza plaga, o której Biblia wspomina.

Słucham i milczę. Zdała słyszy się, jak wiatry wieją przy ciągłym akompaniamentcie żab, kwa, kwa, kwa.

Profesor uśmiecha się ironicznie.

— Słyszysz pan: żaby!

Po chwili profesor zbliża się do stołu i bierze z namaszczeniem do ręki jakiś przyrząd. Poznaje od razu: rozpylacz z „Flitem“. Zapach nafty unosi się w powietrzu. Padają nieżywe muchy, owady, komary.

— W tym roku — powiada profesor — mamy tu straszliwą plagę. Pełno wszędzie robactwa.

I znowu na twarzy jego zjawia się uśmiezek, który mnie wydaje się prowokacją.

— Niedawno temu, w południowej porze, siedziałem w towarzystwie żony przed naszym domkiem. Nagle zerwała się taka wichura i unosiły się takie tumany pyłu, że własnej żony nie mogłem zobaczyć.

— Dlaczego pan to opowiada?

— No, i to jest plaga egipska: ciemność.

Profesor rzuca w moją stronę znaczące spojrzenie. Coś niby bokser na ringu, który nie jest całkiem pewny, czy przeciwnik jego położony został na obie łopatki. Po chwili przystępuje

sam nie umiałby odpowiedzieć, ale w tej chwili nie pytał o nic i nie zastanawiał się wiele. Wszystko co robił, działo się jakby samo przez się, bez namysłu i rozważań. Jedno tylko miał pragnienie i o spełnienie jego modlił się całym sercem: Boże Panie świata, niech mi się cud zdarzy, aby droga wydłużyła się na tysiące wiorst. Niech mijają lata i stulecia, a ja niech jadę, jadę, jadę... a jeśli nie jestem godzien — zabierz moją duszę, Boże Panie świata, wybac mi wszystko i — zabierz mą duszę...“

Lecz modlitwa reb Lipe nie została wysłuchana: sanie mknęły orlim lotem; śliska gładka droga skracała się błyskawicznie. Po pochmurnej nocy weszło zimowe słońce, ziemia radośnie bieleła się w blasku. Wrony kraczące na drodze ustępowyły miejsca mknącym saniom i witały je ochryptym wrzaskiem: Kra, kra!

Wstydy się reb Lipe wron, blasku słonecznego i bieli śniegu, opuścił głowę na futro i pogrążył się w myślach, pełnych rezygnacji. I od tej chwili nie widział, nie słyszał i nie czuł niczego. Powierzył duszę wiejącym wichrom a rozbite ciało mknącym saniom... niech się dzieje wola Boża...“

A w południe, gdy tłumy wychodziły z bóżnicy i w świątecznym, sobotnim nastroju przechadzały się po chodnikach i środkiem drogi, a wszyscy witają się pozdrowieniem soboty, nagle z zaułka ukazały się chyżo mknące sanie, a w nich — biała ich oczom! rabin reb Lipe!... KONIEC

to zadania ostatniego ciosu:

— Zapewne czytał pan statystyki o specyficznej chorobie egipskiej, tzw. spuchliznie nilowej. To są biblijne wrzody. Co roku, gdy wybuchła ta epidemia, szerzy się zastraszająca śmiertelność wśród dzieci. Przetłumaczona na język Biblii jest to: śmierć pierworodnych.

Profesor siada. Czuje się jak zwycięzca.

— Ale — powiada — mówmy lepiej o literaturze.

### III.

— Zgoda.

Poddaję się, byleby tylko dał wreszcie pokój Hagadzie.

— Czy czytał pan może ostatnie dzieła Adama? Podobają się panu?

— Nie całkiem.

— I ja jestem tego samego zdania. On nawet nie zwiędził tych mniejsowości, o których pisze. Z drugiej strony jednak nie da się zaprzeczyć, że ma rację, jeśli chodzi o objawienie na Synaju. Wszystkie góry wulkaniczne były tu w owym czasie nieczynne. Tylko Synaj jeszcze ział ogniem i chmurami ognistymi, jak podaje Biblia: „I stało się dnia trzeciego, grzmoty rozległy się i błyskawice i ciężka chmura nad wzgórzem, a cały naród, zebrany w obozie drzał, a góra dymiła cała, jak piec wapiennika“.

Profesor deklamuje, zapala się i żywo gestykuluje rękoma.

Tego już mi za dużo.

— Wiadoma rzecz — powiadam — objawienie na Synaju było wybuchem wulkanu, a przejście przez Morze Czerwone możliwe się stało na skutek trzęsienia ziemi...

— Słusznie.

— ...Kraina Midiam, to Hedżas. Tam nauczył się Mojżesz u swego teścia beduińskich sposobów prowadzenia wojen, tam dowiedział się, gdzie szukać smacznej rośliny, którą jest manna...

— Prawda.

— Wszystko działo się bez żadnych cudów. Ot, zwyczajne zjawiska przyrody. Codzienne wydarzenia. Żydzi, to plemię niewolnicze, jak inne miliony Egipcjan, którzy musieli pracować w pocie czoła dla Faraonów, dźwigać kamienie i budować miasta. A jako niewolnicy zbuntowali się...

— Tak jest, tak jest.

— Niech mi pan jednak wytłumaczy, profesorze jedną rzecz: Żydów było tutaj dużo po miastach, więc skoro już się zbuntowali, dlaczego nie wywołali powstania niewolników? Dlaczego nie zgładzili Faraona?

— Nie wiem.

— I jeszcze jedno, panie profesorze? Dlaczego to właśnie Żydzi, tylko to jedyne plemię spośród szeregu innych szczepów niewolniczych, zbuntowali się?

— Nie wiem — mówi profesor ciszej już.

— Nie wie pan? Zdaje się, że pan jest zanadto skromny. Pański kolega, dr Leibowicz z Kaira, opowiedział mi, że właśnie pan znalazł tutaj, w Tannis, tablice i napisy, które świadczą, że — —

### IV.

— Ach tak. Istniały widocznie — jeśli dobrze rozumiemy wymowę napisów — pewne różnice w zakresie kultu religijnego. Żydzi, zdaje się, nie chcieli służyć bogom Faraona, mieli odrębne zwyczaje i własne wyobrażenia, prawdopodobnie monoteistyczne.

— Więc niech mi to pan wytłumaczy, panie profesorze. Pan wszak dobrze orientuje się w tych sprawach. Widzi pan: jak daleko okiem sięgnąć — wszędzie wspaniałe majestaty boga Faraona. Jego są pałace, jego aleje, jego spichlerze, jego miasta, jego wsie, jego ludzie. Na prawdę jego. On na prawdę musi być chyba bogiem, bo każdego wyżywia. Jego kapłani robią pomniary Nilu, potrafią z góry ustalić błogosławieństwo wód, gromadzą żywność w latach tłustych, rozdzielają ją w latach chudych... Istotnie, tak było.

— W jaki sposób więc mógł powstać naród i oświadczyć: Wszystko to jest kłamstwem, Faraon nie jest Bogiem, jest człowiekiem i niczym więcej, niewolnikiem, jak inni niewolnicy. Bóg, prawdziwy Bóg, nie jest zależny od ludzi i kapłanów. Jemu nie jest potrzebny ludzki pot i poddaństwo, on, przeciwnie, woła swych synów do pustyni, gdzie nie ma pól ani rzek. On chce, by mu służono nie przez ugnia-

tanie gliny i budowanie miast, ale tylko sercem. — Niechże mi pan wytłumaczy racjonalistycznie, drogą zwyczajnych zjawisk przyrody, jak w takim środowisku zrodzić się mogła tego rodzaju myśl. Czy i to należy do rzędu codziennych wydarzeń? Mnie się wydaje, że i dziś jest dość Faraonów w Niemczech, we Włoszech, w Rosji, a wszędzie modlą się ludzie do nich, skoro tylko za pośrednictwem swoich kapłanów dają im możliwość życia. Jeśli tylko realizują jakiś plan gospodarczy, jeśli tylko przeprowadzają autarkię za pośrednictwem dziesięciolatki, pięcioletki czy czterolatki, wszyscy ich niewolnicy widzą w tym dowód, że racja leży po ich stronie. Gdzież dziś jest człowiek, który by ważył się powiedzieć, że to żadnym

ny wszystkich Ramzesów i ukoronowało człowieka. Tu właśnie ci niewolnicy dręczeni, bici, o skrzywionych grzbietach, o skrwawionych twarzach, najniżsi z niskich, najbiedniejsi z biednych, wystali przedstawiciela swego do Faraona, aby mu rzekł: „Wiedz, że nasz Bóg potężniejszy jest od ciebie!“ Tu właśnie zdołali z siebie wykrzesać heroiczną pogardę, bohaterstwo, którego źródło leży w rezygnacji. W ciągu nocy uciekli do pustyni w pośpiechu, nie troszcząc się nawet o chleb, zadawalając się nie-wypieczoną macą i wyruszyli — ku wieczności...

Ani pan, profesorze, ani ja, ani nikt w ogóle ze współczesnych, z tych, co zaliczają się do „lepszego“ świata, nie zdobył by się dziś na ty-

## Skład Sukna SCHÖNBERG

wkrótce w nowym lokalu — Kraków, ul. GRODZKA 34.

dowodem nie jest? Gdzież dziś jest naród, który by powiedział: Dziękuję za tę obfitość, dajcie mi odejść do pustyni?

— Nie ma — powiada profesor, wzdychając.

### V.

— Tu, na tym samym miejscu, gdzie stoimy, patrzyły na skulonych robotników setki pomników Faraona. Cały kraj pełen był mumij, milion ludzi od długich wieków budowały gigantyczne grobowce, a każdy Faraon miał jedno gorące życzenie, aby w swym zabalsamowanym ciele żył przez stulecia całe, przez wieczność. Jakże nagle mógł tu powstać naród i powiedzieć: „Nie uczynisz sobie żadnego posągu ani obrazu żadnego“? Była to wszak masa niewolników, których jedynym zajęciem było wzniesienie piramid! Jakimże sposobem mogli oni o swoich pierwszym i największym wodzu Mojżeszowi powiedzieć, że nikt nie zna miejsca, w którym został pochowany? Jakże nikomu na myśl nie przyszło, aby i dla niego wybudować grobowiec? Gdzie można sobie dzisiaj wyobrazić coś podobnego, aby w świecie bożków i posągów, w świecie monumentalnych gmachów i filmów propagandowych, powstał ktoś i wyśmiał się z tego i drwił sobie z tego i zażądał — duszy?

— Nigdzie, mówi półgłosem profesor.

— Tu, w Egipcie, tyle było wróżbitów, tyle uczonych demagogów, którzy każdy zwyczajny trick i podstęp tłumaczyli jako czary, którzy zwodniczym blichtrzem opanować zdołali olbrzymie masy — jakże się to stało, że tu właśnie powstał naród, który za naczelną zasadę uważał czystość słowa, świętość bożego imienia i powiedział: „Nie wzywaj imienia Boga twójego na darmo“? Byli to zapracowani niewolnicy, którzy przez całe życie w pocie czoła zdoby-

le odwagi. Skoro w waszym kraju rządzi Faraon i jest na tyle łaskawy, że nie wypędza was, że nie grozi wam obozem koncentracyjnym — wy siedzicie cicho i poddajecie się. A jeśli nawet zdarzają się jednostki, które odchodzą, to jednak nie było jeszcze wypadku, aby cały naród dobrowolnie poszedł na polityczną emigrację.

Poza nami nikt jeszcze nie zrealizował takiego przewrotu, który nie nastąpił w konsekwencji jakiejś politycznej rewolucji, ani z sympatii do reżimu, który do niedawna panował i który wszyscy jeszcze zachowali w pamięci. Było to coś bez precedensu, wbrew utartym zwyczajom otoczenia, coś, co nastąpiło całkiem samodzielnie pod wpływem narodowego sumienia. Takiej rewolucji nikt dotąd nie zrobił.

### VI.

Możemy więc być dumni z tego. To jest początek i prazródło naszych dziejów, to jest największy wyczyn, jakiego dokonaliśmy. Świadomość tego zachowana jest wśród nas dziś, tak samo jak wtedy. My nie walczymy, my nie chcemy zdobyć tronu Faraona, my nie pojmujemy wolności w ten sposób, że polega ona na tym, aby drugiego wolności pozbawiać. A zawsze wspominamy tę naszą wielką rewolucję, dzień w dzień, przez wszystkie nasze święta uroczyste, we wszystkich modlitwach.

Pan, profesorze, powinien to właściwie dobrze rozumieć. Pan jesteście jednak Francuzem. Pan wie wszak, co to znaczy „La Grande Revolution“.

Kiedy we Francji mówi się o narodowej istocie, wspomina się to stale. Jest to jak gdyby podstawa francuskiego wybrannictwa. Dzień rewolucji, to najpiękniejsze święto. Ona jest najwyższą instancją francuskiego sumienia. Jakże chętnie słucham, kiedy ktoś z was wypowiada z całym patosem, z dumą i miłością te słowa: „La Grande Revolution“.

Niech pan powie: Czy istnieje większy cud od tego cudu duszy?

— Nie, odpowiada w końcu profesor zadumany. Nie ma cudu większego. Na prawdę tu wielkie cuda się działy.

### VII.

Tynczasem zapadła noc.

Późno. Achmed chce wrócić do domu.

Wyrusza autem w stronę Sukkot. Tu, gdzie teraz przejeżdżamy, gromadzili się owej nocy Żydzi, przybyszący z krainy Goszen, gromadzili się dookoła Mojżesza, wychodząc z Egiptu, a wiosenny wiatr szumił.

Światło reflektora rzeźbi wśród nocy groźne pomniki i ściśnięte pięści z granitu. Tędy szybko krokiem przechodzili moi przodkowie, nieco zgarbieni, mali ludzie na tle olbrzymich bloków kamiennych.

Przyspiesz tempa, Achmedzie! „W pośpiechu“ — powiada Biblia. Gdzieś niedaleko stąd czekają synowie Izraela, zbierają się i tworzą olbrzymi pochód, by wywędrować z Egiptu.

Przyspiesz tempa, Achmedzie! Chcę znaleźć się wśród nich. Przy Sederze ojciec zawsze śpiewał: „W każdym pokoleniu powinien każdy patrzeć na siebie, jak gdyby on, o n s a m, wyszedł z Egiptu“. Znasz Achmedzie tę melodię?

Oni czekają na mnie, rozumiesz, Achmedzie? przodkowie wczorajsi, dzisiejsi, jutrzejsi.

Więc — szybciej Achmedzie, szybciej...



wali marny kawałek chleba, wciąż się bojąc o to, czy aby zdołają tylko nadążyć, czy nie zostaną w tyle. Jakimże sposobem nagle orzekli, że przez jeden dzień w tygodniu trwać musi bezwzględny odpoczynek, że żadnej pracy wykonywać nie należy? Było to plemię ciemionych i tratowanych przez magnatów, ludzi. Cóż się stało, że oni właśnie taki zakaz wydali, jak: „Nie pożądaj“?

— Nie wiem, powiada profesor, to na prawdę dziwne.

— Widzi pan, pan sam twierdzi, że to dziwne. Dziesięć plag potrafi pan wytłumaczyć jako zjawisko przyrody. Dziesięcioro przykazań — nie! Albowiem tu kryje się właśnie cud. To nie ma nic wspólnego z wodami Nilu, ani z warunkami klimatycznymi, ani z warunkami geologicznymi. To były zwyczaje ludowe, sprzeczne z każdą tradycją miejscową, urągające wszelkiemu rozsądkowi, skierowane przeciw Faraonowi, przeciwko jego świątyniom, przeciw kulturze egipskiej. A przyszło to niewiadomo skąd i straciło czone posągi, obaliło tro-



# POSMIERTNY WYSTĘP Ks. PRANAJTISA

Specjalny wywiad „Nowego Dziennika“ z Tadeuszem Zadereckim

**Nowa gwiazda endecka —  
Pranajtis**

„WARSZAWSKI DZIENNIK NARODOWY“ pomieścił onegdaj „entuzjastyczną“ recenzję ze świeżo wydanego polskiego przekładu „działa“ głośnego przed laty, a raczej osławionego profesora petersburskiej akademii duchownej ks. J. B. Pranajtisa, p. t. „Chrześcijanin w Talmudzie“. Rzecz jasna, że „W. Dz. Nar.“ aż się zachłystuje z zachwytu, omawiając „wolny od wszelkiej demagogii“ rzekomy „obiektywizm“ Pranajtisa i jego „przygotowanie“ jako „jedynego wprost znawcy religii żydowskiej“ na terenie dawnej Rosji, a nawet Europy i jego „bohaterską“ rolę w procesie Bejlisa i t. d. i t. d.

W związku z tym, że bądźco bądź dziwnym jest dziś faktem, iż antysemityzm nasz, mając na składzie takie ekstra powagi jak ks. Trzeciak, ks. Charszewski etc., uważał za konieczne sięgnąć aż do zeszłego stulecia po sukurs naukowy, tudzież, że właśnie teraz, bezpośrednio przed świętami Pesach, wydano tę książkę, udało się do bliższych informacji, dotyczące tego wydawnictwa, do bezkonkurencyjnie wprost zorientowanego na polu poczytności i literatury antysemickiej Tadeusza Zadereckiego.

## Po prostu kopiował

„Warsz. Dz. N.“ podaje, że polski przekład Pranajtisa, obok tekstu łacińskiego, zawiera i liczne cytaty z Talmudu w oryginale hebrajskim, względnie aramejskim; chcielibyśmy więc zapytać, jak wygląda sprawa autentyczności tych źródeł?

— O tym, żeby Pranajtis czerpał z oryginału nie ma mowy. „Uczony“ ten — jak wskazuje wszystko — nie znał nawet w przekładach całości traktatu Talmudu. Co więcej, nie orientował się w różnicy, jaka zachodzi między Talmudem a resztą literatury rabinicznej. Mając bowiem mówić, jak tytuł dzieła wskazuje o Talmudzie, miesza w jeden bigos i Talmud i Kabałę, nie rozróżniając, co za przepaść leży między tymi dwoma kategoriami pojęć. Nawet najprostszymi rzeczami z rabiników nie zna on porządku; taki n. p. skrót, jak „Raszi“ ma być — wedle niego — skrótem nazwiska „Rabi Szlomo Jarchi“.

Nie wie on, że „Jarchi“ stanowi oznaczenie całkiem innej osoby, niż Rabi Szlomo Jicchaki, właściwy Raszi. Od takich „pomyłek“ roi się wprost książka Pranajtisa. Co zaś tyczy się zagadnienia, skąd zaczerpnął on swoje cytaty hebrajsko-aramejskie, sprawa jest bardzo prosta; przekopiował on w tym względzie książkę Eisenmenger'a „Entdecktes Judentum“, i to przekopiował tak wiernie, że pomieścił nawet

wszelkie błędy druku, jakie się znalazły w dziele tego antysemity, który jednak, jak na swój wiek (rok 1700) był faktycznym uczonym i fanatycznym nastawieniem epoki swojej zawdzięczał tylko negatywny stosunek do literatury religijnej żydostwa. Poza tym „czerpał“ Pranajtis hojną dłońią z książek Buxtorfa; słownik tego uczonego, pochodzący z XVII. wieku i słownik jego abrewiatur, stanowią dla Pranajtisa źródło całej wiedzy lingwistycznej i ostatni wykrzyk nauki. Bibliografia podana w jego książce wskazuje, że w ogóle nie wychylił on nosa poza wiek XVIII. Na tej dacie kończy się dlań cała wiedza europejska w dziedzinie hebraiki, w szczególności zaś Talmudu. Z jednym jedynie wyjątkiem: uwzględnił bowiem Pranajtis Rohlinga, którego też obłupił przykładnie.

## „Pożyczył“ sobie u Rohlinga...

— Wiemy przecież, że i Rohling opierał się tylko na Eisenmengerze, coż więc mógł „zaczepnąć“ zeń Pranajtis, skoro miał pierwowzór przed okiem?

— Sprawa przedstawiała się następująco: Gdy Rohling został przyparty do muru przez rabina Blocha, udał się po sukurs do rozmaitych swoich „pomocników“ żydowskich, przede wszystkim do Arona Brimana i Rodkinsohna. Ci zaś spreparowali dla niego szereg odpowiednich, a nowych „cytatów“, jakie u Eisenmenger'a i Buxtorfa znaleźć się nie mogły, a to z tej prostej przyczyny, że w ogóle nie istniały. Naturalnie więc „uczony“ tej miary, co Pranajtis nie mógł ich znaleźć gdzieindziej, a że do jego interesu były wprost nieodzowne, przeto rad nie rad, musiał się „zapożyczyć“ u Rohlinga, mimo, iż ten miał wówczas dość srode zapaskudzoną markę.

## U innych też...

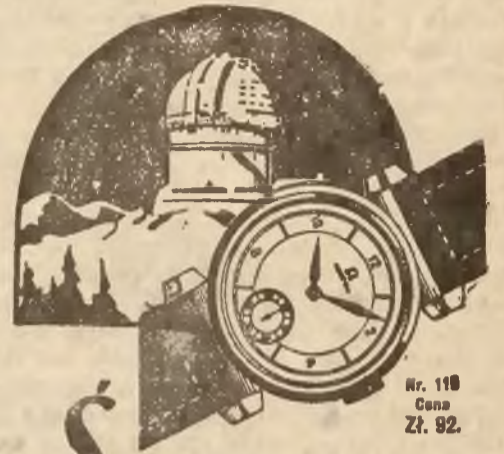
— Wedle Pana zatem, nie ma nic u Pranajtisa, czego by nie było u Rohlinga?

— Na ogół tak. Nowe są jedynie te wiadomości, jakie Pranajtis zaczerpnął z Buxtorfa i Wagenseilla, jakich Rohling nie znał.

## Pogotowie ratunkowe

— Jak wiemy, Rohling był wtedy skończony. Jak więc mógł Pranajtis pisać to samo i po co to robił?

— Jest to swoista taktyka zwyczajna w tych sferach. Gdy jednemu z takich „uczonych“ powinie się noga, wówczas pojawia się to samo, pod inną firmą, jako rzecz zupełnie nowa i w ten sposób odbudowuje się kredyt moralny nie tylko samych twierdzeń, ale i skompromitowanego poprzednika. Wszak sam Rohling już po



Nr. 118  
Cena  
Zł. 92.

**Światowy rekord  
precyzji**

W ostatnim konkursie precyzji w obserwatorium Teddington zdobyły zegarki OMEGA pierwsze miejsce uzyskując 97.8 punktów na 100 teoretycznie możliwych. Zegarki OMEGA zachowały tym samym nadal światowy rekord precyzji.



Zegarki OMEGA są do nabyć wyłącznie w autoryzowanych miejscach sprzedaży, które gwarantują fachową obsługę.

Jedynie zegarki

# OMEGA

POSIADAJĄ ŚWIATOWY REKORD PRECYZJI

procesie z Blochem, od którego zresztą sromotnie odstąpił, widząc nieuniknioną przegraną, usiłował ratować swą markę, pisząc nowe książki, tym razem po francusku i pod pseudonimem „l'abbé Clemens Victor“. Była to mistyfikacja, że niby jakiś uczony francuski potwierdza tezy Rohlinga; zdemaskowany dopiero i przypięczony przez chrześcijańskiego znawcę Talmudu prof. Stracka, dał spokój Rohling dalszej tego rodzaju „działalności“. Pranajtis więc przybył w pomoc, jako czynnik ratowniczy

## Z. SZNEUR

# ARTYZM HABIMY

SZTUKA W OGÓLNOŚCI da się podzielić na dwie kategorie, na sztukę narodową i międzynarodową. Reprezentantami pierwszego rodzaju są w zasadzie ci, których nazwać możemy mistrzami słowa, a więc poeci, mówcy i aktorzy. Drugi gatunek sztuki reprezentują malarze, rzeźbiarze, muzycy i śpiewacy.

Sfera działania mistrzów słowa jest bardzo ograniczona. Rozciąga się ona tylko na obszar danego kraju, a czasami obejmuje też i kraj sąsiedni. Innymi słowy: mistrz słowa jest organicznie związany ze swoją ziemią, zna go i rozumie tylko własny jego naród, który potrafi docenić prawdziwe jego walory.

W położeniu o wiele szczęśliwszym znajduje się sztuka międzynarodowa. Jej wybitni przedstawiciele uwielbiani są przez cały świat. Wszędzie są oni u siebie w domu, dla nich wszystkie narody mają baczne oko i chłonne ucho. Przykładów w tym kierunku nie brak: Picas-

so i Chagall, Rodin i Epstein, Duncan i Fokine, Menuchin, Helfetz, Szalapin...

Ale wielcy mistrzowie słowa przełamują od czasu do czasu bariery swego kraju i swego języka, wstępując na wyżyny światowe, jak na przykład Eleonora Duse i Sara Bernhardt. To jednak zdarza się bardzo rzadko. W takich wypadkach rzeczą nieodzowną jest cudowny, wyjątkowy talent, specjalne okoliczności, rzadka energia i język, cieszący się dużą popularnością na całym świecie.

Zupełnie nową metodę jednak stworzył Wachtangow, ów genialny reżyser rosyjsko-armeński — a w pełnej mierze też żydowski. Powiedział sobie, że nie należy czekać, aż urodzi się wielki, ponad przeciętność wyrastający artysta. On sam wlewał w niego żywego ducha. A udało mu się to dlatego, że potrafił połączyć i zlać w jeden cudowny rytm wszelkie odmiany artystycznego temperamentu, tak, że prze-

rost w jednej dziedzinie uzupełniać mógł i wyrównać luki w drugiej. Poza tym każda jego sztuka teatralna była jak gdyby wcieleniem wszystkich możliwych gatunków sztuki, bo i muzyki i malarstwa, i śpiewu i tańca. Dokonywał zaś tego nie w sposób mechaniczny, lecz w sposób organiczny, tworząc coś w rodzaju nowej religii, sięgającej szczytów modlitwy i wiary. Charakterystyka artystów nabrała u niego cech malarstwa, każdy ich ruch stał się rzeczą, każdy taniec, śpiew czy muzyka — jak gdyby tętniącą w żywym organizmie. W ten sposób stworzone zostało widowisko międzynarodowe, gdzie słowo jest tylko częścią całości, która działa na wszystkie zmysły widza.

Ze szkoły Wachtangowa wyszła Habima, która wyniosła stąd „Dybuka“. Stosując te same środki, wystawiła potem sztuki „Golem“, „Sen Jakuba“, „Korona Dawida“ i „Żyd wieczny tułacz“.

Język Biblii, który tak pięknego nabiera brzmienia w ustach artystów Habimy, odgrywa tu właściwie tylko minimalną rolę. Artyści Habimy przemawiają językiem czystej sztuki. Każdy gest ich jest czystym rytmem, każda postać — jakby odlana z brązu, każdy taniec — jakby technieniem entuzjazmu. Akompania-

ory, jako faktycznie nowa i rzeczywiście istniejąca firma.

### Qui pro quo

— Czy prawdą jest, co twierdzi „Dz. Narod.“, że wydanie Pranajtisa ukazało się tylko po łacinie i w ograniczonej ilości egzemplarzy, dostępne jedynie dla uczonych?

— Rzecz jasna, że nie. W dwa lata po ukazaniu się oryginału, tj. w roku 1894, wydał w Wiedniu przekład niemiecki, przeznaczony dla szerokich mas, znany propagator istnienia mordu rytualnego, ka. Józef Deckert. Był to ten sam, który usiłował dowieść istnienia mordu rytualnego przez znalezienie żydowskiego rzekomego „świadka“ takiego mordu, Paulusa Meyera.

Meyer był na tyle głupi, że podał autentyczne nazwiska, jakie znał ze swojej młodości, jako rzekomych uczestników mordu. Rabin Bloch zadał sobie trudu wynalezienia wymienionych osób, względnie ich krewnych i w ich imieniu wniosł skargę. Okazało się wówczas, że w roku, w którym mord miał się odbyć, główni jego aktorowie już dawno nie żyli. Naturalnie proces zakończył się wielką kompromitacją i skazaniem obu oskarżonych: Meyera i ka. Deckerta, którzy zwalali winę jeden na drugiego, i obaj przedstawiali się jako wzajemne ofiary: Deckert jako ofiara fałszywych informacji Meyera, a Meyer jako ofiara oszustwa Deckerta, który miał sam sfabrykować odnośne pismo Meyera.

### Nikczemny wpływ

— Jaką rolę odgrywał przekład Pranajtisa w ubiegłym wieku?

— Był to sygnał do rozpoczęcia serii spraw o mord rytualny. Gdyby nie czujność ówczesnego żydostwa austriackiego (jeden np. furman żydowski przed wyjazdem ze stajni, jedynie dzięki temu, że przeglądnął cały wóz i znalazł pod siedzeniem skulone żywe dziecko chrześcijańskie, uratował się przed prowokacją. Było to bowiem z góry ukartowane. Jak się potem pokazało, gdyby ów furman nie był chłopca wyrzucił, miał po wyjeździe ze stajni chłopak narobić krzyku i nastawieni z góry ludzie, mieli go ująć jako wywożącego chłopca na mord. Podobnych wypadków było więcej. Przep. — B. Z.) i gdyby nie natychmiastowa reakcja Blocha, mogły się powtórzyć czasy średniowiecza. Tym bardziej, iż agitacja była olbrzymia, a dzieło Pranajtisa miało za zadanie służyć jej jedynie jako uzasadnienie naukowe.

### Ignorant do kwadratu

— „W. Dz. N.“ wspomina, iż w procesie Bejlisa, ka. Pranajtis w wypracowanym na 48 stronach orzeczeniu, doszedł do przekonania, iż mord rytualny istnieje, a jedynie dzięki wpływom żydowskim, udało się uzyskać wyrok niewinniający?

— „W. Dz. N.“ zapomina, iż przeciwko Pranajtisowi, jako w ogóle żadnej powadze nau-

ment muzyczny przenika słowo, a słowo przenika muzykę. A nie jest to wcale przypadkiem, że Maksym Gorkij mógł w Moskwie zrozumieć i docenić Habimę w tej samej mierze, co Bernard Shaw w Londynie, że pojmując Habimę tak samo rafinowana krytyka francuska, jak i publicity amerykańska, zarówno Hebrajczyk z Tel Awiwu jak i nie znający hebrajskiego, robotnik z Warszawy. Wynika to z tego, że zasadniczym językiem, którym Habima przemawiała, nie jest język jednego kraju, ale że jest nim, że tak powiemy, esperanto sztuki teatralnej, szczególnie synteza barw, słowa, gestu i ruchu.

I nie nadarmo tak wiele ludzi stara się Habimę naśladować. W jej sztuce bowiem dopatrzeć się można jakby owego gołębia z Arki Noego, jakby zapowiedzi międzynarodowej ekspresji dla mistrzów słowa, którzy w charakterze duchowych emisariuszy wytwarzają między narodami łączność i wspólnotę o wiele silniejszą niż jakikolwiek przedstawiciel dyplomatyczny.

Oto dlaczego powinniśmy wszyscy serdecznie powitać Habimę i jej artystów i przyczynić się do jej moralnego i materialnego sukcesu. Nikt lepiej jak Habima nie potrafi za nas przemówić do serca tych narodów, która nas nie zna, czy też poznać nie chce

kowej, wypowiedział się cały szereg europejskich uczonych chrześcijańskich, którzy wniesli przeciwko jego tezie uroczysty protest, obowiązując się dowieść jego kompletną ignorancję na polu Talmudu. Podczas procesu, Pranajtis, wzięty dobrze w obroty przez chrześcijańskiego uczonego, prof. Kokowcewa i rabinę moskiewskiego Mazo, ujawnił kompletną swoją niewiedzę, co więcej, skapitulował; okazało się ni mniej ni więcej, niż nie rozróżnia on między sektą „chasydim“ z okresu hasmonejskiego a chasydami z epoki Bakszema i późniejszej. Ka. Pranajtis brał to za jedno, uwolniwszy łaskawie ogół żydowski spod zarzutu mordu rytualnego, zwałił jego winę na sektę chasydów, powstałą w XVIII wieku, „udowadniając“ jednocześnie jego istnienie cytatami ze starożytnego Talmudu i ze średniowiecznego Zoharu. Główną jego tezę było kompletne wykrzawienie ofiary Andrzeja Juszczyńskiego; na to prof. Kokowcew odpowiedział Pranajtisowi, iż znając religijne przeplawy żydowskie, gdy by zobaczył wykrzawionego trupa ludzkiego, pomyślałby wprawdzie, że Żydzi zamierzali zjeść mięso z tego trupa, niżeli tknąć się krwi. Na takie dictum, poparte cytatami, Pranajtis zaniemówił.

### Nie jedynie — lecz podobno!

— „W. Dz. N.“ twierdzi, że jedynie dzięki interwencji rządu rosyjskiego, który miał uzyskać pożyczkę od bankiera żydowskiego Mendelsohna, uwolniono Bejlisa?

— Pan się myli. „W. Dz. N.“ pisze nie jedynie, lecz podobno! Jest to stały chwyt tego rodzaju pism w tego rodzaju sprawach. „Dz. Narod.“ udaje, że nie wie (a może nawet nie wie, bo znajomość historii u tych Panów uchodzi za rzecz w ogóle niepotrzebną, bo nawet zbytęzną), jakie pytania zadano przy końcu przewodu sądowego przysięgłym. Może zawinił tu „wpadunek“ ks. Pranajtisa; dość, że o ile podczas samej sprawy była ciągła mowa o mordzie rytualnym, o tyle pod koniec zadano przy sięgłym tylko dwa pytania:

1) czy Andrzej Juszczyński zginął z ran, ja-



ki mu zadano?

2) czy Mendel Menschem Bejlis winien jest śmierci Juszczyńskiego?

Na pierwsze pytanie, sąd przysięgłych, składający się w 3/4 z umyślnie dobranych wieśniaków, odpowiedział „tak“, na drugie zaś jednogłośnie „nie“. A zatem sprawa przedstawia się zgoła odwrotnie niż „Dziennik Warszawski“ zamierza przedstawić.

### Stara bajka

— „Dz. Narod.“ powiada, jakoby Pranajtis zginął prześladowany, iż ginie od zadanej mu trucizny?

— Jest to stała i stara bajka. W ogóle począwszy od czasów t. zw. tłumacza „Szuichan Aruchu“ Pauly'ego, który (przechrzta zresztą i rycerz przemysłu) usiłował wmówić w społeczeństwo, iż każdy, kto wglądnie bliżej w karty judaizmu, musi zginąć śmiercią skrytobójczą, jest to stale pokutująca pogłoska. Dziwna rzecz, że najgorętsi antysemita, którzy rzekomo demaskowali Talmud, jak Rohling i Niemojewski, zmarli naturalną śmiercią i to w późnym wieku. Pranajtis już w r. 1892 a zatem na 24 lata przed śmiercią, wyrażał pod koniec swego dzieła, obawę, że zginie z rąk żydowskich, jak „wszyscy“. Jakoś jednak udało mu się pożyć aż całe dwa tuziny lat. To chyba dostatecznie ilustruje metody jakimi walczy antysemityzm z nie obawiającą się, nie kryjącą się z niczym i nie mającą niczego do ukrywania (naturalnie dla znających i język i przedmiot) prawdą żydowską.

Rozmowę przeprowadził  
BENZION ZANGEN

Lwów.

**PŁYTKI ŚCIENNE** glazurowane (flizy) **PŁYTKI podłogowe kamionkowe** (terakota), rury kamionkowe, kafle, płyty piekarskie, **WODCIĄGOWE** artykuły poleca po cenach korzystnych **LEOPOLD STOFF, Kraków, Starowiślna 28-30**

### NOTATKI LITERACKO ARTYSTYCZNE

#### Zgon dr. Bronisławy Keuprulian - Wojcik

W niedzielę zmarła w Warszawie śp. dr Bronisława z Wójcików Keuprulian, jedna z najwybitniejszych znawczyń muzyki Chopina w Polsce. — Zmarła była córką znanego polonisty i pedagoga, prof. Wójcika, wydawcy słynnych „Wypisów Polskich“ działającego na terenie Lwowa. Sp. B. Keuprulian-Wójcik była docentką muzykologii na Uniwers. Jagiell., świetną znawczynią muzyki w ogólności, a muzyki polskiej i ormiańskiej w szczególności. Napisała wiele artykułów o Chopinie oraz większą pracę o jego muzyce, którą fachowcy określili jako dzieło, pełne zrozumienia dla twórczości Chopina. Wiele artykułów i prac publicystycznych umieszczała zmarła w encyklopedii „Świat i Życie“. Była ona sekretarzem gen. „Instytutu Chopina“ w Warszawie oraz kierownikiem działu wydawniczego warszawskiego oddziału „Książnicy Atlas“.

#### Tużim dla dzieci

Julian Tużim wydaje u J. Przeworskiego nowy cykl pięknych opowiadań dla naszych najmłodszych. Po „Lokomotywie“ która wywołała poważne echo zagranicą w postaci przekładu angielskiego, ukazały się obecnie trzy utwory pt. „Słoń Trębałski“, „Zosia Samosia“ oraz „O Panu Tralalińskim“. Książki wyróżniają się piękną szatą graficzną, która dla tego rodzaju książek jest rzeczą zasadniczą

#### Teatr Polski żywej

Jak się dowiaduje agencja PIL z cyklu „Teatr Polski żywej“ zainicjowanego przez wyd. Książnicę-Atlas w roku ub. książką „Gałązka Rozmarynu“

Zyg. Nowakowskiego ukazały się niebawem dalsze trzy tomy. A więc — Marii Jeżewskiej „Podanie o Piaście“, M. Billizanki i Tommy'ego — Robinsona „Krusoc“ oraz M. Mikuty „Legenda o karczmarzu Centoryi“ — sztuka ludowa, bardzo popularna wśród młodzieży.

#### Nowe dzieło prof. K. Bartla

W najbliższym czasie ukaze się nakładem wyd. Książnica Atlas drugi tom wybitnego dzieła prof. Kazimierza Bartla pt. „Perspektywa malarska“. — Pierwszy tom tej epokowej pracy uczonego polskiego wywołał swego czasu wielkie echo zagranicą, gdzie ukazało się sporo recenzji najwybitniejszych naukowców. Prof. Bartel poraz pierwszy w dziejach nauki, rozpatruje perspektywę malarską przez naukowy pryzmat geometrii wykreślnej.

#### Nowe prace naukowe

Po świętach ukazały się dwie prace z dziedziny geografii i zoologii. Pierwszą będzie praca zwanego uczonego krakowskiego, prof. Michała Siedleckiego pt. „Morze jako źródło życia“ oraz zapiski przyrodnicze z podróży lwowskiego zoologa, prof. Hirscha lera pt. „Ze Lwowa do Liberii“. Obie prace będą bogato ilustrowane.

#### Aktorka pilotką wojskową

Znana aktorka dramatyczna leatrow nowojorskich, Gertrude Niesen, otrzymała po zdaniu egzaminu z pilotażu dyplom i stanowisko pilota w amerykańskiej wojskowej flocie powietrznej. Jest to jedyna kobieta pilot na tym stanowisku. Z racji jej zdolności i zasług przyznano miss Niesen honorową rangę majora. — Przydzielono ją do 350-go plutonu lotniczego, stacjonowanego w Missouri, gdzie w swaim czasie odbywała ćwiczenia praktyczne.

JÓZEF FRANKEL

# PESACH WE WIEDNIU

ZAWSZE MOŻNA BYŁO we Wiedniu łatwo zauważyć, że Pesach się zbliża. Zarówno żydowskie, jak i nie żydowskie sklepy żywnościowe sprzedawały mace, a spółdzielnia Miąg ogłaszała, że „P. T. Publiczność“ w czasie świąt żydowskich otrzymać może mleko i masło „koszer szel Pesach“. W gazetach tego formatu, co „Neues Wiener Journal“, „Neue Freie Presse“ i „Wiener Tagebl.“ można było zauważyć dużych rozmiarów ogłoszenia, które donosiły, że „mace firmy Schmiedl są szczególnie wyborne w smaku“, że „mace Gries i Farvel są świeże, pod gwarancją“. Zazwyczaj ogłaszały te gazety, — które założone zostały przez Żydów, a które dziś starają się przelicytować nawet „Stürmmer“ — jeszcze jakiś felieton o żydowskim Święcie Wyzwolenia. Wiedeńscy Żydzi czytali je z namaszczaniem, a Aryjczycy czasem ze zrozumieniem, czasem zaś z ironicznym uśmiechem.

W kawiarniach wiedeńskich można było już kilka tygodni przed Pesach zamówić kawę z macą, a zarówno Żydzi jak i Aryjczycy chętnie z tego przysmaku korzystali. Szczególnym wzięciem cieszyły się mace amerykańskie i palestyńskie, a kawiarnie, które dbały o interes, miały dość duże zapasy. Kelner, który znał już swoich gości, wiedział, co komu zalecać.

Właściciele magazynów konfekcyjnych i składów obuwia rozdzielali ulotki i zapraszali do oglądania wystaw. Każdy Żyd — rozumowali — czyni wszak zakupy przed świętami. W wielu cukrowniach nawet widać było specjalne wystawy z łakociami, a obok napis: „pod nadzorem Rabinatu — koszer szel Pesach“. A wszyscy kupowali.

W miesiącu akademickiej robiono duże przygotowania. Studenci żydowscy powinni obchodzić to Święto Wyzwolenia w sposób godny i uroczysty. Odnawia się lokal, „koszerujemy się“ kuchnię, ustawia się nowe stoły, ławki, wszystko schludne, czyste i świeże.

Pani Kanitz miała dużo roboty. Mace, wino „Karmel“, ryby, mięso — wszystko to trzeba przygotować dla 200-tu studentów. Pani Kanitz — nazywano ją „matką żydowskich studentów“ — objęła kierownictwo kuchni żydowskiej mensy akademickiej wtedy, kiedy siostra Adolfa Hitlera, panna Hitler, po długoletniej wzorowej pracy, pożegnała się serdecz-



FABRYKI TUTEK

„S O K Ó Ł“

W OBRONIE ŻYCIA

należy użyć broni

W OBRONIE ZDROWIA

patentowanych tutek p.p.

## DWUWATKI lub PREPAROWATKI

W. KWAŚNIEWSKI i F. PACHOLCZYK w WARSZAWIE

nie z żydowskimi studentami. Tak samo jak panna Hitler, która gotowała wyborne, wydzielala duże porcje leguminy i często pocieszała niejednego studenta żydowskiego, któremu nie poszczęściło się przy egzaminie — i pani Kanitz była ceniona i poważana.

Świąteczny stół wyglądał wspaniale. Ustawione świeczniki, rześciste światło, śnieżnobiałe obrusy, żywe kwiaty, flaszki z winem każdemu zbierało się na apetyt.

Po chwili wszystkie miejsca są zajęte, studenci w czarnych świątecznych ubraniach, studentki nie mniej strojnie przybrane, uśmiechnięte, zadowolone.

Na honorowym miejscu siedzi dobrotliwy dyrektor biblioteki uniwersyteckiej, prof. dr Frankfurter i wygłasza krótkie przemówienie (dawniej czynił to nadrabia wiedeński bhp.

Cwi Perec Chajes). Objasnia rytuał sederowy, zwyczaje świąteczne, mówi o znaczeniu święta, o ukochaniu wolności, o poszanowaniu dla godności ludzkiej i dla boskiego prawa. Potem odczytuje Hagadę. Młody student zadaje „cztery pytania“ a prof. Frankfurter objaśnia ciekawe ustępy z Hagady pouczającymi komentarzami. Częstokroć jakiś student czy studentka zadaje jeszcze „piąte“, „szóste“ pytanie, a prof. Frankfurter odpowiada na nie z całą gotowością.

A potem sama ucza. Aleksander Teich, sekretarz związku żydowskich akademików w Austrii, napełnia szklanki winem, pani Kanitz jest szczęśliwa, że jedzenie wszystkim smakuje, rozdziela się papierosy, prowadzi się dyskusje, opowiada się różne dykteryjki, a w końcu przystępuje się do odczytywania drugiej części Hagady.

Radość i dobry nastrój następuje dopiero po części oficjalnej. Stoły przysuwa się do ścian, tworzy się koła, tańczy się horrę, śpiewa się pieśni hebrajskie i żydowskie, wszyscy śmieją się, cieszą się...

\* \* \*

Tak było jeszcze w r. 1937.

Tak było ongiś...

Te czasy minęły...

Żydowska mensa akademicka przemieniona została dziś w koszary dla oddziałów S. S.

Prof. Frankfurter i Aleksander Teich siedzą we więzieniu. Żydowscy studenci nie obchodzą już w miesiącu Święta Wyzwolenia z niewoli egipskiej...

## Hemorrhoidy

Hemoroidy są przyczyną złego samopoczucia i t. p. Należy bezwzględnie usunąć te dokuczliwe cierpienia. Przy hemoroidach stosuje się Anusol (Goedeker) (do nabycia w aptekach) 12 czopków zł. 5.- 6 czopków zł. 3.-

## Anusol

DR HENRYK APTE

## Wiedeń -- miasto muzyki

TRAGEDJA CUDOWNEJ AUSTRII, zachwycającej każdego krajobrazem, kulturą i nastrojem koncentruje się dla wszystkich jej miłośników w Wiedniu, tym fascynującym mieście, pełnym życia, jakby na każdym kroku ucieleśnionej poezji i muzyki. Melodie z Lasu Wiedeńskiego to nie tylko tytuł popularnego walca, unoszącego i podnoszącego rytmicznie, ale to określenie wielkiego i charakterystycznego odłamku muzyki poważnej, o specyficznym zapachu i powabie, o rozmarzonym i ciepłym nastroju, o eterycznej i pogodnej lekkości pomieszanej niekiedy z delikatnym, spokojnym smętkiem przemijającym szybko i bez śladu. Ten niebiański charm i nastrój unosił się tam wszędzie w powietrzu, zalatywał aromatycznie i owiewał natychmiast każdą wrażliwą duszę, pieczęjąc ją zalotnymi melodiami i rytmami, które znalazły swój najdoskonalszy wyraz nie dopiero u Straussa i Lannera, ale już wcześniej, w niezliczonych genialnych kompozycjach Franciszka Schuberta, i to nie tylko w „Sollées de Vienne“, ale w licznych miejscach jego wielkich, niekiedy tragicznych dzieł; wystarczy wskazać na ostatnią część smyczkowego kwintetu C-dur z dwiema wiolonczelami, tego wstrząsającego arcydzieła, w którym słyszy się już poszum skrzydeł zbliżającego się anioła śmierci. Nawet w takiej ekstazie twór-

czej, w obliczu śmierci mistrz ulega temu szampańskiemu powiewowi z Lasu Wiedeńskiego.

Co się z tym teraz stanie? Kiedy słyszę dziś taką prawdziwą melodię, zdaje mi się, że pochodzi ona już nie z tego świata, nie z owych stron, że nastrój, który ją stworzył zginął i uleciał już na wieki, że Schubert, Strauss i Brahms wygnani zostali z kraju wlecznej — jak się mylnie zdawało — poezji i beztroskiego rozśpiewania.

Ale nie tylko tych trzech kompozytorów spotyka taki tragiczny los; w historii muzyki odegrał Wiedeń pierwszorzędą rolę, z którą żadne inne miasto na świecie nie może się mierzyć. Można zaryzykować twierdzenie, że właściwie cała prawie wielka muzyka nowszych czasów, za wyjątkiem Bacha, Händla, Webera, Schumana, Wagnera i Regera — wyrosła na wiedeńskim gruncie i z jego kultury i została obecnie jakby wywłaszczona. Etnograficznie jest ta wielka muzyka austriacko-niemiecką, gdyż najwyższe jej szczyty w muzyce klasycznej i romantycznej z tych właśnie krajów się wywodzą, w treści jednak swej jest ona beznarodowościowa, ogólnoludzka, światłowa, bo nie ma w niej żadnych zgoła pierwiastków ograniczających się wyłącznie do ducha i jakichś cech narodowościowych tych krajów. Dlatego muzyka ta jest wszędzie i zawsze zrozumiała. Wielka jej

część skupiała się też właśnie na tym małym, pięknym skrawku ziemi i w tym zachwycającym mieście.

O przygotowaniu i początkowym rozwoju warunków dla tego zjawiska nie będę tu pisał, a zażnę od tzw. klasyków wiedeńskich, Józefa Haydna, Wolfganga Amadeusza Mozarta i Ludwika Beethovena. Każdy z nich był tytanem i geniuszem o olbrzymim zasięgu twórczości, niezmiernie głębokości i doskonałości treści i formy oraz o wszechstronnej, bogatej płodności. W krótkim stosunkowo okresie kilkudziesięciu lat wybudowali i rozbudowali ci trzej arcy mistrze najwspanialsze gmachy muzyki przede wszystkim muzyki instrumentalnej w najważniejszych jej dziedzinach, symfonicznej i kameralnej. Arcydzieła operowe Mozarta kontynuowały w tej gałęzi twórczość Glucka, związanego wcześniej również z Wiedniem. Całe swe tak strasznie krótkie życie spędził tu Schubert, zasypując świat mnóstwem najpiękniejszych pereł swej cudownej muzy. Po jego śmierci nastąpiła krótka pauza w tym niezwykłym rozkwicie wielkiej muzyki, wypełniona jednak czarującymi walcami Straussów i Lannera, aż dopiero gdzieś w połowie wieku XIX znów wschodzi nowa gwiazda wielkiego symfonika Antoniego Brücknera, „lewicowca“ muzycznego, przyćmiewana przez cudowne światło twórczości wielkiego Brahmsa, który tu osiadł jako 29-letni człowiek, by pozostać aż do śmierci. Tu tworzył znakomity pieśniarz Hugo Wolf, rozwijał olbrzymią działalność kapelmistrzowską i kompozytorską Gustaw Mahler i Weingartner, zrewolucjonizował zasady harmonii i me-

ELISZE WEINTRAUB

# NA VIA CAMPO MARTIO 12

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika”)

RZYM, w kwietniu.

JEST TAKI DOM W RZYMIE i taki pokój w tym domu, gdzie przy żydowskim stole można zjeść żydowski obiad. Nad bramą tej zapadłej kamienicy wisi emaliowany szyldzik z napisem, jedynym w swym rodzaju w milionowej stolicy:

## PENSJONE כשר — KOSZER

Spotykałem tam wysokich, błędnych młodzieńców z Polski i Rumunii pochodzących, kandydatów rabinackich, uczniów seminarium judaistycznego w Rzymie, którzy służbie Bożej z powołania się poświęcali, którzy nie żalowali swych skromnych funduszy, byleby tylko mogli jeść w rytualnej kuchni. Swoją stałą rolę w przyciemnionym rogu pokoju zajmuje rabin naczelny Rzymu Dr Dawid Prato wraz z żoną. Czasami zasiada do obiadu w towarzystwie gości — rabinów z innych miast włoskich. Gospodarz — litewski Żyd, zamieszkały tu od wielu lat, znany jest tym wszystkim współwyznawcom, którzy kiedyś zawitali do Rzymu lub z takim zamiarem się nosili. Jego adres podaje znajomy znajomemu, poleca go przyjaciel przyjacielowi. Wyjeżdżający z Anglii, Niemiec, czy z Polski, po przybyciu do Rzymu wyjmują notatnik i szuka ulicy Via Campo Martio. Kiedy przy załatwianiu formalności podaje ktoś w biurze meldunkowym, na uniwersytecie, czy też w ministerstwie swój adres Via Campo Martio 12, władze wiedzą, że napewno mają przed sobą Żyda. Ta żydowska gospoda jest bowiem dobrze znana i w samym Rzymie. Tu można przerzucić prasę żydowską: „Nowy Dziennik”, „Hajnt”, „Nasz Przegląd”, tu można usłyszeć „żydowskie słówko”. Tutaj przy szklance wina rozpamiętywując nasze bóle i nasze walki, usłyszeć można z bratnich ust słowa pocieszenia i zachętę do wytrwania. Bliżko 20 lat istnieje ta restauracja. Stała się znana w świecie żydowskich wędrowców, wśród tych, którzy w plan swej wędrówki i Rzym mieli wciągnięty.

W pokoju jadalnym, naprzeciw okien wiszą dwa obrazki. Jeden z nich — to fotografia, przedstawiająca moment podania Tory przez naczelnego rabina Włoch bł. p. Sacerdote — królowi włoskiemu Wiktorowi Emanuelowi III przed gmachem Synagogi. Drugi — to reprodukcja znanego obrazu Hirszenberga p. t. „Golus”. Wiszą one naprzeciw okien i ktokolwiek przekracza próg tego pokoju, pierwsze co czyni — to skierowuje wzrok na tę „symboliczną” ścianę. Staje przed wyblakłą fotografią, na której król wyciąga w czci ręce po Świętą Torę. Staje przed „Golusem”, czarnym, smutnym i jakże rzeczywistym. Duma przez chwilę przed tym obrazem, który przed kilkunastu laty zabrał ze sobą Żyd litewski, emigrujący ze swego zapadłego miasteczka — na drugi koniec Europy, do Rzymu.

lodzi Arnold Schönberg i zjeżdża tu na starość wielki Ryszard Strauss. Tu wreszcie żył i tworzył szereg mniejszych kompozytorów (Goldmark, Brüll, Volkmann) oraz modernistów muzycznych (Berg, Krenek, Petyrek, Korngold).

Najlepsza orkiestra świata, filharmonia wiedeńska, sławna opera, mnóstwo najlepszych kapelmistrzów, wirtuozów, pedagogów muzykologów i krytyków, szereg pierwszorzędnych zespołów kameralnych mieściło się tutaj we Wiedniu. Mimo kryzysu gospodarczego i skurczenia się Austrii do miniatury rozmiarów, życie muzyczne Wiednia ani na chwilę nie osłabło, a wszystkie imprezy stale były przepełnione. Muzyka wiedeńska stanowiąca bez przerwy niezwykłą atrakcję, która jak silny magnes przyciągała jeszcze do ostatnich czasów tłumy międzynarodowej publiczności ze wszystkich stron świata i była przybytkiem wysokiej sztuki, świątynią, w której celebrowano nabożeństwa muzyki. Odblask tej czcigodnej uwielbianej sztuki padał także na inne miasta austriackie, przede wszystkim zaś na festiwale w Salzburgu, na które właściwie przenoszono tylko z Wiednia wszystkie akcesoria doskonałych przedstawień i koncertów.

I to wszystko nagle jakby ucięto, jakby się zapadło i przestało istnieć. Znów ludzkość zubożała o jedną wielką, nie zastąpioną radość.

NAJWSPANIALSZA atrakcja świąteczna w kinie „ATLANTIC” Od niedzieli 17-go bm. pierwsze przedstawienie o g. 12 przedp. — Najpotężniejszy film egzotyyczny ostatnich lat!

## HURAGAN

pozostanie na zawsze w pamięci!

II. Królowa lodu

uwielbiana przez miliony

SONIA HENIE

w filmie piosenek, humoru i tańca

KSIAŻĘ X

(Książę flirtuje) Przebogata wystawa. Wspaniały balet rosyjski z udziałem 300 kozaków. Przedst. w św. ęta o g. 3 pop. — ROZAN z tego programu w niedzielę 17 kwietnia o godz. 12 i w poniedziałek 18 o g. 10 i 12-jej

W sezonie turystycznym zastać tu można Żydów francuskich, angielskich, z Ameryki, z Belgii, z Polski. Młode małżeństwo z Nancy w podróży poślubnej, starsza Angielka z dwoma wnukami w drodze do piramid Egiptu. Profesor uniwersytetu belgijskiego z synem, gromada chaluców z Rumunii w drodze do Erec, studenci z Polski. Rozmowy prowadzone są we wszystkich możliwych językach świata. Wieża Babel. Gospodarz zaciera ręce i żartuje w języku żydowskim: „u mnie rozmawia się po francusku, angielsku, po hebrajsku, po polsku, a po włosku... też się rozmawia...”

Na etażerce, pod ścianą leży dużych rozmiarów książka zatłuszczona i zniszczona wiekiem. Przechodziła ona z rąk do rąk setek ludzi, przybyszów z całego świata. Takich, którzy tylko przejeżdżali przez Rzym a zdążyli do innych miejscowości, takich, którzy emigrując do Australii lub do Afryki, tu z Rzymu żegnali się ze starą Europą, takich, którzy piersią radością przepełnioną, udawali się do Palestyny, a do Rzymu wstąpili, by oglądnąć najstarsze ghetto żydowskie świata. Ci wszyscy wpi-

z włoskiej gazety „Il Popolo”, przedstawiająca malarza żydowskiego rysującego Il Duce. U dołu jest napis w języku żydowskim, skreślony ręką owego artysty: „dopuszczony z pustym żołądkiem do Mussoliniego” — zapomniałem o głodzie. Roma 1926”. — Nagłówek na ilustracji brzmi nieco inaczej: „Amerykański malarz Grossmann maluje Il Duce”.

„A tu, — pokazuje z wzruszeniem gospodarz, — tu wpisał się Nachum Sokołow. Dedykacja i podpis w języku hebrajskim. Na tej stronie, prócz dedykacji bł. p. Nachuma Sokołowa nie ma nic innego. Pozostawiono ją niezapisaną z pietyzmu dla wielkiego syja Narodu.

Rok temu, na pierwszy wieczór sederowy, zesłała tutaj elita kolonii żydowskiej w Rzymie. Przesunięto stoły wzdłuż dwóch pokoi, by wszyscy mogli się pomieścić. Uchodźcy z Niemiec, którzy długie lata nie mieli nie wspólnego z żydostwem, tu, na emigracji zapragnęli święcić ten uroczysty wieczór. Pan z Berlina, pani z Mannheimu, emigranci z Duesseldorfu, z Kassel, z Norimbergi, siedzieli z szawionymi oczyma i przy słuchiwali się słowom hagady. Przysłuchiwali się hebrajskim słowom może po raz pierwszy w życiu. A wzruszenie, jakie ich ogarnęło może po raz pierwszy w ich życiu było takie szlachetne i takie błogie. Wiara, która ich tu ściągnęła, solidarność w cierpieniu, która ich przy jednym stole zgromadziła, napełniła ich nadzieją, że te ciężkie chwile, które spadły na żydostwo, długo się nie ostaną.

W tym roku zapełnią się wszystkie trzy pokoje na Via Campo Martio. Przybyła emigracja z dawnej Australii. Nikt jednak nie rozpoczyna. Im cięższe są prześladowania, tym bliżej im do końca. Student medycyny, którego przed opuszczeniem Wiednia nazi pobili do utraty przytomności, adwokat, który tutaj przemienił się w fotografa, kupiec, który nagle musiał stać się dekoratorem, ludzie, którzy bynajmniej nie ugięli się przed ciężkim losem, pełni hartu i zapału zabrali się do nowej pracy. Jedynym ich pragnieniem jest, by znaleźć się z czasem w Erec. Wszędzie bowiem jest golus, czy to w Anglii, czy we Włoszech, czy gdziekolwiek, jak długo nie są w Palestynie, tak długo są „emigrantami w drodze”.

„W dzień Pesach przypomni nam Wiekuisty, że raz już wyprowadził nas z Domu Niewoli ku Wolności i Swobodzie, że potężnego wroga Izraela porządził w otchłań morza, a Naród swój ocalił”.



sywali się „dla pamiątki” do tej książki leżącej na etażerce między modlitewnikami i księgami świętymi.

Naprawdę, ciekawa to księga. Co strona to inny język, ludzie z wszystkich kontynentów położyli na jej kartach swoje podpisy, poprzedzane niekiedy dedykacją lub krótkim wierszykiem. Księga golusa — Żydów rozsypanych po całym świecie. Symboliczna księga, która skupiła na swych żółtych stronicach braci jednego narodu, rozprószonych po całej kuli ziemskiej. Gospodarz z dumą pokazuje dedykacje naczelników rabinów Londynu, Amsterdamu, Nowego Yorku, osobistości naprawdę niebywałych. I dla malarzy jest odpowiednia kartka. Oto widnieje tu wklejona ilustracja

## TO I OWO

### Z dymem papierosa...

Krajem, gdzie konsumpcja papierosów osiągnęła maksymalną liczbę 1039 sztuk rocznie na głowę, jest Kuba, za nią zaś kroczą zaraz Stany Zjednoczone z liczbą 1035 sztuk. Ogółem konsumują Amerykanie rocznie 141.827.000.000 papierosów, wówczas gdy konsumpcja roczna Kuby wynosi 4 miliardy 100 milionów sztuk.

Trzecie z kolei miejsce zajmuje republika Wenezuela z konsumpcją roczną w liczbie 982 papierosów na jednego mieszkańca, dalej i-dzie Finlandia, gdzie liczba ta wynosi 949 papierosów, później Anglia z liczbą 945 sztuk, Irlandia z liczbą 761 sztuk, Meksyk z liczbą 740 sztuk, Czechosłowacja z liczbą 731 sztuk, Irak — 702, Palestyna 648, Luksemburg 630

etc. Konsumpcja roczna papierosów w Polsce, wyniosła z górą 7 miliardów sztuk w 1937 r. co daje przeciętnie 230 sztuk na jedną osobę.

Po USA drugie miejsce w rządzie państw — gdzie konsumpcja ogólna papierosów sięga wielkich cyfr, zajmują Chiny z liczbą 700 miliardów sztuk, aczkolwiek przeciętna konsumpcji indywidualnej nie przekracza 160 sztuk, dalej ZSRR z liczbą 54 pół miliarda sztuk, Niemcy 37 pół miliarda sztuk, Japonia 35 pół miliarda sztuk.

Konsumpcja ogólna roczna papierosów we Francji wynosi 17 miliardów (1937 r.) i 412 sztuk na głowę.

Najmniej papierosów konsumują Indie brytyjskie, gdzie na każdego mieszkańca wypada przeciętnie tylko 26 papierosów.

DR ELIASZ TISCH

## SZALOM ALEJCHEM

**SILĄ I CZYNEM** Pereca było opisywanie żydowskiej indywidualności, opowiadanie o jej losie, walkach, wierzeniach i tragediach. Asz znowu ukazuje istotę żydowskiej zbiorowości w typie pełnym charakteru, w wybranym egzemplarzu. Szolem Alejchema nie interesuje jednostka, lecz gatunek, ród, plemię, rasa. Jego Menachem Mendel i Towie-mleczarz, to figury przypadkowo tylko wyniesione z masy. Klasycznym motywem, który on wprowadził do literatury żydowskiej jest „mały człowieczek z małymi pojęciami“. Uświadomienie żydowskiemu społeczeństwu jego wartości, okazywanie w jego obrazie historycznego oblicza narodu żydowskiego, stanowi zasługę i znaczenie tego pisarza.

Szolem Alejchem znajduje się obecnie znowu w centrum naszych zainteresowań kulturalnych. To też nie jest rzeczą przypadku, że znany nowelista i badacz nowoczesnej literatury żydowskiej, J. I. Trunk, poświęcił Szolemowi Alejchemowi, jego twórczości i życiu, obszerny i gruntowny studyum. Książka ta, wydana nakładem „Kulturli“ w Warszawie, jest ostatnią częścią trylogii, traktującej o ideowych tendencjach nowoczesnej literatury żydowskiej. W części pierwszej, zatytułowanej „Idealizm i naturalizm w żydowskiej literaturze“ próbował Trunk nakreślić w sposób jeszcze abstrakcyjny główne zarysy historycznej idei nowoczesnej literatury żydowskiej. Część druga, zatytułowana „Między wolą a bezsilnością“, zawiera próbę charakterystyki Nomburga, jego dzieła i postaci, bezradnych we własnej tragedii. W ostatniej części idzie Trunkowi głównie o analityczną diagnozę istoty Szolema Alejchema, o próbę analizy jego twórczości ze stanowiska historycznej, zbiorowej psychiki żydowskiej. Szkicuje on przy tym całokształt życia i obraz psychiki żydowskiego człowieka w związku z jego historyczną istotą i tłumaczy

żydowską twórczość kulturalną sposobem wyżywania się narodu żydowskiego w świecie. Przedsięwzięcie to, równie oryginalne jak śmiałe, uważane być musi za zupełnie udane.

Trunk wychodzi z założenia, że literatura może być rozpatrywana tylko jako zjawisko historyczne o rytmie psychiki zbiorowej. Tezę tę ilustruje twórczością Szolema Alejchema, którego żydowskie figury posiadają wszystkie właściwości charakteru historycznej zbiorowości i ukazują psychiczną konstrukcję całej żydowskiej masy. Ludzie, z którymi u niego mamy do czynienia, są skomplikowanymi twórcami historii, rezultatem wielkich i bardzo zawiłych ewolucji.

Trunk na szerokiej kanwie dziejów żydowskich snuje swe głębokie myśli i pomysły o Szolemie Alejchemie, twórczość i postacie jego maluje na tle żydowskiej historiozofii. Posługuje on się przy tym umiejętnie metodą odrębnie pojętego materializmu dziejowego. Porzuca zarówno schematyczne stanowisko ortodoksyjnych marksistów, jakoby należyta ocena warunków gospodarczych, w jakich powstało dzieło, była wystarczającą do uchwycenia jego prawdziwej istoty i artystycznych właściwości, jak i krańcowe stanowisko krytyki idealistycz-



nej, wedle którego duchowe zjawiska historii jak filozofia, religia, nauka, literatura i sztuka nie pozostają w żadnym związku z ekonomiczną strukturą społeczeństwa. Synteza materializmu i idealizmu to droga, na której autor znajduje prawdziwe źródła poznania.

Z niemińszym umiarem stosuje autor naogół zdobyte współczesnej psychologii głębin do twórczości i postaci wielkiego humorysty. W ujęciu Trunka dzieł z opowiadań Szolema Alejchema, to „kasrilowcy“, u których przymus kolektywnego losu nie zdążył jeszcze wyprzeć indywidualnej woli do życia. Na czoło dorosłych, z którymi dzieci te popadają w konflikt, wysuwają się ojcowie względnie ich zastępcy i starsi bracia, znaczną jest rola matki w grze pokoleń. „Ojcowski“ rys Szolema Alejchema jest podłożem całokształtu jego stosunków osobistych i czyni go punktem centralnym życia wszystkich osób jego utworów. Życie osobiste Szolema Alejchema, to łańcuch rozczarowań i zawodów, twórczość jego, to rekompensata za fiaska i niepowodzenia życiowe: czyny niespełnione w życiu spełniły się jako czyny w wymiarach artystycznej twórczości, niespełnione nadzieje i życzenia zamieniały się w żywe figury.

Trunk jest więcej niż krytykiem literackim, Jest on samodzielnym myślicielem. Łączy on gruntowne wykształcenie socjologiczne i psychologiczne z niezwykłym darem kombinacji i niepospolitą zdolnością wczuwania się w ludzi i sytuacje. To też każde dzieło jego stanowi zdanie w literaturze żydowskiej, a zapowiedziana dalsza praca jego o trzech najcharakterystyczniejszych postaciach Szolema Alejchema budzi żywe zainteresowanie.

## PODRÓŻUJ DARMO

za kuponem doskonałej czekolady

## TOURING

tabliczka 150 g — 1 złoty

## BRANKA

## SZALOM-ALEJCHEM

## NIEBEZPIECZNA MACA

ONGIS był król

Był to możny i potężny władca — tylko nie lubił Żydów. Raz po raz wydawał nowe zarządzenia, by Żydom dokuczyć, jak Faraon, król Egipcjan.

Razu pewnego — było to w Pesach — zebrali się w jego senacie wszyscy ministrowie i zastanawiali się, jakiego tu wymyśleć nowe prześladowanie.

Żeby Żydom nie wolno było wszędzie mieszkać — takie zarządzenie już jest. Żeby Żydzi nie mogli być oficerami i — takie zarządzenie też już jest. Żeby żydowskim dzieciom nie wolno uczęszczać do gimnazjum — to już też nic nowego.

A oto jednemu ministrowi wpadł koncept — zabronić im jeść mace! Wystąpił więc z oszczerstwem:

— Twoi Żydzi, z nadejściem Pesach wypiekają na osiem dni takie, suche, trzeszczące, okrągłe placiki, które zwą się macą. Kto wie co to za jedzenie! Byłoby więc słusznie zakazać im jeść mace.

Król zastanowił się i wydał rozkaz, żeby mu przynieść macę.

Udano się na ulicę stolicy szukać Żyda — ale nie można było żadnego znaleźć. A gdy znaleźli Żyda i zażądano od niego macy dla króla, wówczas zatrzymany przysięgał się, że nie je macy.

Żydzi zrozumieli i przeczuli, że coś się za tym kryje.

Ledwo z wielką biedą złapano Żyda, który odważył się przyznać, że je mace. Wysłannicy królewscy wzięli od niego macę i przynieśli ją do senatu dla króla.

Królowi maca posmakowała, łamał kawałki i jadł i tak po kawałku zjadł ją całą.

A po zjedzeniu poczuł król dolegliwości i było mu niedobrze.

I z każdą chwilą czuł się król gorzej i gorzej i gorzej.

A gdy stan jego przybrał zastraszające rozmiały, wezwano najlepszych lekarzy i najslawniejszych profesorów w kraju i oni skonstatowali:

— W brzuchu króla znajduje się jakaś rzecz, która go usmierci.

Najwybitniejszy z profesorów przyłożył ucho do królewskiego brzucha i usłyszał, jak tam ktoś śpiewał.

Zwrócił się więc do króla:

— Najjaśniejszy Panie! Jeśli mi pozwolisz, pomówię z tym, który znajduje się w twoim brzuchu.

Na to król:

— Mów!

I profesor przemówił do tego, który siedział w brzuchu króla:

— Powiedz mi kim jesteś?

Na to ów:

— Jestem Żydem.

— Co ty tu robisz?

— Nic.

— Możebyś tak wyszedł?

— Nie chcę!

— Dlaczego?

— To moja sprawa.

— Jak wyjdiesz, dostaniesz prezent.

— Znamy te prezenty: w przeciągu 24 godzin wydalicie mnie.

— Dlaczego?

— Dlatego, bo jestem Żydem. Żydowi nie wolno tutaj być.

— Ale jak otrzymasz przyrzeczenie, że możesz tu pozostać?

— Dla mnie jednego to bagatela; chcę, żeby wszyscy Żydzi mogli tu przebywać.

Ta rozmowa ogromnie źle podziałała na króla. Żyd podczas rozmowy wywijał rękoma, fikał nogami i rzucał się całym ciałem — a król myślał, że już — już wyzionie ducha. Przetę błagał profesorów, żeby położyli kres jego mękom.

Wtedy przemówił najstarszy z profesorów do Żyda:

— Król przyrzeka ci, że możesz tutaj pozostać, jak długo zechcesz.

— Mówiłem przecież, że pobyt dla mnie jednego nie ma znaczenia, jest bez wartości; ja chciałbym, żeby wszyscy Żydzi mieli to prawo.

— Dobrze wszyscy Żydzi będą mogli tu mieszkać — tylko wylaż, jak najszybciej.

— Kto to mówi?

— My, lekarze to mówimy, ale taka jest wola króla.

— Skąd ja o tym wiem?

— Słyszałeś oświadczenie króla,

— Oświadczenie króla to jeszcze za mało. Teraz gdy go boli obiecuje; później, gdy ból ustanie — inaczej będzie mówił, tak, jak Faraon, król Egipcjan.

— A więc czegoż chcesz?

— Chcę, żeby to podpisał, wydał na piśmie, przeprowadził przez senat...

I Żyd, który siedział w brzuchu monarchy zaczął się tak gwałtownie rzucać, rękoma machać, kopać nogami — że król nie mógł już dłużej znieść katuszy. Kazał zwołać ministrów, wydać rozporządzenie na piśmie, potwierdzić to królewskim podpisem i przeprowadzić nową ustawę przez senat:

— Żydzi mogą mieszkać tutaj, w stolicy i wszędzie, w całym kraju, śmiało i swobodnie — co się niniejszym zarządza i utrzymuje w mocy!

A gdy Żyd to usłyszał, wyslizgnął się przez najmniejszy palec królewskiej lewej ręki, nisko pokłonił się całemu senatowi i prosto udał się do swoich braci — szukać zarobku...

Przełożył Leon Herbst.

SAUL CZERNICHOWSKI

## WESELNY TANIEC

Z upoważnienia autora spolszczył SALOMON DYKMAN.

„...Powiedali o rabbi Jehuda Bar Hal, że brał gałąskę mirtu i tańczył przed narzeczoną. Rabbi Samuel syn Isaaka tańczył „Ath-lath“ — powiada Rashi: miał trzy gałąski, jedno rzucił — drugie chwycił...”

(Talmud, Ketuboth f. XVII., str. 2).

Rabbi wesół, jak przed laty — w krąg uczniowie klaszczą w dłonie,  
Rozwiał polę długiej szaty — gesty pot mu sperlił skroń...

Hej, młodości! czar młodości!  
Takim ongi był i ja —  
Głośniejsz, goście, prościej wznoscie  
Nogi w górę — raz i dwa!

Świątym blaskiem jaśni czoło, niebo, ziemia tańczą z nim,  
A wokoło uczniów koło — wspomnień mgła młodzieńczych dni.

W ręku, w kręgu, jasną wstęgą  
Śmiga skra — zielony mirt;  
Prędko, prędko chwytą ręką  
Trzy gałąski — krągły wir...

Powiedz mi — że, jam jest gościem, czemu dzisiaj Rabbi rad?  
Już nie długo w niebo wzrosnie, w śnie przetańczy cały świat!..

Opetać się stał w nim tańczy,  
Znow pokonan jego wróg?  
Dziesiątka, „dżamaj“, lub dań, czy  
Znow Szamaja wiedzą zmógł?

Czy siemica czarnońca nagle w suszy pila deszcz?  
Czyli konsul na ulicach przybył objąć rządy rzesz?

Cóż więc twiłać, w takt się kręci  
Bez pamięci, jakby w śnie?  
Coraz prędzej, prędzej pędzi  
W tył się cofa, w górę pnie?...

Czyż wlec w grusach i w potódse runął w boju krwawy Rzym?  
Zwyciężyliś Partów wodze? Cymbry gród puścili w dym?

Dziś więc pęta krwawa ręka,  
Rzym, co nęka cały świat?  
I w udrękach, w mękach klęka?  
Zgodził się z bratem brat?

\* \* \*

Nie, to nie był spór w Talmudzie; to nie Szamaj spory wiódł.  
Nie walczyli w świętym trudzie, dziś nie czas na święty trud...

Cóż tam jest? Deszcz? Śmieszne...  
Konsul był i konsul jest...  
Zawarł Rzym złowieszcze kleszcze,  
Jeszcze warczy stary pies...

Jeszcze szcęką w zimnej trwodze cały świat, gdy mruknie Rzym...  
Nie zwyciężą Partów wodze, Cymbr nie puści grodu w dym...

Bryzga, bryzga krew-trucizna,  
Dawna blizna krwawi łzą —  
Znow po głowach miecz się ślizga,  
Noże, jako cięły — tną...

Zauważ Boży gniew nad światem, a w ojczyźnie głód i śmierć.  
Zła, gdy brat się waśni z bratem, nożem godzi w bratnią pierś!..

\* \* \*

Niebo w świętszej tarczy dźwięczy  
Duch Rabbiego — niebem łni —  
Skroń mu mirt młodzieńczy wieńczy,  
Dziś wesela pieśnią brzmi!..

W Izraelu dom budują — nowe gniazdo przyszłych dni —  
Młodzi nowe życie snują — skaczcie mirtu pręci trzy!

Chwacka mina — starowina  
Wzwyż się wspina — w bębny rznąć!  
Wina!... Siódmy krąg zaczyna,  
Nogi zgina — w trąby dać!..

W Izraelu dom budują — Rabbi dzisiaj wesół — rad —  
Nowe gniazdo mu gotują — niech doczeka siwych lat!..

Wschód nam świata — niech rozkwita  
W blask spowita nasza młódź!  
Rabbi życie tańcem wita.  
W prawo, w lewo, w prawo, wróć!

Stara ziemia kwitnie wieńcem — młody duch — wiosenny maj —  
Śmiech dziewczyny z oblubieńcem w lot obiegnie cały kraj!..

Niech niewiasta rodzi miasta,  
Niech wyrasta młody las —  
I ojczyzna własna, własna,  
Nowe gniazda wokół nas!

Niech jak cierni, jak ostry kolec zginie zawiść, złość i gniew —  
W bratnim splocie na padole zabrzmi radość, pieśń i śpiew!..

Niech Bóg zmiecie na swym świecie  
Moc, co gniecie świat i lud,  
Miłość ludzką brać oplecie,  
Boży blask kwitnący ród!..

Niech doczekam w Izraelu nowych lat i nowych dróg  
I pociechy wiele, wiele — niech w opiece ma was Bóg!..

Niech doczekam z nami, z wami  
Gdy z pieśniami judzki lud  
Życie znajdzie nad polami,  
W dłoni moc, a w mocy — trud!..

## Podziękowanie

JWP. Dr Maksymilianowi WASSERMANNOWI w Krakowie, ul. Wielopole 24, za wyleczenie i niezwykle troskliwą opiekę w czasie choroby wyrazy głębokiej wdzięczności składają

1724g

M. DYMOWIE, Kraków.

## Plastyczna strona teatru

Z okazji występów Habimy

TEATR REALISTYCZNY nie docenia scenicznego obrazu. Zatrzymanie, utrwalenie jakiegoś momentu na scenie, da wynik naogół mało mówiący i jałowy. Każdy taki moment pędzi od poprzedniego, ku następnemu, goniony tzw. akcją, rozstrzygającą się intrygą, mówionym tekstem i psychologią. A wartość zatrzymanego momentu, gdzie akcja przechodzi w obraz — stanowi właśnie często próbiez jakości teatru. W „Habimie“ każdy moment sceniczny jest skończonym obrazem, który chcielibyśmy zatrzymać i wydzielić z całości jako sprawę samą w sobie. Czas sceniczny rozwija się tu etapami pełnych i spoczywających niejako obrazów. Dzieje się to dzięki zasadzie istotności ruchu maski i scenicznego sprzętu. Na sto ruchów, które wykonywujemy, jeden jest najistotniejszy, najbardziej „nasz“ i dla naszego charakteru najbardziej rewelacyjny. Sto ruchów — zamęże, zatrze, stworzy w oczach popłoch; a ten jeden zrównoważy zupełnie tamte, a w swojej wymowie będzie mógł trwać... Baudelaire powiada: „nienawidzę ruchu, który zniekształca linię.“ W naszych teatrach jest właśnie za dużo ruchu, a za mało linii, za mało czystej, zdeklarowanej widzialności.

Odnosi się to i do kostiumu i maski. Wybitni plastycy nigdy nie zatajają i nie chowają swojego materiału, lecz przeciwnie narzucają go oczom, czasem tak, jakgdyby tylko o niego chodziło. W obrazach rembrandtowskich wychodzą miejscami gruzły farby i nikt nie może twierdzić napewno, czy chodziło tu bardziej o ścisłe odtworzenie hełmu lub szaty, czy o pokazanie farby, samej właśnie farby, która u mistrza tej miary doczekała się rangi najszlachetniejszego chyba materiału. Otóż pasteliny farbki do barwienia oczu i ust, tektury — cała kostiumeria i rekwizytornia teatralna — spychana przez realistyczny teatr do wstydlivych niedostrzegalnych kątów — to coś więcej, niż środki upodabniań, iluzji, „charakteryzacji“. To materiał teatralny odrębny, pełen racji i do magający się kompletnej jawności. Ma bowiem w tym kierunku wspaniałe tradycje. Monumentalność greckiego teatru nie jest do pomysłienia bez maski greckiej, z jej gipsową sztywnością i dziurami na oczy i usta. Subtelne psychologiczne akcje wywołują tysiące drobnych i zmiennych drgnień na twarzy. Ale w teatrze losów, na masowej arenie walki z bogami i ich zmienną wolą — twarz wysuwała jednolity, sztywny naogół grymas, nie obliczony na perswazję i dokładne ludzkie oddziaływanie, ale na owe zasadnicze relacje, w jakich człowiek może się znajdować wobec ostatecznych i bezapelacyjnych potęg. Stąd wynikał też pewien pierwiastek magiczny. Z ludźmi poradziemy sobie może sposobem ludzkim; ale wobec nieznanych nam bliżej sił próbujemy magią jak ów pierwotny rysownik, który wizerunkiem w kamieniu opędał się duchom.

Do tych źródeł sięga historia teatralnej maski. Jaskrawy i wyrazisty symbol sceniczny jest głębszy, niż wszelkie złudzenie rzeczywistości. Nie dajemy tu wycieków życia, ale życie zagęszczone i wystopniowane do takiego poziomu, gdzie trzeba mu sprostać mocnym skrótem i symbolem. Gdzieindziej maska, kostium i ruch, wsiąkają w grę. Monumentalność sceniczna leży właśnie w operowaniu kształtami i znakami o takiej sile, jak godło — jak stare emblemy. „Habima“ czuje rodowód teatru, wie, że ongiś był on zarazem i obrzędem, i robotą, określonym rzemiosłem, a nosze drewniane, na których wynoszono scenicznego trupa, miał sceniczną ekspresję, większą zapewne, niż najwytworniejsze współczesne nam dialogi na scenie. W artystycznym respektie dla gestu, maski i rekwizytu scenicznego widzę jedną z największych sił tego rewelacyjnego teatru.

H. WEBER.

JÓZEF KARMEŁ

## SZLACHETNY GEST

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika“)

LONDYN, w kwietniu.

Ni stąd ni zowąd znikła gćzież tradycyjna flaga angielska. Zespół poważnych i poważanych Anglików doszedł do przekonania, iż nadeszła chwila, kiedy można zrobić użytek z wyjątkowych przepisów konstytucji, przechowywanych skrzętnie na wypadek wielkiego niebezpieczeństwa. Parlament angielski zdecydował się obradować nad „dziesięcio-minutową“ ustawą. I to nie tylko obradować. W ciągu tych krótkich dziesięciu minut uchwalono w pierwszym czytaniu ustawę, która jeżeli dojdzie do skutku, stanowi zdarzenie o nieobliczalnej wprost doniosłości. Ktokolwiek obeznany jest nieco z procedurą parlamentarną, zwłaszcza zaś tempem obrad w konserwatywnej instytucji angielskiej, ten zda sobie sprawę co to znaczy przeprowadzić ustawę w ciągu 10 minut. Trzeba zaś mieć typowo angielską „zimną krew“, żeby nie zakręciło się w głowie od takiego błyskawicznego tempa. Człowiek ze zdumieniem czyta gazetę i pyta się sam siebie: „Czy to są ci sami Anglicy, dla których zwlekanie, jeżeli chodzi o Palestynę zwłaszcza, stało sięomalże drugą naturą?“

A jednak tak było naprawdę, bo Anglik już taki jest. Może on długo czegoś nie zrobić, — ale tam gdzie coś dotyka jego człowieczeństwa, gdy naprawdę dociera bodaj na chwilę do jego świadomości to bodaj najbardziej nie-człowiecze postępowanie jakim jest krzywdzenie bezbronnych, Anglik zaczyna działać. Doświadczenie zaś długich lat nauczyło go, iż działać należy szybko.

To samo zresztą w dziedzinie interesu. Angielski businessman długo potrafi zwlekać z decyzją, lecz gdy się zdecyduje wysyła telegram przyspieszony. Tak było i z Austrią. Fala oburzenia na wieść o prześladowaniach Żydów ogarnęła Anglię od razu w pierwszych dniach. Los tych ludzi zamkniętych w klatce wzruszał każdego myślącego człowieka. Tym nie mniej niczego nie zrobiono. Człowiek o wielkim sercu i wielki nasz przyjaciel pułk. Wedgwood parę tygodni temu zgłosił ten sam nagły wniosek w sprawie przyznania obywatelstwa angielskiego uciekającym z Austrii. Wniosek wówczas przepadł przeważającą większością. Wprawdzie minister spraw wewnętrznych zapowiedział wielką oględność przy dopuszczaniu austriackich Żydów, to było jednak tylko kroplą w morzu. Szala oburzenia nie dopełnił się jeszcze. Co gorzej, przeciętny kulturalny Anglik nie mógł jakoś wierzyć w wszystkim doniesieniom. Nie mieściło mu się w głowie, że istnieć może tyle nienawiści. Wmawiał sobie, że naród austriacki okaże jednak jakiś opór, że znajdzie się wielu takich, którzy przeciwstawiają się brutalnej dyskryminacji Żydów. Byli nawet tacy — między nimi bardzo poważni politycy — którzy zapewniali, że w Austrii dojdzie do rewolucji w dniu plebiscytu. Anglicy, od wieków przyzwyczajeni do wolności, nie wyobrażali sobie, żeby można było naród cały ciemnić bez — jednego strzału. I oto teraz przyszedł epilog austriackiej tragedii. Plebiscyt przyniósł blisko 100% procent „potakujących“, a Anglik nagle dojrzał całą głębię tej przepaści, wobec której stanęły tysiące ludzi. I człowiek w nim obudził się. Gdy komandor Locker-Lampson w ciągu tych krótkich dziesięciu minut przedstawiał przed skupioną izbą cały ogrom żydowskiej tragedii, gdy co chwila przerywały mu donośne „hear“ — („słuchajcie!“ — okrzyk używany w parlamencie zamiast okłasków) można było wyczuć, jak każdy poseł zrzucał z siebie tę sztywną szatę dzentelmeństwa, ażeby na chwilę bodaj przemienić się w prawdziwego człowieka, którego pierwszym odruchem jest walczyć z silnym i bronić słabego i bezbronnego.

## Komandor Locker-Lampson

Locker-Lampson najlepiej może nadawał się, by referować w Izbie ten nagły wniosek przeciw rutynie i obojętności, wbrew zimnemu rozsądkowi bodaj, w imię wiecznego człowieczeństwa. Jest to żołnierz - poeta, polityk-fantasta.

## WAZNE DLA P. T. ARCHITEKTÓW!

ANTENY CENTRALNE „CENTRUM“

według najnowszych wymogów radiotechniki i rozporządzeń administracyjnych instaluje wyłącznie

## „RADIO-SERVICE“

Inż. Lamund LAMENSDORF  
Kraków, Sławkowska 11. Tel. 121-65

Gwarancja dobrego działania na wszystkich 3-ach zakresach fal.

A siła bije z jego przemówień taka płomienna i przy tym serdeczna, iż słuchając go, zapomina się o czasie i miejscu, chciałoby się biec wraz z nim w przyszłość — ku zwycięstwu najszlachetniejszych ideałów ludzkości. I ten człowiek jest konserwatystą... Zasiada niby w izbie, by bronić starego porządku. To już jedna z niezgłębionych tajemnic angielskiego parlamentaryzmu, gdzie konserwatyści uczą radykalizmu, a przywódca socjalistycznej opozycji dostaje pensję od rządu, który zwalcza.

Kom. Locker-Lampson ma za sobą wybitną karierę wojskową. Jak mi sam mówił, nie ma frontu na świecie, na którym by nie walczył. W udzielonym mi wywiadzie opowiadał jak to na froncie rosyjskim był raz świadkiem pogromu na Żydów i wspomnienia te jeszcze dzisiaj mu spać nie dają. W ogóle pogromy, to była jedna z tych plam cywilizacji, przeciwko którym uczono go walczyć od najmłodszych dzieciństwa. Ojciec jego, angielski poeta, niestety — mówi żartobliwie komandor Lampson-Aryczyk czystej krwi, miał w domu na kominku skarbonkę, do której jego dzieci wrzucały część swoich oszczędności. Pieniądże te były przeznaczone dla ofiar pogromów. Dzisiaj — powiada — niestety znowu ta skarbonka figurować musi na widocznym miejscu w jego domu... Rozwiązanie kwestii żydowskiej uważa za dziejowe zadanie narodu angielskiego. I dlatego usta-

## Najnowsze wzory

Najlepsze gatunki

Najniższe ceny

Tylko w firmie

## MONDERER i EHRlich

SKŁAD SUKNA - Grodzka 38. Telefon 132-76

wicznie w gorących i przekonywujących słowach domaga się żydowskiej Palestyny po obu stronach Jordanu.

Trzy razy słyszałem go przemawiającego, raz na zebraniu organizacji pomocy dla Żydów w Polsce, drugi raz na jednej platformie z Zabotyńskim, a trzeci raz na przyjęciu urządzonym przez angielską Agudę. Jako szczerzy nasz przyjaciel, pragnie nie tylko zjednoczonej Palestyny, ale i zjednoczonego żydostwa. Przez swą obecność na wszystkich tych zebraniach chciał on podkreślić, iż obchodzi go jedynie cała żydowska nacja, ten naród, dla którego on pragnąłby odzyskać ojczyznę.

Mocne słowa padały wówczas z ust tego człowieka o drobnej niepozornej postaci. On to był właśnie tym jedynym posłem angielskim, który proponował toast „Na pohybel tyranom — niech żyje wolność.“

I dziwne to jest, a jednak gdy słyszy się jego maksymalistyczne przemówienia, nie ma się nigdy wrażenia, że to jakaś huńczuczka fanfaronada pocziwego, ale bezsilnego apostoła wolności. Człowiek daje się porwać jego słowom, które nie mają w sobie nic ze sztuczności i jakby nierealności, które cechuje przemówienia demokratycznych polityków, takich którzy nie mają za sobą przekonywującej siły fizycznej. Locker-Lampson żołnierz do szpiku kości mówi jak dowódca do swego plutonu, krótkie słowa — rozkazy człowieka który nie wątpi ani

Do Społeczeństwa  
Żydowskiego!

W ciężkich czasach obchodzi społeczeństwo nasze w tym roku święto Pesach — święto wolności i wiosny.

Lecz mimo to nie jesteśmy ani złamani, ani zgięci.

Zahartowani tylowiecką walką, ufni w słuszność naszych uprawnień jako obywatele-Żydzi świadomi tego, że mimo fali nienawiści spełniamy wszystkie nasze obowiązki obywatelskie, podniesieni na duchu bohaterstwem naszej młodzieży i nowego społeczeństwa żydowskiego w Erec Izrael, walczącego ofiarą krwi i pracy o lepszą dla Narodu naszego przyszłość, zapatrzeni we wschodzącą gwiazdę odradzającego się po tysiącach lat Państwa Żydowskiego — idziemy naprzód wśród znojów i trudów ku lepszej przyszłości.

Ruch syjonistyczny dźwiga na swych barkach od lat kilkudziesięciu brzemień przygotowania tej lepszej przyszłości.

WESPRZYJCIE JEGO WYSIŁKI! WSTĘPUJCIE W SZEREGI NASZEJ ORGANIZACJI!

Wierzmy w to, że nadejdzie czas, gdy narody będą dla nas sprawiedliwsze i zrozumieją, że wielkie wartości duchowe, etyczne i materialne, które Naród nasz od zarania swych dziejów dał ludzkości, czynią zeń konstruktywny czynnik cywilizacji.

I choć dziś nad głowami naszymi i nad domami naszymi szaleje wichura, to jednak przetrwamy!

Zbierajcie siły! Bądźcie ufni i silni!  
W Krakowie 15 kwietnia 1938. - 14. Nissan 5698.

EGZEKUTYWA ORG. SYJONISTYCZNEJ  
DLA ZACH. MAŁOPOLSKI I ŚLĄSKA

## PEREC NOWOMIAST

## POKOLENIE

*Nad głową nam warczą glucho motory,  
A w uszach wciąż dudni stalowy krok,  
W krąg świszczą i grają i dyszą zawory,  
Źrenice nam dławi koszmarny mrok...*

*Jak kule nam grożą paki kasztanów:  
Żywica z nich cieknie — tętniąca krew!  
A zda się, że dymy smużą się z lanów  
I wieszczą nieszczęście, marsowy gniew!*

*Nam nigdy nie kwitną stubarwno kwiaty,  
Nie pieści nas nigdy wiosenny wiatr,  
Bo nasze dzieciństwo wczeszło przed laty:  
Świat cały spopielał, zszarzał i zbladł.*

*Las nie wonieje nam świerkiem ni jodłą  
Nie złoci się dla nas dostały kłos...  
Przeżyliśmy młodość chmurną i podłą,  
Przeżyliśmy twardy, bolesny los.*

*Poczęci śród trwogi, w grozie wojennej,  
Nosiliśmy w sercu przestrach i lęk,  
Wyrośli w godzinie czarnej, płomiennej,  
Chłonęliśmy widma, ogień i jęk.*

*Gdy noc rozpościera welon z granatu  
Na lśniących złociście swych krosnach gwiazd,  
Nam zda się, że niebo w tunie z szkarlatu  
Czerwieni się blaskiem zgorzłych miast...*

*Nad głową nam warczą groźnie motory,  
A w uszach wciąż dudni stalowy krok!  
W krąg świszczą i grają i dyszą zawory,  
Źrenice nam dławi koszmarny mrok...*

na chwilę w swe siły ani w zwycięstwo. I nie jest przypadkiem, że właśnie jemu udało się przeprowadzić ten nagły i niespodziany wniosek. Bo przecież w zasadzie każdy zgadzał się z tym, iż należy coś zrobić dla tylu nieszczęśliwych ofiar, największym jednak nieszczęściem demokracji, jest brak zaufania we własne siły, cofanie się przed trudnościami. Lampson swoim zdecydowaniem żołnierskim wyrwał dzisiaj izbę z apatii, pobudził ją do czynu. Uchwalono więc ten wniosek, nie licząc się z poważnymi trudnościami, jakie pociąga za sobą przeprowadzenie go w praktyce. Kto wie czy ustawa ostoi się w świetle tych trudności, po wsze czasy jednak pozostanie ten pocieszający objaw buntu przeciw nciskowi i prześladowaniom,

FELIKS WIRTH

# PAKTY RZYMSKIE

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika“)

LONDYN, w kwietniu

W dzień Nowego Roku 1937 Anglia zawarła układ dżentelmeński z władcą Italii Benito Mussolinim. W Wielką Sobotę 1938 ujrzy światło dzienne nowy, skonsolidowany układ brytyjsko - włoski. Będzie on obszerniejszy od Gentlemen Agreement z r. 1937 i w pracowitym elaboracie będą widoczne usiłowania wyrównania wszystkich sprzecznych punktów widzenia Włoch i Wielkiej Brytanii. Nie

## ZŁOTO DENTYSTYCZNE

marki „DENTAURUM“

## oraz BIAŁE METALE SZLACHETNE „DENTAURUM HG“ i „ORO“

najkorzystniej poleca:

H. Gingold, Kraków, Poselska 18. Tel. 157-53.

udało się, trzeba przyznać, dokonać tego w zeszłorocznym układzie i dziś nawet premier angielski musi przyznać, że porozumienie, mocą którego oba państwa zobowiązały się utrzymać „status quo na Morzu Śródziemnym oraz zapewnić wolność żeglugi” stało się tragiczną ironią i nie mniejszym ciosem dla zwolenników doktryny układów dwustronnych, jak inwazja abisyńska i hiszpańska dla przyśięgłych zwolenników multilateralizmu. „Die Machtpolitik” nie lubi ani jednych ani drugich. Traktaty międzynarodowe są dobre wtedy, gdy służą; gdy zobowiązują — można je śmiało przekazać do archiwów.

Dobre wróżki nie stoją nad kołyską nowo narodzonego traktatu. Nie dobra wola stała się ich podstawowym momentem, ale wyczerpanie Włoch kosztownymi imprezami ideowo - awanturycznymi, uwieńczone politycznym Caporetto w dniu 12 marca br. Nikogo nie będą ludzić wspaniałe manifestacje, jakimi będą sobie honorowi kaprale kadzić w pierwszych dniach maja w Rzymie. Jeżeli po niezliczonych ofertach p. Chamberlaina dochodzi do skutku układ właśnie w okresie między pangermańskim plebiscytem, a wizytą projektowaną jeszcze w dniach „mniejszych” Niemiec, to fakt ten ma znaczenie więcej niż symboliczne. I nie tylko chodzi tu o zapewnienie sobie kapitału angielskiego. Czas nagli, a sytuacja w Europie zmienia się wprost w tempie błyskawicznym.

Dochodzący do skutku układ okazał się możliwym nie tylko z powodu faktycznego zwichnięcia równowagi, jakie zaistniało pomiędzy partnerami osi Rzym - Berlin. Czynnikiem który umożliwił znaczne zbliżenie poglądów rządów angielskiego i włoskiego jest widoczne porzucenie przez Londyn francuskiej doktryny nie - interwencji w Hiszpanii. O tym, że elementy pro - frankistowskie zaczynają w łonie gabinetu p. Chamberlaina przybierać na sile, stało się od pewnego czasu, a zwłaszcza od czasu ustąpienia p. Edena i Lorda Cranborne, jasnym. Nowy podsekretarz stanu dla spraw zagranicznych p. Harold Butler, zajmujący z racji nieobecności lorda Halifaxa w Izbie Gmin poczesne stanowisko nie zdradza nawet urzędowych sympatii dla pracy Komitetu Nieinterwencji, natomiast przyczynia się on do stworzenia niewątpliwie doskonałej atmosfery dla rozmów rzymskich stałym odrzucaniem interpelacji, dotyczących udokumentowanych dowodów jaskrawej interwencji włoskiej, dokonanej już w czasie rokowań rzymskich. Wbrew dotychczasowemu stanowisku rządu angielskiego, nie przyznającemu przedstawicielowi „handlowemu” junty powstańczej ks. Alba żadnych przywilejów dyplomatycznych, Foreign Office zwróciło się do zarządu miejskiego w Londynie z żądaniem przyznania samochodom tego przedstawicielstwa ułatwień, przyznawa

nięcia wskazują na wzrastające ujednoczenie poglądów obu szefów rządów na sprawę hiszpańską. I to stało się niewątpliwie jednym z warunków umożliwiających zawarcie układu. Z paktu nieinterwencyjnego nie zostały państwa faszystowskie nawet śladowo. Oddziały włoskie walczą dalej na frontach iberyjskich i coraz to nowe falangi bezrobotnych włoskich zasilają dzielne legiony. Przy tym wszystkim postanowienia rzymskie zawierają znowu solenne przyrzeczenie Italii — wycofania wojsk z Hiszpanii z drobnym dodatkiem: po zwycięstwie gen. Franco. Pod presją Londynu dodano: a w wypadku przeciągania się wojny — zgodnie z zaleceniami Komitetu Nieinterwencji. Jak zaś pracuje Komitet ten, jest całemu światu z historii ostatnich ośmiu miesięcy dostatecznie znane.

I znowu ocena tego punktu tylko w granicach brzmienia paktu musi być niedostateczna. Czy można sobie wyobrazić, by Włochy po wypracowaniu zwycięstwa dla gen. Franco opuściły półwysep iberyjski, mając za jedyną zadośćuczynienie platoniczne zadowolenie z ustabilizowania reżimu faszystowskiego na tym terytorium? Wszystkie dane przemawiają przeciw temu. Włochy muszą otrzymać od frankistowskiej Hiszpanii koncesje, a to znowu stoi w sprzeczności z interesem Anglii która musi dążyć do skrupulatnej neutralności Iberii w najbliższym konflikcie światowym. Ostatnie manifestacyjne wizyty floty

## NADCHODZI WIOSNA !!!

Piękne fasony kostiumów, piaseczy i sukien wykonuje według najnowszych żurnali francuskich i angielskich

## PIERWSZORZĘDNA PRACOWNIA KRAWIECKA Leona Pomeranza

Wykonanie szybkie i staranne, ceny najniższe. A zatem uwaga na dokładny adres: Kraków, ul. GRODZKA 2 II. p. OFIC. m. 12

angielskiej w Lizbonie, wysłanie specjalnej misji wojskowej oraz nieustanne podkreślenie wartości sojuszu z najdawniejszym sprzymierzeńcem Albionu — Portugalią — dowodzi, iż po przejściowym natężeniu wpływów hitlerowsko - faszystowskich, dyktatura p. Salazara wkracza znowu w orbitę wpływów angielskich. Nie tak łatwa będzie historia z Hiszpanią. I dla tych względów nie trudno przypuścić, że porozumienie angielsko - włoskie nie da tych wyników, jakich kraj po bardzo ekstensywnej reklamie paktów rzymskich spodziewa się.

Przeegzaminujmy punkty dalsze. Równocześnie z zawarciem paktu wyjeżdża do Palestyny nowa komisja „techniczna”. Jej uprawnienia są niemiernie szerokie, niż Komisji Peela, jakkolwiek nie przydano jej tytułu komisji królewskiej. Jak podają dzienniki londyńskie, czas pobytu tej komisji w Erec jest obliczony na jakie 3—5 miesięcy. Nie ulega wątpliwości, że w tym

## Trudności gospodarcze Czechosłowacji

Praga 15. 4. PAT. Mnożą się tu objawy trudności gospodarczych w tych przedsiębiorstwach, których praca dotychczas skierowana była na eksport i pracujących zwłaszcza dla Austrii.

Dziś ogłoszono, że przedsiębiorstwa „Poldi Huette” zdecydowały ograniczenie produkcji, zwalniając z pracy przeszło 1000 robotników.

## Konflikt o radiostację w Mielniku

Praga 15. 4. PAT. Konflikt o posiadanie radiostacji w Mielniku koło Pragi między

czasie Londyn będzie obserwował prace mechanizmu układów rzymskich, i w zależności od tej próby będzie stała redakcja nowego raportu. Prawdopodobnym jest, że za wolną ręką, którą oficjalnie i wspaniałomyślnie dali Włosi administracji brytyjskiej w Palestynie, kryje się szereg tajnych klauzul, których przychylności dla naszej sprawy nie należy przeceniać. Poza tym sprawa palestyńska jest związana z problemem aktywizacji polityki włoskiej w świecie arabskim i z niełatwą do dziś sprawą abisyńską. Ulegnie ponownemu potwierdzeniu dawny, tajny układ Claytona, rozgraniczający sfery wpływów w Arabii i zwracający się przeciw każdemu „trzeciemu intruzowi”, ulegnie normalizacji stan na granicy abisyńskiej, naruszanej systematycznie przez szczepy nomadów. Co więcej, Włochy otrzymają prezent z Genewy w postaci uznania podboju Abisynii, bez zobowiązania do powrotu do instytucji genueńskiej. Na majowej sesji posiedzenia Rady Ligi znajduje się wiele mówiący punkt o „konsekwencjach wynikłych z podboju Abisynii.” Nie kończy się wprost lista koncesyj i ofiar. Jeżeli premier Chamberlain chciał dać dowody swej sympatii dla reżimu faszystowskiego, to byłby zasłużył na miano sprawiedliwego nawet przy połowie ustępstw. Komunikaty milczą o tym, co Włochy dają w zamian. Nikt na serio nie weźmie zaprzestania akcji radiowej stacji w Bari jako rekompensaty tak poważnych ustępstw. Stoimy wobec niezmiętej sytuacji w basenie Morza Śródziemnego.

„Machtpolitik” musi iść naprzód, jeżeli nie ma upaść. Wielkanocny układ nie przyniesie zmiany celów włoskiej polityki imperialistycznej i jej cynicznych środków, ani na jotę. Co najwyżej przyczyni się do chwilowej buńczuczności i hałaśliwej propagandy. Ale chmury będą się zbierały dalej. Jeżeli dziś, może pod wpływem obawy niepomiernego wzrostu potęgi niemieckiej Włosi okazują się skłonniejsi do rozmów z Anglią, to nie wynika jeszcze z tego, iż układ ten będzie tworem życiowym. Pominięcie interesów i punktu widzenia Francji, oraz sposób „załatwienia” sprawy hiszpańskiej, dają najgorszą prognozę na wypadek wybuchu jakiegoś nowego „spontanicznego” powstania w innym rogu Śródziemnomorza. W tych warunkach zawarte układy rzymskie mogą stać się nie czynnikiem uspokojenia światowego, ale dalszym i fatalnym ogniem w łańcuchu błędów polityki państw demokratycznych. Reperkusje tych niepowodzeń byłyby, rzecz jasna, bardzo doniosłe w rozwoju polityki wewnętrznej Wielkiej Brytanii i postawiłyby pod znakiem zapytania dalsze urzędowanie administracji konserwatywnej.

## LODOWNIE

Kuchnie, Restauracyjne, Pokojowe

HURT - DETAL

## GOLDSTEIN

Kraków, Jagiellońska 5. Telefon 178-47

(Prospekty na żądanie)

Niemcami sudeckimi i rządem nie znalazł dotychczas rozwiązania. Niemcy nie zgodzili się na kompromis używania częściowo tej radiostacji na użytek potrzeb kulturalnych i informacyjnych mniejszości niemieckiej. Stawiają oni jako warunek oddanie radiostacji całkowicie do użytku mniejszości niemieckiej. W przeciwnym wypadku grozi czechosłowackiemu radio bojkot radioabonentów niemieckich, którzy wynoszą czterdzieści kilka procent ogółu abonentów radiowych w Czechosłowacji.

Stacja w Mielniku nie może być uruchomiona, ponieważ przy istniejących nastroskach żaden Niemiec nie zgodziłby się na współpracę z radiostacją.



## PRZED ŚWIĘTEM

Gdy my udajemy zajętych i przejętych świętami, gdy niby to pomagamy przy świątecznych porządkach, a więcej przyczyniamy kłopotu niż pożytku — ojciec podnosi do góry ramiona, jakby chciał powiedzieć: — ach, co wy tam wiecie o świętach...

Gdy wynosimy na drewniany balkon duży stół, a potem po schodkach znosimy go na podwórze, wiele czyniąc przy tym ruchu i krzyku, ojciec oczy przyryka i szeptem: tak, tak. Wiemy o co mu chodzi, zasypujemy go prośbami, nudzimy: jak to było? co to było? Udajemy, że przecież nic nie wiemy, chociaż od kilku lat o tym czasie słuchamy tych samych wspomnień. Ale zawsze mamy mało, chcemy słyszeć jeszcze raz. Ojciec też zapomina, że nam to już opowiadał, tak, jak stary wiarus, co to setki razy opowiada o swoich kampaniach, zawsze jednakowo przejęty wzruszeniem.

Siedzimy więc wśród tych gratów, na krzesłach, ustawionych przed gankiem, albo na brzeżku rozebranej otomany, albo na krawędzi stołu. Słuchamy. Moja siostra dowcipnie powiedziała, że to jest nasza przedświąteczna hagada. To są historie z czasów wojny światowej, jeszcze nas wtedy na świecie nie było i nawet mamusia nie była jeszcze ojca żoną. Więc tylko ojciec z rodzicami i siostrą wrócił z tak zwanej „uciekiniarki“, gdy się w tych stronach trochę uspokoiło — do domu i gospodarstwa. A było to właśnie kilka dni przed świętem Pesach.

Gdy nam to ojciec opowiada — a umie nasz ojciec opowiadać! — widzimy go jak w tym dniu, przed wieczorem, wychodzi z za tamtego pagórka, biegnie przed końmi, które ciągną wóz, z całym zabranym dobytkiem. Tak się spieszy, żeby już zobaczyć czy stoi ten dom i stajnie i stodoły. A tu dom stoi, ale bez drzwi i bez okien, jedna stodoła, ta największa spalona, a druga zawałona do połowy. I wszędzie pustka, ani żywego stworzenia, ani człowieka. Dopiero powoli zeszli się ludzie ze wsi i pomogli się zagospodarować. Jeden przyniósł ławkę, inny stół, deskami zabili okna, bo zimno się zrobiło, a piece były zburzone. Z miasteczka dali trochę macy, tak tylko, żeby jakoś ten tydzień przeżyć. Zresztą rabinat wydał wtedy zezwolenie, że wolno było jeść w święta groch. No, bo bieda była straszna. I tak się odbył ten seder, przy oknach zabitych deskami, przy niekrytym stole, przy ogarkach świecy. Wiatr huczał i ze świstem wpadał do izby. Dużo było placzu przy tym sederze rozbitków.

Ojciec teraz w górę podnosi oczy i mówi: przetrwaliśmy, przetrzymaliśmy, przetrzymamy. A my nawet nie wiemy, czy mówi o wyjściu Żydów z Egiptu, czy o tym powrocie po rosyjskiej inwazji, czy może o dzisiejszych dniach. Może ma na myśli naszego sąsiada Icka ze sklepu, któremu wczoraj źli chłopcy wybili wszystkie szyby.

Nie pytamy już o to, bo mama się wtrąca, zganiana nas ze stołu, trzeba myć i szorować. Więc my ojca ciągniemy na pień drzewa, pod okno i musi nam jeszcze opowiedzieć o pieczeniu mac. To nie było, tak jak teraz, że się z miasta gotowe mace przywiezie, takie cieniutkie, bielutkie okrągłutkie. Zbierało się wtedy kilku Żydów z okolicy u jednego, co miał dobry piec piekarski. Przychodziły żony, matki, córki, przywożono mąkę świętą. I piekło się po porządku: najprzód dla Mendela z Gorzan, potem dla Icka ze Zborowa, potem dla Herszka z Bielowy. Po obu stronach szerokiej, gładkiej deski stały kobiety i wałkowały mace. Najsilniejsze wyrabiały ciasto w ogromnej misie. A potem piekarz wsuwał mace do pieca — dobrze, jeśli się na tym znał, bo różnie się zdarzało. Kobiety też niektóre więcej gadały, niż robiły — wałkowały mace i bajki, jak mówi oj-

LEKARZ

### Med. Univ. OSKAR ETTINGER

b. lekarz klin. i Prof. Neumanna we Wiedniu  
i b. lekarz Oddz. Laryng. Szpit. Żyd. w Krakowie  
przeprowadził się i ordynuje w chorobach  
nosu, nosa, gardła i krtani  
RABKA-ZORUJ willa „PALACE“ tel. 3 6

ciec. Potem to były takie grube placki, te mace, ale cóż, innej rady nie było. Mama usłyszała, jak ojciec o tym pieczeniu opowiada. — No, no, — mówi — ty tylko na kobiety zawsze wygadujesz, ciekawam, co byście wtedy jedli, żeby nie kobiety.

Śmiejemy się wszyscy, mama szoruje. W zimnym powietrzu paruje gorąca woda. Ręce mamy są szorstkie i czerwone. Zabieramy się i my do roboty. Rutka wyklada kuchenny kredens białym papierem, ja muszę ze szpar w stole wydłubać okruszyny. Ojciec odchodzi do gospodarstwa, skończyła się nasza przedświąteczna hagada. Do przyszłego roku.

Ikar.

## NASZE REFLEKSJE

Teraz, gdy cały świat jest, jak podminowany, gdy nikt nie wie jak będzie wyglądała najbliższa przyszłość, Żydzi (strasznie dziwny to naród) zasiadają pewnego wieczora do stołu i nie mają innych trosk, jak tylko czytać i opowiadać o tym, jak to kiedyś ich pra — pradiadawie uwolnili się z niewoli egipskiej, jak wędrowali po pustyni i poszli zdobywać Ojczyznę.

Tak, trzeba to przyznać — jesteśmy dziwnym narodem. Wszyscy zasiadamy w Pesach do stołu i czytamy Hagadę. Od lat całych na stole, nakrytym lśniaco-białym obrusem stawiamy wino i kość pieczoną i gorzkie zioła. Ale dawniej czytając Hagadę myśleliśmy o przodkach naszych, wygnanych i bezdomnych, a dziś gorzkie zioła przypominają nam raczej braci naszych, żyjących teraz i teraz gnębionych. Czy zawsze, wspominając o tym, jak nasi przodkowie zdobywali kraj, z bronią w ręku — myśleliśmy o możliwości odzyskania naszej Ojczyzny? Nie, dawniej wydawało się to niepotrzebnym, a więc i niemożliwym. Przed czterdziestu laty wydawało się to fantastyczną

mrzonką, potem mówiono: a może jednak się uda? — A dzisiaj stało się odzyskanie naszej ziemi w Palestynie koniecznością, czymś, bez czego już poprostu żyć nie możemy.

Czy długo będziemy jeszcze czekać na czas, kiedy żyjąc w wolnej Ojczyźnie, będziemy mówić sobie w Pesach: utraciliśmy wtedy skarb największy, jaki człowiek posiada: ojczyznę, ale mimo wszystkich przeszkód odzyskaliśmy ją. Żyjemy w epoce, która może zaważyć na losach całego żydostwa i musimy sobie powiedzieć: teraz musimy odzyskać nasz kraj. My, młodzież żydowska musimy Ojczyznę wywalczyć nie bronią, jak nasi ojcowie, ale pracą: łopata i kilofem.

W wieczór pesachowy, patrząc na biały obrus i na wino, które przynosi nam pozdrowienie od naszych braci z Erec, musimy sobie powiedzieć, że chwila jest doniosła, praca rozpoczęta i my musimy być przygotowani, żeby tej pracy dokończyć.

RUT STERNHELL Bielsko.

## W TEN WIECZOR...

*Czy inny ten wieczór niż wszystkie wieczory — czy nie tak zapada noc ciemna, jak wczoraj — a gwiazdy, tam w górze, złociste, świetliste czy pełną inaczej w błękitie przeczytym?*

*Tak cicho, tak białe — i świece płonące, i serca w tej ciszy, jak dzwony bijące, i wino — jak słońce, przelane w kryształy, sok winnic ojczystych — gorący — dostały...*

*Więc blisko, bliźniutko niech wszyscy pospołem za jednym świątecznym zasiądą dziś stołem, od nowa w ten wieczór złączeni najprościej, więzami nadziei — więzami radości.*

*Bo inny ten wieczór niż wszystkie wieczory, choć noc granatowa zapada, jak wczoraj, bo pokój i wiara i duma jest z nami, i myśl najmocniejsza, że wszystko przetrwamy.*

ANKA.

## PROROK ELJASZ

*Już nie wiem czy to sen był czy jawa, czy baśń zaczarowana — a może tatuś wina mi za dużo dawał, i byłam troszkę — pijana.*

*Gdy wszyscy opuścili już stół sederowy i odeszli zmęczeni, to przyszedł prorok Eljasz, przybrany w strój w kole jasnych promieni.*

*Miał taką długą, długą brodę srebrną, był nią owinięty, jak szalem wiem, że to On był napewno, ale — nie bałam się wcale.*

*Wyciągnął ponad stołem piękne, białe ręce, i modlił się przez chwilę, potem znikł — nie widziałam go więcej... — a może ja się mylę?*

*Bo gdy to powiedziałam tatusiowi po cichu, jak tylko wstałam z rana, tatuś śmiał się i wzdychał: — to ty byłaś, córeczko, pijana.*

RYSIA.

OD REDAKCJI DZIENNICZKA: WSZYSTKIM NASZYM MIŁYM CZYTELNIKOM DZIĘKUJEMY SERDECZNIE ZA ŻYCZENIA ŚWIĄTECZNE I PRZESYŁAMY WZAJEMNE.

\* \* \*

Uzbierało się dużo ważnych spraw, przeważnie wielkich „boleści“, ale zostawiamy to wszystko do następnego numeru. Dziś tylko sprostowanie, o które prosi tłumaczka artykułiku o Nelsonie. Otóż M. L. — to dziewczynka; (było napisane: „przetłumaczyłem“), a następnie końcowy ustęp tej pracy jest taki: „stał się potem sławnym człowiekiem i dobrym Anglikiem i em.“ Prosimy o wybaczenie diablowskiemu drukarskiemu.

Jeszcze jeden liścik, który niżej przytaczamy:

Kochany Dzienniczku! W święta przypadają moje urodziny, a ponieważ zrezygnowałem z dużego przyjęcia, Mamusia dała mi 5 złotych i te pieniądze przesyłam na T. O. Z.

MARYŚ ROMER (Kraków).

## II Turniej rozrywek umysłowych

Za kwadrat matematyczny nikomu punktów nie zaliczamy, bo — jak się zresztą większość uczestników domyśliła — był to żart prima-aprilisowy. Prosimy listy z rozwiązaniami (miejscowe) wrzucać tylko do skrzynki w murze, albo oddawać w portierni. Termin nadsyłania rozwiązań poniższych zadań upływa we wtorek dnia 26-go kwietnia.

**ZADANIE TURNIEJOWE NR 15.**  
Szarada.

(za rozwiązanie 2 punkty).  
ulożył „Ben Adam” Tarnów  
Stół w sklepie po bankiecie,  
całość przyznaj poecie.

**ZADANIE TURNIEJOWE NR 16.**  
Logogryf

(za rozwiązanie 5 punktów)  
ulożył Wilek Herstein Kraków

1										
2										
3										
4										
5										
6										
7										
8										
9										

Znaczenie wyrazów: 1. człowiek o zgorzkniałym usposobieniu, 2. miasto w poł. Europy, 3. znawca ludzi (wspak), 4. miejsce sprzedaży losów, 5. działacz syjonistyczny, który zginął w Palestynie, 6. spis towarów, 7. droga ziemi, 8. zbiór członków rządu, 9. dzielnica podmiejska.

Litery, czytane po przekątniach: z góry na dół i z dołu do góry dadzą w rozwiązaniu jedno i to samo słowo.

Rozwiązanie zagadek turniejowych: Zadanie nr 13 Kwadraty magiczne: atom, tara, oryl, malaria, raut, Jude, ateista, Sjam, tato, amor. — Zadanie nr 14 Logogryf podwójny: Dubnow, rosnie, czarci, halerz, makata, Italia, murzyn; DR CHAIM WEITZMAN.

ROZWIĄZANIA ZAGADEK TURNIEJOWYCH nadesłali: Brand Jakub Kraków (42 p) Bug Stella Kraków (67 p) Birnbaum Adaś Kraków (67 p) Birnbaum Mina Bielsko (67 p) Beker A. Kraków (58 p) Blaustein Otto Kraków (67 p) Bionder S. i H. Kraków (61 p) Dresdner Józef Kraków (61 p) Eichhorn Z. Kraków (57 p) Epstein Cheja Dębica

## CO KTO LUBI...

Moja siostra Marta najlepiej lubi „charoset.“ Wcale nie je tyle, ile się powinno, ale wyjada przed sederem i w czasie sederu i po sederze. Moja malutka siostrzyczka cieszy się najwięcej świętelnym naczyniem, bo na święta jest dla niej specjalny garnuszek, taki z oczami i ustami, bardzo śmieszny. Gdy tylko przyniosą ze strychu naczynie, zaraz szuka swojego garnuszka i cieszy się: — o, mamuś, mój garnuszek jest zdrowy i tak się śmieje, jak zeszłego roku.

Ja strasznie lubię całe święta, całe, ze wszystkim. Najwięcej może mi się podoba tatuś, jak w białym kitlu, taki wysoki i uroczysty, robi kidusz. Wtedy mi tak dziwnie bije serce.

Tatuś zdaje się bardzo lubi święteczną gazetę, tyle w niej jest interesujących rzeczy. A mamusia lubi święteczny spokój. Gdy już wszystko zrobione, przygotowane, posprzątane — wtedy mamusia jest zadowolona i mówi: teraz mogę trochę odetchnąć. Więc każdy w te święta ma to, co lubi najwięcej.

INEK T. Kraków.

(60 p) Forsten Willy Kraków (66 p) Feldstein Lusja Kraków (66 p) Folger Lusja Przemysł (68 p) Fluhr Dora Tarnów (45 p) Frage Joas Radomsko (66 p) Frohwirth Hala Kraków (47 p) Gräberówna Maryla Kraków (67 p) Gärtner Józef Kraków (67 p) Grandstein F. Borek Fałęcki (57 p) Goldberger Franja Kraków (59 p) Goldstein Romek Kraków (60 p) Groblich Ryszard Jasło (66 p) Hauben Anna Kraków (61 p) Herstein Wilek Kraków (62 p) Haasówna L. Nowy Sącz (66 p) Hirsch Józef Kraków (67 p) Inka N. Kraków (62 p) Korall Tośka Kraków (66 p) Kapner Henryk Kraków (67 p) Kirschenbaum I. Kraków (67 p) Kamholz R. i Z. Kraków (61 p) Klinger Franja Dobczyce (58 p) Lindenberger D. Bochnia (51 p) Landerer Ewa Kraków (67 p) Lorberówna Ada Lwów (52 p) Langer Dinah Nowy Targ (66 p) Landerer Sala Kraków (66 p) Markus Henryk Kraków (48 p) M. L. Kraków (66 p) Majer Renia Kraków (63 p) Markowicz Leon Kraków (67 p) Nessel Baruch Kraków (67 p) Penin Renia Kraków (66 p) Perlmanówna R. Kraków (66 p) Rosner A. Kraków (62 p) Rapaport Toni Bielsko (67 p) Romer Marian Kraków (67 p) Rakower Stefcia Kraków (66 p) Reich Melita Biela (67 p) Rubinstein Lew Krosno (65 p) Reicher Elka Trzebinia (53 p) Renia L. Wieliczka (47 p) R. G. Tarnów (66 p) Steinman Anna Kraków (65 p) Schwimmer Tusia Bochnia (63 p) Schmidt Blima Rzeszów (59 p) Steiner Bronia Kraków (46 p) Schamroth Run-

**JAKANIE** oraz inne zaburzenia mowy uszwa wieloletni Zakład Lecznicy  
**Dra. J. ŻYŁKIEWICZ**  
Warszawa, Chłodna 22  
Prospekty kancelaria wysyła bezpłatnie.

## DENTYSTA JOZEF BRATT

Kraków, Starowiślna 22, I. p. (róg Dietla) Tel. 122-84  
Wykonuje wszelkie prace w zakresie nowoczesnej dentystyki wchodzące (spec. korony i mostki porcelanowe oraz płytki nielamiwo)  
po cenach bardzo przystępnych.

## PODZIĘKOWANIE

W. Panu Drowi IGNACEMU SCHENKEROWI, chirurgowi w Krakowie, Gertrudy 1b, składam tą drogą jak najserdeczniejsze podziękowanie za wykonanie nader ciężkiej operacji i troskliwą opiekę w czasie mego pobytu w Domu Zdrowia.

H. M. HOROWITZ  
Rabin Gminy Żyd. w Dębicy.

## PODZIĘKOWANIE

WP. DR ADOLFOWI ENGLOWI, lekarzowi w Krakowie, ul. Dietla 66 za wyleczenie mnie z choroby oraz za bezinteresowną i troskliwą opiekę serdecznie dziękuję.

DORA HUTTMANOWA  
Kraków.

## PODZIĘKOWANIE

W Panu Drowi JOZEFOWI GRÜNUTOWI ginekologu w Krakowie za szczęśliwe przeprowadzenie porodu oraz WP. Drowi M. MAHLEROWI i WP. Drowi SCHULDENFREIOWI w Krakowie za NADZWYCZAJNĄ, troskliwą i macierzyńską opiekę podczas trwania ostrej choroby. składam tą drogą najgłębsze podziękowanie

HINDA HOROWITZ  
żona rabina w Dębicy

ka Kraków (67 p) Stejnmetz Lilla Nowy Sącz (66 p) Silberman E. Tarnów (53 p) Süsner Artur Kraków (66 p) Thaler Naftali Kraków (67 p) Trachman J. Kraków (67 p) Willner H. Kraków (66 p) Weinfeld Menachem Nowy Sącz (45 p) Weitz D. i M. Kraków (65 p) Wolfówna Dziaunia Bielsko (67 p) Zuckerman Stefa (45 p) Zimend Leon Kraków (67 p).

## Dobre żarty

### NA BUDOWIE

— Hej, ty Józek dlaczego ty bierzesz tylko jedną belkę za każdym razem, a Antek choć słabszy bierze dwie.

— E, panie majster, bo on jest za leniwy dwa razy iść.

### FILOZOFIA

— Jeśli powiem jakieś wierutne głupstwo, to jestem dość mądry na to, żeby się z tego wyśmiać.

— O, to musisz prowadzić wesołe życie.

ZAMKNIĘCIE „DZIENNICZKA“.

## FELIETON NAUKOWY

# Nazwy hebrajskie w matematyce współczesnej

TERMINY TECHNICZNE w matematyce, nazwy funkcji są poza kilkoma zresztą nielicznymi wyjątkami pochodzenia greckiego, lub łacińskiego. Wymienię na przykład ikosaeder i funkcja Gamma z nazw greckich, oraz sinus i tangens z nazw łacińskich. W matematyce współczesnej ze względu na silny jej rozwój ilość twierdzeń i nowych funkcji tak wzrosła, że zaniechano wyszukiwania dla nich specjalnych nazw, i nazywa się je według imienia matematyka, które je odkrył. Np. twierdzenie Zermelo, liczby Cesaro, funkcja Peany itp. Ciekawe będzie zauważyć, iż pośród nazw znajduje się także kilka nazw hebrajskich. Najdawniej wprowadzoną funkcją, której nazwa jest hebrajska, to chyba funkcja Nabra. Funkcja ta odgrywa obecnie bardzo ważną rolę w fizyce teoretycznej i jest oznaczona trójkątem, odwróconym wierzchołkiem na dół. Ze względu na podobieństwo tego symbolu (trójkąta odwróconego) do instrumentu muzycznego używanego przez Żydów w starożytności zapożyczono nazwę tego instrumentu: Nabra (נבל).

W XIX w. wprowadził nowy symbol hebrajski wybitny matematyk rosyjsko-niemiecki J. Cantor, który rozwinął teorię liczb i zbiorów nieskończonych. Według tej teorii, okazało się, iż jesteśmy w stanie operować liczbami nieskończenie wiel-

kimi t. zw. pozaskończonymi i nawet potrafimy rozróżnić pośród liczb nieskończenie wielkich liczby mniejsze i większe. Ze ścisłością matematyczną dowiódł Cantor, iż ilość wszystkich liczb całkowitych (1, 2, 3. i t. d.) jest mniejsza, niż ilość punktów na okręgu dowolnego koła. Ponadto dowiódł Cantor, iż istnieje pośród liczb nieskończenie wielkich (pozaskończonych) liczba najmniejsza. Tę liczbę nazwał „alef z e r o“ i oznaczył ją hebrajską literą alef zaopatrzoną w zero u prawej strony u dołu:  $\aleph_0$  Teoria Cantora, która stała się obecnie prawie fundamentem całej matematyki współczesnej, zawiera cały szereg innych wyróżnionych liczb pozaskończonych, które są oznaczone, jako „alef jeden“, „alef dwa“ i t. d.

Litery i nazwy hebrajskie wprowadził wybitny matematyk i filozof polski z XIX w.: Józef Maria Hoene-Wroński. Wprowadził on funkcje alef, bejt i szin, które oznaczył odpowiednimi literami hebr. Spośród tych funkcji najważniejszą jest chyba funkcja szin. Nazwy wprowadzone przez Wrońskiego nie utrzymały się, a przyczyny należy się doszukiwać w tym, iż jego prace matematyczne nie weszły od razu po ukazaniu się do literatury matematycznej. Prace Wrońskiego po opublikowaniu znalazły bardzo miły oddźwięk we francuskich kolach naukowych a jedna z prac Wroń-

skiego była nawet referowana na posiedzeniu paryskiej Akademii Umiejętności. W referacie praca była bardzo wychwalana i zwrócono uwagę, iż zawiera ona bardzo ważne i ciekawe wyniki. Jak się jednak okazało, referent nie poruszył wszystkich problemów, które były omówione w pracy. Wroński wystąpił wówczas i oświadczył, że referent widocznie nie zrozumiał dokładnie jego pracy. Skutek był taki, że Akademia zaczęła ignorować dalsze prace Wrońskiego, mimo ich podstawowego znaczenia dla matematyki. Dopiero w czasach współczesnych zaczęto zaznajamiać się powtórnie z pracami Wrońskiego i okazało się, że w międzyczasie zostały niektóre wyniki Wrońskiego powtórnie odkryte i, że pod cudzym nazwiskiem figurowały już w matematyce. Funkcja szin ( $\psi$ ) Wrońskiego weszła do matematyki, ale pod nazwą Wrońskianu albo wyznacznika Wrońskiego.

Poruszam tę sprawę w związku z tym, iż ostatnio powstała nowa próba wprowadzenia terminu hebrajskiego do matematyki. Mianowicie pan Szumgajski, matematyk Z. S. R. R. ogłosił w matematycznym czasopiśmie moskiewskim rozprawę pod nazwą „Rachunek szojroszim“. W pracy tej zajmuje się autor zagadnieniem rozwiązywania równań algebraicznych, które nazywa „sojroszim“ (pierwiastek po hebrajsku). Każdy sojrosz zależy jeszcze od pewnej liczby, którą autor nazywa „misor“ (liczba po hebrajsku). Czy nazwy te wejdą do matematyki? Trudno w tej chwili przewidzieć. Naogół respektuje się nazwy wprowadzone przez autorów i jest dość prawdopodobne, że te nowe nazwy hebrajskie zostaną utrzymane.

Kraków.

DAWID WAJNSZTEJN.



**SOBOTA, 16. kwietnia.**

**KRAKÓW 6.15** Audycja poranna; 11.57 Sygnał czasu, hej-  
-ta!; 12.03 Audycja południowa; 13.45 Muzyka z płyt; 14.45  
Wiadomości bieżące; 14.50 Muzyka z płyt; 15.20 Pogadanka  
w opr. mgr. R. Reinfusa — „Wielki tydzień w kra-  
-kowskim“; 15.30 Teatr Wyobraźni dla dzieci: słuchowisko  
„Opowiadanie o dumnym rycerzu Gotfrydzie“ 16 St. Mo-  
-nuszko; „Oto drzewo Krzyża“ — w wyk. chóru Tow. śpiew.  
„Lutnia“ im. Piotra Maszyńskiego (solo tenorowe wyk. Jan  
-Przełomski) przy fort. prof. L. Ursteina; 16.15 Tr. z War-  
-szawskiego Konserwatorium: utwory na skrzypce i organy.  
Wyk.: T. Ochlewski (skrz.) i Br. Rutkowski (organy); 16.50  
Pogadanka aktualna; 17 „Droga krzyżowa i zmartwych-  
-wstańca“ — religijne słuchowisko-malsterium, opr. Marian  
-Mikuta, muzyka Jana Czecha; 17.45 Nasz program; 18 Na-  
-bożeństwo rezurekcyjne z katedry na Wawelu, w czasie  
Resurekcji dźwięki królewskiego dzwonu „Zygmunt“; 19  
Audycja dla Polaków zagranicą: 1) słuchowisko dla dzie-  
ci p. t.: „Cud na pustyni“ wg. legendy Selmy Lagerlöf, 2)  
„Radosna Sobota“, w opr. St. Roy'a; 20 Wieczór wspo-  
-mnień. Wyk.: Mała orkiestra PR. pod dyr. Z. Górzyńskiego,  
solistów, „Trójka Radłowa“ i chór; 21.30 P. Mascagni: „Ry-  
-cerskość wleślacza“ opera w 1-ym akcie (płyty), po ope-  
-rze: ostatnie wiadomości dziennika radiowego i komunikat  
meteorologiczny.

**WARSAWA 6.15 p. Kraków; 23 Płyty.**  
**LWÓW 6.15 p. Kraków; 15.20** Skrzypka techniczna w opr.  
inż. Mińskiego; 15.30 p. Kraków; 23 Płyty.  
**KATOWICE 6.15 p. Kraków; 13** Muzyka obładowa; 14.25  
Wiadomości bieżące; 14.35 Płyty; 14.45 p. Kraków; 23 Pro-  
-gram; 23.05 Płyty.  
**ŁÓDŹ 6.15 p. Kraków; 23 Płyty.**

**STACJE ZAGRANICZNE**

- 17.00 DROITWICH: Znanne melodie dawne i nowe; LON-  
-DYN REG.: 17 Audycja dla dzieci; RZYM: 17.15 Mu-  
-zyka rozrywkowa.
- 18.00 LONDYN REG.: Koncert orkiestrowy; OSŁO: 18 Pro-  
-gram rozrywkowy.
- 19.00 BRUKSELA FLAM.: Muzyka kameralna; DROIT-  
-WICH: 19.30 „Dzień wieczorem w Londynie“ — pro-  
-gram rozrywkowy; MEDIOLAN: 19.30 Koncert roz-  
-rywkowy.
- 20.00 DROITWICH: Music-Hall LONDYN REG.: 20 Kon-  
-cert LILLE: 20 Rozmaitości; 20.30 Teatr wyobraźni:  
„Mamicho“ — komedia Menoivaisina; SOTTENS: 20  
Koncert orkiestrowy; PARIS PTT. 20 Program roz-  
-rywkowy; 20.30 Koncert muzyki symfonicznej; FLO-  
-RENCJA: 20.30 „Italia śpiewa“; LYON: 20.30 Tr. z  
-Opery; LUKSEMBURG: 20.30 Music-Hall; WIEŻA  
-EIFFLA: 20.30 Tr. z Opery; HILVERSUM II. 20.55  
Koncert rozrywkowy z udziałem Gitty Alpar.
- 21.00 RZYM: „Kleopatra“ — opera La Rosa Parolego;  
SZTOKHOLM: 21 Kabaret; LONDYN REG.: 21 Słuchowisko; POSTE PARISIEN: 21.05 Tr. z kabaretu piosenkarzy; PARIS PTT.: 21.10 Teatr wyobraźni; 21.50 Radłokabaret; LUKSEMBURG: 21.15 Koncert symfoniczny.
- 22.00 BEROMÜNSTER: Koncert orkiestrowy; HILVERSUM I.: 22 Symfonia Nr. 5 Brucknera; DROITWICH: 22.05 Utwory Oskara Straussa pod dyr. Kompozytora; RADIO PARIS: 22.05 Koncert muzyki symfonicznej z udziałem chóru; SZTOKHOLM: 22.15 Muzyka taneczna; BUDAPESZT: 22.35 Koncert ork. operowej.
- 23.00 PARIS PTT.: Teatr wyobraźni; RADIO PARIS: 23 Muzyka taneczna; BRUKSELA FLAM.: 23 Muzyka rozrywkowa.

**NIEDZIELA, 17. kwietnia.**

**KRAKÓW 8** Sygnał czasu i pieśń „Wesoły nam dzień nastał“; 8.05 Gazetka rolnicza; 8.20 Muzyka poranna w wyk. orkiestry wojskowej pod dyr. kpt. Pawła Wittmana; 8.55 Przerwa; 9 Tr. z Watykanu uroczystości kanonicznych bł. Andrzeja Boboli; 12 „Wielkanoc“ opowiadanie Marii Dąbrowskiej (recytacja prozy); 12.20 „Świąteczne nastroje“ w wyk. orkiestr pod dyr. T. Sereżyńskiego i Wł. Szczenińskiego, oraz solistów; 14.30 „Prosimy na pisanek i z masek baranki“ wesoła audycja dla dzieci w opr. I. Tarzewskiej, z ilustr. muzyczną M. Obsta; 15 „Duo sily, krzepkiej mocy przy rausznej Wielkanocy“ słuchowisko dla wal, w opr. A. Zschemskiego i J. Piatka; 15.30 Do słuchu i do tańca. Wyk.: Ludowa Kapela F. Dzierżanowskiego, Salonoowy zespół Pawła Rynasa, Janina Godlewska (piosenki), Trio Lisowskich (mandoliny), Jurek Muszyński (dzwonki) i W. Zywolewski (gitara); 17.30 Teatr Wyobraźni: „Wielkanoc wleślanego diabła“ słuchowisko Z. Bohdanowiczowej; 18 „Przekładaniec wleślanocy“ zbiorowa audycja muzyczna ze wszystkich rozgłośni polskich; 20 „Wielkanoc na lądach i morzach“ audycja słowno-muzyczna w opr. K. Plucińskiego i M. Obsta. Wyk.: zespół instrumentalny, „Płatka Poznańska“ i solistów; 20.45 Program na dzień następnny; 20.55 Komunikat meteorologiczny; 21 „Ta-Jo!“ wesoła audycja w opr. Wiktora Budzyńskiego; 21.30 Koncert solistów; 22.30 Muzyka taneczna z płyt.

**WARSAWA 8 p. Kraków; 24** Muzyka taneczna.  
**LWÓW 8 p. Kraków; 24 p. Kraków.**  
**KATOWICE 8 p. Kraków; 20.50** „Wielkanoc w poczci śląskiej“ — aud. poetyczna dr. Pobój-Kleianowskiego; 21 p. Kraków.  
**ŁÓDŹ 8 p. Kraków; 20.45** „Aktorszy — aktorami“ — felieton Wł. Krasnowieckiego; 21 p. Kraków.

**STACJE ZAGRANICZNE**

- 11.20 PRAGA: Symfonia „Z nowego światła“ — Dworzaka.
- 16.00 LAHTI: Muzyk klasyczna.
- 17.00 FLORENCJA: Koncert symfoniczny; RZYM: 17.15 Program rozrywkowy.
- 17.00 DROITWICH: Koncert orkiestrowy; RADIO PARIS:

**W Kinie „PROMIEN“ Podwale 6** Zabawna komedia, pełna niespodzianek i komicznych sytuacji

# MĘZCZYZNA DOSKONAŁY

Wytwórnia Warner — W główn. rol. **ERROLL FLYNN** i **JOAN BLONDEL**

- 18 Koncert orkiestrowy; STEASBURG: 18 Muzyka rozrywkowa; PARIS PTT.: 18 Koncert orkiestrowy; RYGA: 18.20 Tr. z Opery: „TANNHAUSER“ — OPERA WAGNERA.
- 19.00 BUDAPESZT: Muzyka lekka; FLORENCJA: 19 Program rozrywkowy; RADIO ROMANIA: 19.05 Koncert chóru „Carmen“; 19.30 Teatr wyobraźni; PRAGA: 19.25 „Poculunek“ — opera Smetany.
- 20.00 BUDAPESZT: Teatr wyobraźni; PARIS PTT.: 20 Rozmaitości; 20.45 Teatr wyobraźni: Sztuka Arystofanesa. WIEŻA EFFLA: 20 Koncert solistów; 20.30 „Piękne niedziele“ — program rozrywkowy; RADIO PARIS: 20.15 Pieśni; 20.30 „MISSA SOLEMNIE D-DUR“ — BEETHOVENA; TULUZA: 20 Wesoły kwadrans; 20.30 Wesoła audycja; 20.45 Melodie wiedeńskie; SOTTENS: 20.20 Recital fortepianowy; 20.45 Koncert orkiestrowy.
- 21.00 RZYM: Koncert instrumentalno-wokalny; SZTOKHOLM: 21 Koncert rozrywkowy; HILVERSUM II.: 21 Program rozrywkowy; MEDIOLAN: 21 Komedia; BRUKSELA FRANC.: 21 Koncert ork. symfonicznej; DROITWICH: 21.05 Muzyka lekka; LONDYN REG.: 21.05 Niedzielny koncert symfoniczny; TULUZA: 21.15 „Kłosał muzyczny“; RADIO ROMANIA: 21.45 Melodie operetkowe.
- 22.00 SOTTENS: Koncert orkiestrowy; LUKSEMBURG: 22

## ZŁOTO DENTYSTYCZNE

marki „DENTOR“, PLATYNA, BIAŁE ZŁOTO  
BRAZE METALE SZLACHECNE PALOR i AGPAL  
najkorzystniej w wytwórni

**S. Voglera, Kraków, Poselska 9 Telef. 143-49**

**Do białych zębów stosuje się w DENTYSTYCE Białe metale szlachetne Palor lub Agpal S. Voglera Kraków, Poselska 9 Telef. 143-49**

Muzyka taneczna; 22.30 Muzyka rozrywkowa; TULUZA: 22.15 Kabaret argentyński; 22.30 Arle operetkowe; HILVERSUM I.: 22.25 Koncert ork. kameralnej; RZYM: 22.40 Muzyka rozrywkowa.  
23.00 BRUKSELA FLAM.: Muzyka jazzowa; FLORENCJA: 23 Muzyka taneczna; TULUZA: 23 Piosenki; 23.35 Wesoła audycja; RADIO PARIS: 23 Muzyka taneczna.

**PONIEDZIAŁEK 18. kwietnia.**

**KRAKÓW 8** Sygnał czasu i pieśń poranna; 8.05 Koncert poranny orkiestry salonowej pod dyr. Br. Nagajewskiego; 9 Nabożeństwa; 10.30 Muzyka z płyt; 11.30 „Przybyliśmy tu po dyngusie“ audycja muzyczno-literacka w opr. St. Wasyłewskiego; 11.57 Sygnał czasu, hej! hej!; 12.03 Poranek muzyczny. Wyk.: Łódzka orkiestra symfoniczna pod dyr. Oł. Strazyńskiego; 13 „Śniłki wiosenne“ audycja dla dzieci w opr. Wandy Achremowiczowej; 13.20 Koncert rozrywkowy. Wyk.: zespół salonoowy M. Paszkiet, Revellersi Klemensa Waberskiego, Duet fortepianowy, Wł. Pietrzycki (klarnet), J. Wlkowski (fagot), H. Horsa (sopr.), M. Szleki (tenor) — W programie piosenki z najnowszych filmów dźwiękowych, arle i duety operetkowe, solo klarinetowe z tow. orkiestry, wale Straussa w układzie dla revellersów; 15 „Dyngus, śmigus“ audycja słowno-muzyczna w opr. Henryka Bzyla i Mariana Obsta; 15.25 Koncert rozrywkowy; 16 Powszechny Teatr Wyobraźni: „Jak Zbójnik Hołowacz blesza zabił“ premiera słuchowska wg. dramatu „Pieśń o Hołowacz“ Jana Brzozy; 16.30 Keci-tal wiodonczelowy Józefa Mikulskiego, przy fort. prof. L. Ursteina; 17 Z Warszawskiej sali hotelu „Bristol“: podwieczorek przy mikrofonie. Wyk.: Mała ork. PR. pod dyr. Z. Górzyńskiego, Wanda Wermińska (sopr.), Zofia Terne (piosenki), Jerzy de Larzac (baryton), Henryk Ładosz (humor i konferencjerka); 19 Program na dzień następnny; 19.05 Operetka „Złoty młyn“, muzyka Leona Jessella, tekst Wiesława Góreckiego. Kierownictwo muzyczne Włodzimierza Ormickiego; 19.55 Lokalne wiadomości sportowe; 20 Wiadomości sport. ze wszystkich rozgłośni polskich; 20.45 „WESOLA WDÓWKA“ OPERETKA w 3-eb AKTACH FRANCISZKA LEHARA. Wyk.: orkiestra i chór PR. pod dyr. St. Nawrota, oraz A. Szlemińska, J. Popławski i St. Witas (w rolach głównych); w przerwie dziennik wieczorny; 22.30 Muzyka z płyt; 22.55 Ostatnie wiadomości dziennika wleczornego i komunikat meteorologiczny; 23 Muzyka taneczna z płyt.

**WARSAWA 8 p. Kraków; 19** „Słynni wirtuozi“ (płyty); 20 p. Kraków; 23.30 Płyty.  
**LWÓW 8 p. Kraków; 19** „Śmigus na Łyczakowie“ — koncert rozrywkowy; 20 p. Kraków; 23.30 Płyty.  
**KATOWICE 8 p. Kraków; 19.05** „Na święconym u Karlika“ — and. pogodna; w opr. St. Ligonia; 19.30 Utwory skrzypcowe w wyk. Antoniego Szafranka; 19.55 p. Kraków.

**STACJE ZAGRANICZNE**

- 15.10 RYGA: Muzyka operowa i baletowa.
- 17.15 MEDIOLAN: Solo na harfle; RZYM 17.15 Muzyka rozrywkowa.
- 18.00 LONDYN REG.: Koncert orkiestrowy; PARIS PTT.: 18 Koncert orkiestrowy; TALLIN: 18.35 „Ostatni wale“ — operetka Oskara Straussa.
- 19.00 DROITWICH: „W poniedziałek o ślódmej“ — muzyczny program rozrywkowy; RADIO PARIS: 19 Radłokabaret; 19.30 Duet wokalny; WIEŻA EFFLA: 19

## W brunatnej Austrii

Wiedeń, 15. 4. PAT. Austriackie ministerstwo sprawiedliwości uzupełnia wydane swego czasu rozporządzenie w sprawie niemieckiego pozdrowiania. Przed rozpoczęciem i po zakończeniu rozpraw sądowych niemieckie pozdrowienie ma być oddawane jedynie przez aryjczyków i tylko przez podniesienie prawej ręki. Żydzi zamiast niemieckiego pozdrowienia, mają powstawać z zajmowanych miejsc.

Wiedeń, 14. 4. PAT. Dziś otwarto w Wiedniu oddział niemieckiego biura informacyjnego, który będzie dostarczał materiały informacyjnego prasie austriackiej.

## Przymusowe lądowanie bombowca czeskiego w Siedmiogrodzie

Bukareszt, 15. 4. PAT. Dziennik „Timpul“ donosi o przymusowym lądowaniu w północnej części Siedmiogrodu koło miasteczka Baia Mare, bombardującego samolotu czeskiego, na którego pokładzie znajdował się jeden oficer i dwie osoby załogi. Samolot leciał z Kijowa do Czechosłowacji i z powodu defektu w motorze zmuszony był do lądowania.

W związku z powyższą wiadomością oficjalna czeska Agencja Telegraficzna ogłosiła komunikat, że chodzi o zakupiony przez Czechosłowację od rządu sowieckiego samolot, który odbywał pierwszą podróż do swej bazy w Czechosłowacji.

Wiadomość ta jest urzędowym potwierdzeniem ze strony czeskiej współpracy republiki czechosłowackiej z Sowietami na polu lotnictwa wojskowego.

## Komunikat głównej kwatery powstańczej

Salamanka, 15. 4. (R). Komunikat głównej kwatery wojsk gen. Franco: W Pirenejach oddziały nawarskie zajęły 14 miejscowości i stanowisk nieprzyjacielskich w dolinie Bielsa i 5 miejscowości w dolinie Vanasue.

Korpus armii aragońskiej odparł gwałtowne ataki nawprost Balaguer. Korpus armii Galicji zajął miejscowość Chert i osiągnął wzgórze panujące nad miejscowością San Mateo.

## Mimo oczyszczenia od „wrogów ludu“

Moskwa, 15. 4. PAT. Na obwodowej konferencji prasowej w republice karelskiej stwierdzono, że w roku ubiegłym prasa tamtejsza „została oczyszczona od wrogów ludu“, lecz mimo to jeszcze dziś dają się zauważyć wrogie objawy, jak na przykład „przekraczanie artykulów w sensie kontrrewolucyjnym“. Poza tym konferencja stwierdziła, że poziom ideowy większości prasy karelskiej jest niski i że prasa ta „oświetla rzeczywistość sowiecką jednostronnie w sensie ujemnym“.

Muzyka lekka; PRAGA: 19.10 „Święto szewców za dawnych czasów“ — program rozrywkowy; TULUZA: 19.15 Melodie filmowe; 19.45 Koncert rozrywkowy; LONDYN REG.: 19.30 Koncert.

20.00 BEROMÜNSTER: „Symfonia pożegnania“ — słuchowisko o Józefie Haydnie; PARIS PTT.: 20 Program rozrywkowy; 20.30 „Parada kwietniowa“ — radiokabaret; KOPENHAGA: 20.05 Radiowziewła; SOTTENS: 20 Muzyka kameralna; SZTOKHOLM: 20.10 „Paganini“ — operetka Lehara; RADIO PARIS: 20.30 Tr. z Opery; HILVERSUM II.: 20.55 „BARON CYGAŃSKI“ — OPERETKA J. STRAUSSA.

21.00 RZYM: Koncert wokalno-instrumentalny; BRUKSELA FLAM.: 21 Koncert ork. symfonicznej; PARIS PTT.: 21 Radłokabaret; LUKSEMBURG: 21 Music-Hall; KOPENHAGA: 21.05 Wesoły wieczór; PRAGA: 21.15 Koncert; LONDYN REG.: 21.20 „Melodie Londynu“; DROITWICH: 21.45 Koncert orkiestrowy.

22.0 HILVERSUM II.: Słuchowisko; 22.15 Muzyka rozrywkowa; MEDIOLAN: 22 Melodie rozrywkowe; RZYM: 22.15 Komedia; POSTE PARISIEN: 22.30 Tr. z kabaretu; PARIS PTT.: 22.45 Aud. esperancka; „Bewizor“ — komedia Gogola.

22.00 KOPENHAGA: Muzyka angielska; DROITWICH: 23.10 Muzyka taneczna; MEDIOLAN: 23.15 Muzyka taneczna; TULUZA: 23 Muzyka salonowa; 23.15 Muzyka operetkowa; 23.35 Wesoła audycja.

# § P R A W O I Ż Y C I E §

## OCHRONA LOKATORÓW -- DZISIAJ

Z powodu kilkakrotnych zmian i nowel ustawy o ochronie lokatorów — panuje wśród społeczeństwa dość znaczna dezorientacja w tej materii, co właściwie podlega, a co nie podlega ustawie o ochronie lokatorów i jaki czynsz obowiązują przy poszczególnych lokalach.

W obecnym stanie rzeczy ochronę lokatorów normują: ustawa o ochronie lokatorów, znolizowana szereg razy, m. in.: dekretem Prezydenta Rzplitej z 14 listopada 1935 r. w sprawie obniżenia komornego, oraz zmiany ustawy o ochronie lokatorów, dalej dekret Prezydenta Rzplitej z 29 września 1936 r. o odroczeniu eksmisji z lokali handlowych i przemysłowych, oraz najnowsza ustawa z 1 lutego 1938 r. o przedłużeniu obniżenia komornego.

### Które domy i lokale nie podlegają ustawie o ochronie lokatorów?

Przepisom ustawy o ochronie lokatorów nie podlegają przede wszystkim domy nowe (przez „domy nowe” na obszarze byłego zaboru austriackiego rozumie ustawa domy, dla których udzielono konsensu budowlanego po 27 stycznia 1917, oraz domy, dla których udzielono konsensu wcześniej, a które zostały oddane do zamieszkania po wejściu w życie ustawy o ochronie lokatorów), a nadto wszelkie nadbudówki w starych domach, dobudówki oraz gruntowne przebudowy. Nie podlegają dalej ustawie o ochronie lokatorów mieszkania, stanowiące uposażenie służbowe z pewnymi wyjątkami, wymienionymi przez ustawę, pomieszczenia w hotelach, gospodach, pensjonatach, mieszkania wynajmowane przez gości sezonowych w letniskach i uzdrowiskach oraz mieszkania, złożone z 6 pokoi i większe i mieszkania mniejsze, aniżeli 6-cio pokojowe, o ile powstały z przebudowy mieszkań większych, dokonanej po dniu 1 grudnia 1935 r., dalej lokale niektórych przedsiębiorstw handlowych, lub przemysłowych, o których niżej będzie mowa (większość lokali przedsiębiorstw nie podlega ustawie o ochronie lokatorów), oraz budynki, lub ich części, których najem skończył się po dniu 31 grudnia 1937 r.

### Jaki jest dopuszczalny czynsz w mieszkaniach, podlegających ustawie o ochronie lokatorów?

We wszystkich pomieszczeniach, podlegających ustawie o ochronie lokatorów, dopuszczalny jest tylko czynsz wedle podstawowego komornego, płaconego w czerwcu 1914 roku. O ile pomimo tego właściciel realności pobiera wyższy czynsz, lokator ma prawo wniosku do Sądu wniosku o ustalenie czynszu podstawowego. Wniosek taki może być także postawiony w toku postępowania sądowego o zapłatę czynszu, lub o rozwiązanie umowy najmu.

### Czy i kiedy dopuszczalna jest pisemna umowa najmu co do wysokości czynszu?

Właściciel realności może zawrzeć z lokatorem umowę na piśmie w sprawie wysokości i sposobu zapłaty czynszu i ustalić czynsz wyższy, aniżeli podstawowy, jednakże tylko odnośnie do najmu mieszkań co najmniej 5-pokojowych, i najkrócej na jeden rok. O ile zatem zawarta zostanie umowa, która nie jest dopuszczalna, n. p. umowa odnośnie do czynszu najmu mieszkania 3-pokojowego, lub też umowa co do mieszkania 5-pokojowego, ale zawarta na pół roku, w takim razie umowa taka jest nieważna, a w jej miejsce wchodzi w zastosowanie z mocy samego prawa komorne pod stawowe.

### Ważne przyczyny odstąpienia od umowy najmu

W nowych domach właściciel realności może zawsze wypowiedzieć lokatorowi najem, byleby wypowiedzenie dokonane było z zachowaniem odpowiedniego — ustawowego, względnie umownego — terminu wypowiedzenia.

W starych zaś domach, t. j. w domach, podlegających ustawie o ochronie lokatorów, umowa najmu może być rozwiązana tylko wtedy, jeżeli istnieje „ważna przyczyna”. Ustawa o ochronie lokatorów wymienia przykładowo szereg „ważnych przyczyn” rozwiązania umowy najmu. Do

takich przyczyn należą m. in.: 1) zaległość czynszowa za co najmniej dwa miesiące, — z wyjątkiem wypadku, gdy zaległość powstała z powodu braku pracy, lub między wyjątkowej lokatora, 2) uporczywe, lub rażące przekroczenia obowiązującego porządku domowego przez lokatora, względnie jego domowników, lub gości, oraz nieprzyzwoite zachowanie się tychże osób, obrzydzące innym lokatorom pobyt w domu, lub zakłócające poważnie porządek domowy, 3) odstąpienie przez lokatora wszystkich jego praw z umowy najmu innej osobie bez zgody właściciela realności, 4) posiadanie przez lokatora innego mieszkania w tej samej miejscowości.

Sąd może orzec rozwiązanie umowy najmu mieszkania, podlegającego ustawie o ochronie lokatorów, tylko wtedy, jeżeli zachodzi jedna z „ważnych przyczyn”, o jakich mowa w ustawie o ochronie lokatorów.

Lokator, względnie sublokator, wynajmując mieszkanie, nie może zrzec się praw, służących mu z tego przepisu, gdyż takie zrzeczenie się jest nieważne.

### Jak wpływa śmierć lokatora na stosunek najmu?

W razie śmierci lokatora małżonek, oraz krewni, zamieszkali z nim stale razem aż do chwili śmierci lokatora, wstępują w miejsce zmarłego w umowę najmu, przejmując na siebie wszelkie wynikające z umowy zobowiązania, o ile nie zrzekną się tego prawa wobec właściciela realności.

O ile chodzi o pomieszczenie handlowe, przemysłowe i w ogóle zarobkowe, podlegające ustawie o ochronie lokatorów, to prawa, z umowy najmu wynikające, przechodzą na spadkobierców najemcy — pod tym jednakże warunkiem, że spadkobiercy prowadzą to przedsiębiorstwo nadal w tym samym lokalu.

## MOTOCYKLE ANGIELSKIE

najślimniejszej marki „EXCELSIOR” najlepsza „setka” na świecie, nie wymagająca prawa jazdy tylko we firmie

**KRAKÓW, UL. STAROWIŚLNA 1.**

Wyłączna sprzedaż na województwo krakowski! Odsprzedawcy na poszczególne miasta za gotówką poszukiwani. Zwrot 20% ceny z tytułu podatku dochodowego.

### Które lokale handlowe i przemysłowe podlegają ustawie o ochronie lokatorów?

Powyżej zaznaczyliśmy, że lokale, zajęte przez przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe zasadniczo nie podlegają ustawie o ochronie lokatorów. Są tu jednak pewne wyjątki. Mianowicie: lokale, zajęte przez przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe, które w myśl ustawy o państwowym podatku przemysłowym zostały zaliczone na rok 1935 do przedsiębiorstw handlowych IV kategorii, lub do przedsiębiorstw przemysłowych VII i VIII kategorii przemysłowej, nadal podlegają ustawie o ochronie lokatorów.

### Odroczenie eksmisji z lokali handlowych i przemysłowych, nie podlegających ustawie o ochronie lokatorów?

Jak z powyższych wywodów wynika, obecnie stan rzeczy jest taki, że spośród przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych podlegają jeszcze obecnie ustawie o ochronie lokatorów tylko te przedsiębiorstwa handlowe, które na rok 1935 zostały zaliczone do IV kategorii handlowej, oraz te przedsiębiorstwa przemysłowe, które zostały na rok 1935 zaliczone do VII i VIII kategorii przemysłowej. Natomiast ustawa o ochronie lokatorów w jej obecnym brzmieniu, obowiązująca od 1 grudnia 1935 r., wyjęła spod ochrony lokatorów lokale handlowe przedsiębiorstw od I do III kategorii handlowej włącznie, oraz lokale

### Z posiedzenia Rady Powszechn. Banku Kredytowego S. A. Warszawa

Warszawa, 15. kwietnia. Dnia 11 bm. odbyło się pod przewodnictwem Prezesa Rady, Prof. Dra Adama Krzyżanowskiego posiedzenie Rady Powszechnego Banku Kredytowego S. A., poświęcone działalności Banku za rok 1937. Prezes powitał nowego członka Rady, p. Tadeusza Długosza, syna założyciela i długoletniego Prezesa Rady Banku s. p. Władysława Długosza.

Sprawozdanie Dyrekcji za wspomniany okres stwierdza pomyślny rozwój operacji bankowych, wzrost wkładów i powiększenie akcji kredytowej, co w wyniku dało zysk wynoszący po poczynieniu rezerw i odpisów łącznie z przeniesieniem z roku ubiegłego zł. 973.669.—. Na tej podstawie Rada uchwaliła zaproponować zwołanemu na dzień 30 maja br. Walnemu Zgromadzeniu wypłatę dywidendy w wysokości 6½ % (wobec 6% za rok 1936). W miejsce zmarłego długoletniego członka Rady p. Henri Laporte, kooptowała Rada do swego grona b. ambasadora Hr. Bertranda Clauzel'a.

Zagranicznymi akcjonariuszami banku reprezentowanymi byli na posiedzeniu przez członka Rady p. Maurice Thiebaut, dyrektora Banque des Pays de l'Europe Centrale, w Paryżu.

przemysłowe przedsiębiorstw od I do VI kategorii przemysłowej włącznie. Wedle brzmienia ustawy, właściciel realności mógł wypowiedzieć najem takich lokali handlowych i przemysłowych najwcześniej na dzień 30 września 1936 r. Dekret Prezydenta Rzplitej z września 1936 r. postanowił w sprawie tych lokali handlowych i przemysłowych, wyjętych spod ochrony lokatorów, że Sąd, uwzględniając stosunki gospodarcze lokatora i właściciela realności, może odroczyć termin eksmisji z takich lokali do dnia 31 marca 1939 r. Poza tym zaś, o ile chodzi o lokatorów, którzy dokonali inwestycji w latach 1932—1935, a inwestycje te nie zostały jeszcze całkowicie zamortyzowane, na wniosek najemcy Sąd powinien odroczyć eksmisję na okres potrzebny do amortyzacji tych inwestycji, najdalej jednak do 31 marca 1939 r. Lokator jednak traci prawo do takiego odroczenia, o ile właściciel realności zwraca mu w gotówce wyłożoną na inwestycję kwotę. Odroczenie eksmisji z lokalu handlowego, lub przemysłowego może nastąpić tylko jeden raz.

Aż do dnia 31 marca 1939 wypowiedzenie lokali handlowych i przemysłowych, których najem trwał co najmniej 5 lat, może nastąpić ze strony najmodawcy tylko na 6 miesięcy naprzód i to jedynie na koniec kwartału kalendarzowego.

### Przedłużenie obniżki komornego?

Dekret Prezydenta Rzplitej z 14 listopada 1935 w sprawie obniżenia komornego obniżył podstawowe komorne mieszkań i lokali, podlegających ustawie o ochronie lokatorów, o 15% dla mieszkań 3-izbowych (t. j. dwu pokojowych), oraz mniejszych, a o 10% dla mieszkań większych, oraz lokali przemysłowych i handlowych. Obniżka taka nie nastąpiła tylko w tych mieszkaniach, albo lokalach, co do których dopuszczalna jest pisemna umowa najmu, ustalająca inne komorne, aniżeli podstawowe (patrz wyżej).

Obniżka ta miała wedle tego dekretu obowiązywać od 1 grudnia 1935 do 30 listopada 1937 r. Na ostatniej sesji Sejmu wydana została ustawa, która przedłużyła tę obniżkę czynszu aż do dnia 31 grudnia 1938 r., przewidując zarazem, że po tym terminie nastąpi stopniowy wzrost komornego. Na podstawie tej ustawy od dnia 1 stycznia 1939 r. komorne w tych lokalach, w których poprzednio zostało obniżone, będzie wzrastać co kwartał o 2,5% podstawowego komornego aż do osiągnięcia wysokości pełnego podstawowego komornego.

### Które mieszkania zostały wyjęte spod ochrony lokatorów od 1 stycznia 1938 r.

Ustawa o ochronie lokatorów w brzmieniu, obowiązującym od 1 grudnia 1935 r., mająca na celu stopniowe wyłączenie pewnych lokali spo-

działania ustawy o ochronie lokatorów, postanowiła, że budynki lub ich części, których najem kończy się po dniu 1 grudnia 1937 r., nie będą podlegać ustawie o ochronie lokatorów. Chodzi więc tutaj o lokale i mieszkania bez względu na ilość pokoi, których najem kończy się po dniu 31 grudnia 1937 r. Jeżeli więc ktoś wprowadził się po 31 grudnia 1937 r., to nowy lokator, który wprowadza się po 31 grudnia 1937 r., najmuje już mieszkanie, nie podlega więc ustawie o ochronie lokatorów.

Jest jednak rzeczą sporną i dotąd w orzecznictwie sądowym nierozstrzygniętą, czy w takim wypadku, jeżeli lokator wyprowadził się jeszcze w roku 1937 (a więc przed dniem 31 grudnia 1937 r. bez względu na to, czy mieszkanie stało wolne do końca grudnia 1937 r., czy też było zajęte do końca grudnia 1937 r.), a nowy lokator wprowadza się już w roku 1938 (a więc już po 31 grudnia 1937 r.), mieszkanie takie nie będzie podlegało ustawie o ochronie lokatorów. Gdyby zastosowało się do tego przepisu ścisłą interpretację gramatyczną, należałoby przyjąć, że mieszkanie takie jednak nadal podlega ustawie o ochronie lokatorów. O ileby jednak tłumaczyć ten przepis ze stanowiska interpretacji logicznej i historycznej, należałoby przyjąć, że mieszkania takie są wyjęte spod ochrony lokatorów, gdyż celem noweli z 14 listopada 1935 r. było przeciwieństwo wyłączenie lokali spod ochrony lokatorów. Judykatura sądowa przyczyni się niewątpliwie do wyjaśnienia tego niezbyt fortunnie i niezbyt jasno skonstruowanego przepisu.

ADW. DR SZYMON LUSTGARTEN

## PRACOWNIA GORSETÓW S. i M. LANDAU GRODZKA 5 (w podwórzu)

ISTNIEJĄCA OD ROKU 1919

Zawiadania, iż otrzymała najświeższe kroje. Ceny przystępne!

## Informator prawniczy

P. S. NEUMAN. Ma pan prawo żądać dotychczasowych odsetek (art. 86 k. z.)

„DLUGOLETNI ABONENT“ W sprawie tej prosimy wrócić się do Żydowskiej Rady Gospodarczej w Krakowie przy ul. Sarego 5.

„Ch. H. TARNOBRZEG“ Papiery wartościowe przyjmuje Ubezpieczalnia Społeczna według wartości nominalnej.

„Z. 16“ Może Pan zapłacić dług hipoteczny listami zastawnymi. Warunki i zasady spłaty listami zastawnymi określi Minister Skarbu w drodze rozporządzenia, które ustali również, po jakim kursie wierzyciele będą obowiązani przyjmować listy zastawne. Kurs ten jednak w każdym razie nie może być oznaczony w ten sposób, ażeby strata kursowa wierzyciela, tj. w Pańskim wypadku — Banku — przekroczyła 25 proc. spłacanej wierzytelności.

P. BIEGELEISEN. Nie ma tutaj równego kontyngentu. Podział dozwolonej ilości mięsa rytualnego pomiędzy sprzedawców mięsa przeprowadzają powiatowe władze administracji ogólnej, względnie za rządu miast wydzielonych. Przed rozdziałem pozwoleń władze administracyjne powinny wysłuchać wniosku właściwej Gminy Wyznaniowej, a w razie braku takiego wniosku — władze powiatowe mogą przeprowadzić podział pozwoleń w zależności od dotychczasowego terytorialnego rozmieszczenia uboju rytualnego, zarządu miast wydzielonych zaś — według swego uznania przy uwzględnieniu miejscowych warunków.

„ODROCZENIE N. TARG“ 1) Uzyskanie bonifikaty 20 proc. było uzależnione od tego, czy płatnik w roku 1936/37 wpłacił dobrowolnie taki podatek, jaki mu w tym roku zostaje przypisany. Jesteśmy zdania — a stanowisko takie wynika z całego rozporządzenia z 15 kwietnia r. 1935 — że, chodzi tutaj wyłącznie o podatek przypisany za rok 1936/37, a nie za inny rok. Wobec tego — naszym zdaniem — należy się Panu bonifikata 20 proc. za 1936/37 rok. 2) Urząd Skarbowy nie ma żadnej podstawy do tego, ażeby odmówić Panu bonifikaty 25 proc. za rok 1937/38, z powodu braku przypisów w danym roku. Ministerstwo Skarbu wyjaśniło, że w razie późniejszego skutecznego przypisów bonifikaty, mają być udzielane. Bonifikata ta jednak zostanie dokonana wtedy, gdy Pan wpłaci wymiar za 1937/38 rok. 3) Mimo zapłacenia zaległości wedle obliczenia Urzędu Skarbowego nie utracił pan prawa do należących się Panu ulg. Rekurs mógłby być wniesiony tylko wtedy, o ile by Pan dostał jakąś decyzję. W innym zaś wypadku musiałby pan wnieść podanie, względnie zażalenie z powodu nie-

## Kinoteatr Dźwiękowy „ADRIA“

Starowiślna 21. telefon 173-05

### Wielka rewelacja świąteczna!

Dramat osnuty na tle sensacyjnej powieści A. Marczyńskiego. — Walka z handlem kobietami! Rzec dzieje się w Polsce i Buenos Aires. — Film, ostrzeżenie dla młodych niedoświadczonych dziewcząt widanych na pustej handlarzy w tym towar. — Rewelacyjna obsada: Tamara Wiszniewska, K. J. Stępowski, Maria Bogda, Bogusław Samborski, Nora Ney, Adam Brodziński, Jadzia Andrzejewska, Stanisław Sielański, Stanisława Wysocka, Aleksander Zabczyński, Alicja Halama, Tekla Trąpszołtówna — Reżyser: Michał Waszyński i Chaberski. — Szczegóły w afiszach.

# Nasz nowy odcinek powieściowy: „Intronizacja“ Arnolda Zweiga

W najbliższych dniach rozpoczynamy na łamach „Nowego Dziennika“ druk najnowszej powieści jednego z najznakomitszych pisarzy współczesnych, wielkiego powieściopisarza żydowsko-niemieckiego ARNOLDA ZWEIGA p. t.:

## INTRONIZACJA

w autoryzowanym przekładzie ALFREDA LIEFELDA

Nowa powieść Arnolda Zweiga, która w oryginale nosi tytuł „EINSETZUNG EINES KÖNIGS“, miała — wedle stwierdzenia samego autora — zobrazować przebieg przekazywania, a właściwie wydzierania władzy i odpowiedzialności za losy Niemiec z rąk ludzi, którzy wtrącili Niemcy w przepaść i hańbę klęski. Takie były istotnie pierwotne intencje autora. Ale oto zaszedł zwrot w dziedzinie twórczości artystycznej: pod wpływem wypadków zewnętrznych dzieło rozszalało ramy, zakreślone przez mi-  
strza.

W „Intronizacji“, na której treść składają się głównie rządy osławionego „Ober-Ostu“ na okupowanych terenach, Polski i Litwy, przesuwają autor przed oczyma czytelnika starych znajomych ze „Sporu o sierżanta Griszę“, snując dalsze ich losy na tle losów „Ober-Ostu“ i w ogóle Niemiec,

tudzież galerii barwnych, pulsujących życiem postaci autentycznych i zmyślonych. Ale zarazem można ostatej powieści Zweiga równie dobrze nadać tytuł: „Geneza obecnej rzeczywistości niemieckiej“.

I to właściwie stanowi największą, nieprzemijającą wartość wielkiego dzieła Zweiga. To też rozpoczynając druk polskiego przekładu powieści, dajemy czytelnikowi nie tylko niezwykle emocjonującą lekturę i nie tylko „romans w odcinku“ o sprawach sprzed laty zaledwie dwudziestu: dzięki Zweigowi można wiele, bardzo wiele zrozumieć, jakimi drogami dotarła Europa do posepnych mroków dnia dzisiejszego.

Lusia Korkeš

Lwów

Monek Schwarz

Gorice

zaręczeni w kwietniu 1938 r.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się

Mgr. Anton na Stoizberg

Przemysl

Łacysz Kupfer

Kraków

zaślubeni

Kraków, w kwietniu 1938 r.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się

Z okazji zaręczenia naszej Kochanej Siostry i Szwagierki BASI PERLBERGEROWY z p. LEONEM BORGENICHTEM z BRZESKA dużo szczęścia życzą  
1661g M. LICHTOWIE I I. PERLBERGEROWIE

Do zaręczyn naszego kochanego Kolegi LEONA BORGENICHTA z p. BASIĄ PERLBERGER z Brzeska serdecznie gratulują  
1694g LEON ULMAN I SALAMON SPIELMAN

## Traktat handlowy włosko-francuski — podpisany

Rzym 15. 4. PAT. Hr. Ciano i francuski charge d'affaires Blondel podpisali w Pałacu Chigi nowy traktat handlowy włosko - francuski.

## Orędzie prez. Roosevelta do Kongresu

Waszyngton 15. 4. (R) Prezydent Roosevelt wystosował orędzie do Kongresu, domagając się zatwierdzenia wydatków federalnych na rozpoczynający się 1 lipca rok budżetowy w wysokości 1.062 milionów dolarów i otwarcia kredytu w wysokości 1.700 milj. dol. z przeznaczeniem na poparcie handlu i przemysłu w Stanach Zjednoczonych.

zastosowania ulg do Pańskich zaległości.

CZYTELNIK Z KRAKOWA, KTÓRY NIE PODAŁ NAZWISKA, ANI GODŁA. 1) O ile Pański sublokator nie chce się dobrowolnie wyprowadzić, musi Pan wnieść przeciwko niemu skargę o eksmisję 2) właściciel realności ma prawo zabezpieczyć w sobie zaległość czynszową na rzeczach Pańskich, o raz może się sprzeciwić wyniesieniu ruchomości i zatrzymać je na własne niebezpieczeństwo, dopóki czynsz nie będzie zapłacony, lub zabezpieczony. 3) Oczywiście — nawet w wypadku wyprowadzenia się będzie Pan odpowiedzialny za czynsz, ponieważ w stosunku do gospodarza jest Pan sam zobowiązany,

a nie — sublokator.

„REKURS“ Na podstawie ustawy był Pan zobowiązany do wykupna świadectwa przemysłowego, półrocznego za rok 1937, skutkiem czego orzeczenie karne zarówno w przedmiocie obowiązku zapłaty za świadectwo przemysłowe, jak również co do obowiązku zapłaty jest uzasadnione. Może Pan wnieść podanie o zwolnienie z tego obowiązku — z uwagi zarówno na krótkotrwałość Pańskiego interesu, jak i na ciężką sytuację materialną. Wątpimy jednak, czy zostanie Pan zwolniony z obowiązku zapłaty odnośnej kwoty za świadectwo przemysłowe. Być jednak może, że zostanie Pan zwolniony od obowiązku zapłaty grzywny.

## Nasi przywódcy o szeklu

„SZEKEL JEST WYRAZEM SIŁY I ZNACZENIA ORGANIZACJI SYJONISTYCZNEJ. Wykupienie szekla — to obowiązek każdego syjonisty (Prof. Chaim Weizmann).

Wzmocnienie szeregów syjonistycznych w ramach jednolitej organizacji i pozyskanie całego narodu, wszystkich jego warstw i ugrupowań dla idei syjonistycznej może i powinno nastąpić przez akcję szeklową zakreśloną na najszerszą skalę (Dawid Ben-Gurion).

Zwracam się do całego społeczeństwa żydowskiego z apelem o zrozumienie doniosłości obecnego momentu historycznego i złączenie imion wszystkich Żydów z dziełem odbudowy. Droga, która do tego zjednoczenie prowadzi, to masowe wykupienie szekla! (M. M. Usyszkin).

## OSTATNIE NOWOŚCI W WELNACH I J-DWABIACH

poleca w największym wyborze

# FREIWALD

Kraków, ul. Floriańska 44 tel. 10-33



WSZYSTKIM CZYTELNIKOM, WSPÓLPRACOWNIKOM I PRZYJACIOŁOM NASZEGO PISMA — SKŁADAMY ŻYCZENIA WESOŁYCH ŚWIĄT.  
NOWY DZIENNIK

Z powodu uroczystych świąt Pesach, zbiegających się z ustawowym dniem spoczynku (poniedziałek wielkanocny) — następny numer „Nowego Dziennika“ ukaze się we wtorek dnia 19 bm. w objętości 16 stron.

## Reorganizacja resortu Turystyki Palestyńskiej

przy Egzekutywie Organizacji Syjonistycznej

Dzięki przeprowadzonej ostatnio reorganizacji resortu turystyki palestyńskiej przy Egzekutywie Org. Syjońskiej w Krakowie, załatwianie przejazdów do Palestyny — tak indywidualnych jak i zbiorowych — uległo dalszemu usprawnieniu. Szybkie i dogodne załatwianie wszystkich formalności paszportowych, wizowych oraz dewizowych, umożliwia zorganizowanie przejazdu w sposób jak najbardziej korzystny. Nawiazanie kontaktu z liniami okrętowymi, utrzymującymi stałą komunikację okrętową z Palestyną, daje możliwość wyboru dowolnej trasy przejazdu, posiadaczom paszportów indywidualnych i zagranicznych. Z licznych udogodnień korzystać mogą obywatele palestyńscy, powracający do Erec. Specjalny dział pracy poświęcony został załatwianiu przelotów do Palestyny samolotami „Lockheed—Electra“ P. L. L. LOT. Dzięki bezpośrednim stosunkom z instytucjami syjonistycznymi w Erec, podróźni mają możliwość zwiedzania Palestyny w sposób jak najbardziej racjonalny i celowy. Ceny przejazdów utrzymane są na poziomie najniższym.

We wszelkich sprawach związanych z wyjazdem do Palestyny oraz zwiedzaniem kraju należy zgłaszać się do Egzekutywy Org. Syjon. w Krakowie, ul. Józefa Dietla 107. Telefon nr 108—84. Przy zapytaniach listowych załączyć znaczków na odpowiedź.

## Wystawę Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie

obejmującą fotografie budynków, profesorów, laboratoriów, sal, wykresy, książki itd. urzędu krakowski oddział Tow. Przyjaciół Uniwersytetu Hebrajskiego w lokalu WIZO przy ul. Szewskiej 4 I p., — Wystawa otwarta będzie codziennie od godz. 10.30 do 12.30 wiecz. od 5 do 8 wiecz. Uroczyste otwarcie wystawy nastąpi w poniedziałek 18 bm. o godz. 12 w południe. Wstęp na otwarcie za zaproszeniami.

## Założenie nowej placówki taniego kredytu w Krakowie

Doceniając wielkie znaczenie, jakie dla naszego handlu posiada możliwość uzyskania taniego, łatwego dostępnego kredytu, zainicjowało Krakowskie Stow. Kupców założenie spółdzielni bankowej p. n. Spółdzielczy Bank Kupiectwa Krakowskiego, przy ul. Grodzkiej 40.

Ta nowa placówka finansowa — mimo krótkiego stosunkowo czasu jej istnienia, wykazuje już bardzo widoczną działalność, gdyż kupiectwo żydo-

# Objazdy delegatów Egzekutywy Org. Syjońskiej dla zach. Małopolski i Śląska

W okresie wolnych dni świąt Pesach, jakoteż pierwszym tygodniu poświęconym odbędą się następujące objazdy delegatów Egzekutywy:

18 IV 1938: Brzesko — dr N. L. Wolf, Cieszyn — dr A. Kohane, Chrzanów — A. Hofstätter, Czarny Dunajec — dr J. Stiller (Nowy Targ), Grybów — L. Mandel, Jarosław popoź. — mgr L. Salpeter, Jasło — dr D. Bulwa i mgr E. Rosthal, Jordanów — dr H. Mindelgrün, Kańczuga — J. Apfelbaum (Przeworsk), Łańcut przedpoł. — mgr L. Salpeter, Myślenice — L. Bulwa, Niepolonice — mgr I. Margulies, Ropczyce — Z. Goldberg, Tarnobrzeg — H. Zimmermann, Wisznicz — mgr J. Adler.

19 IV 1938: Andrychów — mgr D. Kartuz, Bobowa — L. Mandel, Kalwaria — mgr I. Margulies, Maków — dr H. Mindelgrün, Rozwadów — H. Zimmermann, Rzeszów — dr I. Sum, Sanok — mgr E. Rosthal, Sędziszów — Z. Goldberg, Skawina — L. Bulwa, Stary Sącz — L. Lustig, Tyczyn — mgr L. Salpeter, Wadowice — Sz. Bergmann, Wieliczka — K. Ebersohn.

20 IV 1938: Dębica — dr N. L. Wolf, Kęty — mgr D. Kartuz, Krzeszowice — K. Ebersohn, Leżajsk — H. Zimmermann, Muszyna — L. Lustig, Nowy Targ — dr A. Kohane, Przeworsk — dr I.

Sum, Skoczów — W. Schöner (Bielsko), Sokołów — Z. Goldberg, Trzebinia — mgr J. Adler.

21 IV 1938: Krynica — L. Lustig, Rudnik n/S — H. Zimmermann.

24 IV 1938: Bochnia — mgr L. Salpeter, Dynów — J. Apfelbaum, Szczakowa — Z. Goldberg.

Poza tym nastąpi w powyższym okresie szereg dalszych objazdów, których dokładne terminy nie są jeszcze definitywnie ustalone. Miejscowości te zostaną na czasie powiadomione o dokładnym terminie przyjazdu delegata. M. in. odwiedzone jeszcze zostaną: Bielsko, Brzozów, Chorzów, Jaworzno, Lesko (Werner L.), Mszana Dolna, Rabka.

Niezależnie od powyższych objazdów zwołała Egzekutywa na dzień 18 bm. Zjazd Okręgowy do Tarnowa z udziałem tow. dra I. Schwarzbarta i Sz. Bergmanna, w którym uczestniczą: Bobowa, Brzostek, Ciężkowice, Dąbrowa, Dębica, Gromnik, Pilzno, Radomyśl Wielki, Stróża, Szczucin Szczurowa, Tuchów i Zabno.

Objazdy Egzekutywy będą poświęcone omówieniu spraw organizacyjnych ze specjalnym uwzględnieniem obecnej akcji szeklowej.

## Egzekutywa Org. Syjonistycznej dla zach. Małop. i Śląska

## PONCZOCHY

magazyny specjalne

**LICHTIG** Grodzka 71, Szewska 21, Floriańska 25

wskie chętnie korzysta z jej usług, pragnąc dopomóc do wzmocnienia i rozwinięcia jej agend.

W skład Zarządu wybrani zostali przez Walne Zgromadzenie Członków-Udziałowców pp.: dr Arnold Ehrenpreis, jako prezes, prezes krakowskiego Stow. Kupców Maks Lauterbach jako wiceprezes, oraz pp.: Ignacy Halpern, dr Menasse Katz, dr Dawid Klugman, Maurycy Taubler.

W skład Rady Nadzorczej wybrani zostali pp.: Izidor Landau jako prezes, Julius Syrop, jako wiceprezes oraz pp.: Leopold Fromowicz, Wiktor Feuerlicht, Dawid Goldberger, Samuel Grysztan, dyr. Józef Himmelman, Fryderyk Jungerman, prezydent dr Rafał Landau, dr Samuel Licht, Wolf Rosenblum, wiceprez. dr Ludwik Schermant, Wiktor Sommer, mgr Leon Salpeter, Arnold Steiner, inż. Saul Wexner, dr Artur Wistreich, dyr. Herman Zins.

## Czy zupełnie nowoczesna?

Jeszcze nie, bo mimo opanowania wszelkich trudności tempa dzisiejszego życia, jest Pani jeszcze ciągle zanadto zaafierowana i zaabsorbowana obawą o swoją cerę. Mniej wiecznego drżenia, a za to odrazu racjonalna pielęgnacja! Znakomicie oczyszcza, odmładza, nadaje powabną Pani cerze tylko BENIGNINA KREM, MYDŁO, PUDER. 2069k

## Zryczałtowanie podatku przemysłowego na rok 1938

W najbliższych dniach władze skarbowe przystąpią do wysyłania nakazów płatniczych na zryczałtowany podatek przemysłowy. Spodziewać się należy, że znaczna ilość płatników, podpadających pod ryczałt w latach ubiegłych, zostanie obecnie wyłączoną spod ryczałtu na rok 1938.

Celem poinformowania kupiectwa o obowiązujących przepisach w tym względzie oraz o potrzebie bezzwłocznego wniesienia podań wzgl. odwołań — odbędzie się w tej sprawie Zgromadzenie Kupieckie w lokalu Krakowskiego Stow. Kupców, Grodzka 40 w poniedziałek 18 bm. o godz. 10.30 przed poł.

## Gdzie jest właściciel 150.000 zł?

Wielką sensację wywołała w Krakowie sprawa, wiążąca się z urzędowym otwarciem safesu w PKO

## Ogłoszenie Rabinatu

Rabnat w Krakowie podaje do wiadomości ludności żydowskiej, że niżej podane jatki sprzedają mięso pochodzące z uboju mechanicznego a to:

1) Buchsbaum Abraham Wiślicko (Grzegorzki) 2) Bruh Izrael Węglowa 3) Biterman Salke Podbrzezie 2 4) Fass Samuel Limanowskiego 52 5) Gross Izrael Gertrudy 23 6) Gross Izak Starowińska 74, 7) Iirsch Benjamin Legionów 12 8) Knobloch Szymon Padereswskiego 4 (kleparz) 9) Kunz Baruch Kalwaryjska 19 10) Mindelgrün Jaub Berka Joselewicza 18 11) Markiewicz (dawniej Schönherz) Rynek gł 12 Stolarska 9.

Doszło do wiadomości Rabinatu, że w niektórych z wyżej wymienionych jatek usiłuje się wprowadzić konsumentów w błąd informując, że mięso przez nich sprzedawane jest koszerne. Rabinat poczuwa się przeto do obowiązku ostrzec ludność żydowską aby nie dała wiary tym wmańwianiom, gdyż stwierdzono, że mięso sprzedawane tamże pochodzi wyłącznie z uboju mechanicznego, którego według rytuału nie wolno Żydom spożywać.

(Wyciąć i przechowywać dla pamięci).

PANTOFELEK, ozdobny w kolorze, najnowszy w fasonie. z oryginalnej skóry, jest zawsze synonimem dobrze ubranej kobiety. Aby więc stanąć w rzędzie naprawdę dobrze ubranych dam, należy nabyć obuwie, ostatni krzyk mody obuwniczej we firmie BRACIA KLEIN, przy ul. STABOWISLNEJ 17 (vis a vis Kina Ulecha). 1642k

NIEMIELE POTRAW MOŻNA SPOŻYWAĆ CODZIENNIE... gdyż większość z nich rychno by się sprzykrzyła. Chleb jednak można jeść zawsze, kawę można pić codziennie, a zdrową i pożywną KAWĘ SŁODOWĄ KNEIPPA POWINNO się pić codziennie, bo dopiero wtedy służy ona tak wybitnie zdrowiu. 608k

dokonanym onegdaj.

Oto przed kilku laty wynajął w krakowskim oddziale PKO safes Abraham Dawid Gross z Rzeszowa. Kiedy właściciel przez szereg lat nie płacił dzierżawy za safes PKO zwróciło się do sądu o ustanowienie dla Grossa kuratora.

Rzeczywiście sąd wkrótce ustanowił kuratora w osobie mec. mgr Stanisława Janigi, który usiłował odnaleźć Grossa bezskutecznie jednak, gdyż wszystkie listy wracały z powrotem.

Wobec powyższego onegdaj przystąpiono w obecności przedstawicieli władz do urzędowego otwarcia safesu, w którym znaleziono większą ilość walut na sumę 10.000 zł oraz książeczkę PKO wartości 140.000 zł. Poszukiwania za ich właścicielem — którego adres jest nieznany, trwają nadal. Kurator Grossa prowadzi kancelarię w Krakowie przy ul. Mikołajskiej 2

## Gdy nerki działają leniwie

Gdy nerki niedostatecznie wydalają z organizmu wodę, trzeba je pobudzić do wydajniejszego działania. W tych wypadkach należy stosować środki pobudzające działanie nerek. Zioła przeciwko chorobom nerek i pęcherza UROTAN OSKARA WOJNOWSKIEGO działają moczopędnie i bakterjobjęzco. Pobudzone nerki wydalają płynne produkty rozkładu, chroniąc organizm od

zatrucia toksynami zawartymi w moczu. We wszystkich schorzeniach nerkowych potrzebna jest analiza i pomoc lekarska. Stosowanie ziół zn. słown. UROTAN jest bardzo pomocne, aby pobudzić organy wydalania moczu. Adres dla bezpośrednich zamówień: OSKAR WOJNOWSKI, Warszawa, Wojciecha Górskiego 3 m. 4. 2386k

# Pierwsze dekrety rządu Daladiera

Paryż, 14. 4. (T). W czwartek po południu obradował po raz pierwszy ścisły komitet ministerialny, obejmujący premiera Daladiera, wicepremiera Chautemps, ministra spraw zagr. Bonnet, ministra spr. wewn. Sarraut, ministra finansów Marchandea oraz sprawiedliwości Paul Reynaud.

Komitet ten odtąd będzie się zbierał codziennie celem podejmowania zasadniczych decyzji rządu.

Pierwsze posiedzenie poświęcone było opracowaniu dekretów z mocą ustawy, jakie będą wydane na zasadzie uzyskanych przez rząd pełnomocnictw.

Jak informują, jednym z pierwszych dekretów nowego gabinetu będzie dekret, regulujący z punktu widzenia prawnego sprawę strajków t. zw. „statut strajkowy”. W ten sposób rząd Daladier zamierza zrealizować w drodze dekretu jedną z bardzo istotnych ustaw, wchodzących w skład t. zw. Kodeksu Społecznego, opracowanego przez gabinet Chautemps i obejmującego 6 odrębnych ustaw z dziedziny społecznej.

Pierwszą z tych ustaw, dotycząca arbitrażu, concyliacji i umów zbiorowych, została przeprowadzona przez parlament przy wielkim wysiłku po wielogodzinnych naradach i dyskusjach, odbywanych w Izbie Deputowanych i Senacie. Nauczony doświadczeniem swego po-

przednika Chautemps, premier Daladier podejmuje realizację projektu statutu strajkowego w drodze dekretu, pozostawiając jednakże dalsze projekty ustaw, wchodzących w skład Kodeksu Społecznego w zawieszaniu. Dekret o legalnym statucie strajkowym, także bowiem miano nosi projekt ustawy, opracowanej za czasów gabinetu Chautemps i obecnie przyjęty przez rząd Daladier, opiera się w gruncie rzeczy na zasadach projektu, który ujrzał światło dzienne jeszcze w 1900 roku, za czasów Waldeck-Roussseau i który do tego czasu nie mógł się doczekać realizacji.

Podstawą tego projektu jest zasada, iż każdy strajk musi być w jak najkrótszym czasie poddany pod głosowanie ogółu pracowników i to w ten sposób, aby uniknąć, jak to miało miejsce dotychczas, całego szeregu nadużyć, będących wynikiem tego, iż garstka agitatorów politycznych narzucała strajk wbrew woli większości robotników. Artykuł 3-ci projektu dekretu przewiduje, iż natychmiast po wybuchu strajku prefekt deleguje na miejsce strajku urzędnika administracji państwowej, który zarządza i przeprowadza tajne głosowanie wśród robotników. O ile głosowanie przyniesie większość zwolenników strajku, to wówczas automatycznie zostają zawieszane umowy o pracę i konflikt zostaje poddany procedurze arbitrażowej. O ile większość robotników wypowie się przeciw strajkowi, a mimo to mniejszość będzie

usiłowała przeszkadzać w podjęciu pracy, to wówczas dekret o statucie strajkowym przewiduje surowe sankcje, zarówno za podburzanie do nielegalnego strajku, jak również za ewentualne usiłowanie obsadzenia terenów fabrycznych.

Poza statutem strajkowym ścisły komitet ministerialny opracował szereg dekretów z dziedziny gospodarczej, jak również przygotował techniczne warunki do wypuszczenia wielkiej 15-miliardowej pożyczki na cele obrony narodowej.

W chwili rozpoczęcia swoich prac, gabinet Daladier znajduje się w nader szczęśliwych warunkach politycznych. Wakacje parlamentarne do 31 maja zapewniają mu spokój od intryg kulaarowych. Zakończenie strajku w państwowym przemyśle lotniczym, jak również odprężenie w przemyśle metalurgicznym spowodowały poważne odprężenie na całym odcinku socjalnym. Proces odbudowy zaufania, poczyna się zaznaczać na odcinku finansowym.

Sprawozdawca generalny budżetu w Senacie, senator Abel Garday oświadczył w kulaarach, iż odbudowa zaufania uwidoczniła się w wymianie ruchu złota, które miast uciekać z Francji, jak to się działo dotychczas, zaczyna powoli z powrotem napływać do kraju.

W ciągu wtorku i środy do Banku Francuskiego wpłynąć miała poważna suma złota, obliczona w przybliżeniu na jeden miliard franków.

## Układ włosko-brytyjski -- uroczystą deklaracją

Rzym, 14. 4. (T) Mussolini przyjął w Pałacu Weneckim w obecności ministra spraw zagr. hr. Clano ambasadora brytyjskiego w Rzymie lorda Perth, z którym odbył dłuższą rozmowę. Po rozmowie tej, będącej zakończeniem rokowań angielsko-włoskich, przystąpiono do odczytywania tekstu układu. Układ ten podpisany będzie w sobotę w południe w Pałacu

Chigi.

Układ włosko-brytyjski zawierać będzie 7 tys. słów i będzie miał charakter uroczystej deklaracji. Składa się on ze wstępu i 9 artykułów, dotyczących spraw, omówionych w czasie rokowań.

Ogłoszenie rokowań nastąpi jednocześnie w Rzymie i Londynie w sobotę w południe.

tus quo terytorialnego w zachodniej części Morza Śródziemnego. Pod tym względem Włochy zapewniają Anglię, iż nie mają żadnych zamiarów terytorialnych w stosunku do Hiszpanii.

### Normalizacja stosunków francusko-włoskich

Rzym, 14. 4. (T) W związku z porozumieniem włosko-brytyjskim „Tribuna” w artykule wstępnym pisze, że zakończenie rokowań włosko-brytyjskich przyjęte będzie ze szczerym zadowoleniem nie tylko przez Włochów i Anglików, ale poza granicami Włoch i W. Brytanii przez wszystkie narody, szczerze pragnące pokoju i zainteresowane w utrzymaniu równowagi politycznej w świecie. Rokowania rzymskie doszły do skutku w niespodziewanie szybkim czasie. Został więc obecnie zamknięty okres sporu między obu krajami, który odbijał się wysoce ujemnie na terenie międzynarodowym, powodując możliwość niebezpiecznych konfliktów. Korzystały z tego wszystkie sły destrukcyjne, zainteresowane w utrzymaniu niezgody w Europie.

Korespondent londyński „Tribuny” informuje o wysiłkach, czynionych przez rząd angielski celem wpłynięcia na Francję w kierunku normalizacji stosunków francusko-włoskich. Wysiłki te znajdują podobno życzliwe poparcie nawet wśród angielskich czynników lewicowych.

## Co zawiera układ włosko-brytyjski

Paryż, 14. 4. (R). Korespondent Havasa w Rzymie donosi, że włosko-angielski układ, który zostanie podpisany w sobotę, będzie zawierał uroczystą deklarację, wstęp i liczne artykuły i aneksy, dotyczące wszystkich zagadnień, które były przedmiotem rozmów włosko-angielskich. Umowa będzie dotyczyła następujących kwestyj: Morze Śródziemne, Bliski Wschód, Afryka Wschodnia i Hiszpania.

Dokument będzie zawierał zdanie, przejęte z gentleman-agreement z r. 1937, mówiące, że obie strony uznają wzajemnie swoje ważne interesy na Morzu Śródziemnym. Umowa potwierdza włosko-angielskie porozumienie z r. 1927, dotyczące stref wpływów obu państw na Bliskim Wschodzie i ponownie potwierdza konwencję międzynarodową z r. 1898, zapewniającą wszystkim statkom swobodne przejście przez Kanał Suezki. Włochy uznają protektorat ang. nad Adenem. Ku obustronnemu zadowoleniu została załatwiona sprawa „wojny radiowej” i uregulowana kwestia politycznego współzawodnictwa Anglii i Włoch w krajach arabskich, zwłaszcza w Palestynie.

Umowa przewiduje uznanie imperium włoskiego w Abisynii przez Anglię i zawiera zobowiązanie obu państw co do utrzymywania dobrych stosunków sąsiedzkich między ich posiadłościami w Afryce Wschodniej. Dalej Włochy zobowiązują się do bardzo znacznego zmniejszenia sił zbrojnych w Libii. Wreszcie Anglia i Włochy zobowiązują się do utrzymywania sta-

## Katalonia pozbawiona prądu elektrycznego

Paryż, 14. 4. PAT. Z Perpignan donoszą, że wojska gen. Franco zajęły m. Tor w północno-wschodniej Katalonii.

Elektrownie w republice Andorra zawiesiły pracę, pozbawiając Katalonię i Barcelonę ostatniego źródła energii elektrycznej.

Paryż, 14. 4. PAT. Havas donosi z Saragossy,

że wojska rządowe kilkakrotnie usiłowały wczoraj odrzucić wojska gen. Franco na lewy brzeg rzeki Segre pod Balagner, lecz zostały za każdym razem odparte.

Tuluza, 14. 4. PAT. Granicę francuską przeszli trzej lotnicy wojsk rządowych, prosząc o odesłanie ich na stronę gen. Franco.

# Zmiana na stanowiskach wojewodów

Warszawa, 14. 4. PAT. Dotychczasowy wojewoda łódzki p. Aleksander Hauke-Nowak został mianowany wojewodą wołyńskim, zaś dotychczasowy wojewoda wołyński p. Henryk Józewski — wojewodą łódzkim.

W związku z wiadomością o zamianie stanowisk dwóch wojewodów p. Józewskiego i p. Hauke-Nowaka, stwierdza „Wieczór Warszawski“, że zmiana ta ma bardzo doniosłe znaczenie polityczne z punktu widzenia interesów Wołynia. Polityka wojewody Józewskiego była od

dawna przedmiotem krytyki i sprzeciwów miejscowej ludności polskiej oraz narodowych ugrupowań politycznych i to nie tylko opozycyjnych.

Ostatnio w związku z szerzącym się na Wołyniu powrotem zrusyfikowanej ludności polskiej do kościoła katolickiego, a tym samym także do polskości, polityka wojewody Józewskiego była wyraźnie sprzeczna z ustosunkowaniem się do tej sprawy innych wpływowych czynników w państwie.

# Wyrok w procesie b. kierowników Centralnej Targowicy w Mysłowicach

Katowice, 14. 4. (K). Sąd okręgowy w Katowicach ogłosił w dniu dzisiejszym wyrok w głównym procesie przeciwko b. kierownikom Centralnej Targowicy w Mysłowicach.

Mocą wyroku oskarżony Kazon skazany został na łączną karę 1 roku więzienia z zaliczeniem aresztu prewencyjnego. Aron Fruchthender skazany został na 8 miesięcy więzienia, przy czym sąd podarował mu połowę kary na podstawie amnestii. Langer skazany został na 11 miesięcy, zaś połowę darowano mu na zasadzie amnestii. Woskowicz został uniewinniony.

W motywach wyroku sąd uznał winnym Kazonia w 3 wypadkach i to za przekroczenie wydatków, zdaniem sądu, niedostatecznie wyjaśnionych. Fruchthender został uznany winnym działania na szkodę Centralnej Targowicy przez obciążenie kosztami podróży samej Targowicy zamiast solidarnego obciążenia wszystkich

firm z Targowicą współpracujących. Powództwo cywilne zostało oddalone.

## Wyrok przeciw przemytnikom

Katowice, 14. 4. (K). W sądzie okręgowym w Katowicach zapadł w dniu dzisiejszym wyrok w sprawie przemytniczej, która toczyła się przez cały tydzień. Mocą wyroku Leon Kantor skazany został na półtora roku więzienia i 55 tysięcy zł. grzywny, Józef Pawlica na 1 rok więzienia i 19.500 zł grzywny, Jerzy Cuber na 6 tygodni i 11.000 zł., Abram Zelkowicz na 18 tysięcy zł i 10 miesięcy więzienia, Jan Schweinitz na 12.000 zł grzywny i 7 miesięcy, Feliks Wiktor na 2 miesiące i 6.000 zł., Albin Warcichowski na 2 tygodnie i 1.500 zł., Rywka Kantor i Szmul Ersenbaum po 15.000 zł. grzywny i 5 miesięcy i Helena Bernas na 5 miesięcy i 15.000 zł.

# Sowiety koncentrują wojska na Dalekim Wschodzie

Szanghaj, 14. 4. (R) Tutejsze biura podróży otrzymały zawiadomienie z konsulatu sowieckiego, że zostało wstrzymane udzielanie wiz tranzytowych przez Syberię.

Wedle opinii kół dobrze poinformo-

wanych zarządzenie to stoi w związku z nowymi transportami wojsk sowieckich na Daleki Wschód na skutek pogłębiającego się pogorszenia stosunków pomiędzy Z. S. R. R. a Japonią.

# Prawo i sprawiedliwość mogą panować niepodzielnie -- dowodem unia republik amerykańskich

## Przemówienie prez. Roosevelta

Waszyngton, 14. 4. (R). Z okazji Dnia panamerykańskiego, prezydent Roosevelt wygłosił przemówienie do członków prezydium unii panamerykańskiej. Prezydent oświadczył m. in., że 21 republik amerykańskich daje dowód reszcie świata, iż

prawo i sprawiedliwość mogą panować niepodzielnie i że uciekanie się do

wojny jako instrumentu politycznego jest zbyteczne,

a różnice zdań pomiędzy państwami mogą być wyrównane w drodze rokowań pokojowych. Pokój rodziny państw unii — mówił prezydent Roosevelt — nie może być zagrożony przez agresję z zewnątrz, gdyż na to nie pozwolimy.

## Ostatni dzień pobytu min. Ulrycha w Jugosławii

Białogród, 14. 4. PAT. Minister Ulrych dzień dzisiejszy, tj. ostatni objęty programem jego oficjalnego pobytu w Jugosławii spędził z ministrem Spaho w Sarajewie. W drodze z Białogrodu do Sarajewa ludność miejscowa urządziła ministrowi Ulrychowi na dworcach, przy-

strojonych flagami polskimi, serdeczne owoce, manifestując w przemówieniach naczelników gmin i okręgów swoje sympatie dla Polski. Dziś wieczorem po obiedzie galowym, zamykającym szereg przyjęć oficjalnych, minister Ulrych wraz z ministrem Spaho wyjechał z Sarajewa pociągiem specjalnym do Dubrownika.

## Dyżury lekarzy i aptek

Dziś mają nocny dyżur lekarze: Dalletówna Z. — Sarego 4, Cisek A. — Wrocławska 11 a., tel. 128-80, Haas W. — Lobzowska 2, tel. 156-36, Geller J. — Krakowska 21, tel. 116-76.

Dzisiaj mają nocny dyżur apteki: Rynek gl. 13, Karłowicza 23, Starowiślna 77, Lubicz 7, Długa 66, Brodzińskiego 1, Mogilska 16, Madalińskiego 7.

— KOMITET LOKALNY S. P. P. HITACHDUT, Sarego 11. W sobotę 16 bm. o godz. 4 popoł. odbędzie się plenarne Zebranie z udziałem Dr. Teiły z Jerzolimy.

— WALNE ZGROMADZENIE WŁAŚCICIELI KINOTEATRÓW. W dniu wczorajszym odbyło się walne zgromadzenie zrzeszenia właścicieli kinoteatrów województwa krakowskiego. Na wstępie prezes dyr. Pachowski powitał przedstawicieli urzędu wojewódzkiego, starostwa grodzkiego i zarządu miejskiego oraz wszystkich zebranych członków zrzeszenia, po czym zarząd złożył sprawozdanie z działalności w ubiegłym roku. Na wniosek przewodniczącego komisji rewizyjnej uchwalono zarządowi absolutorium przez aklamację. Po uchwaleniu zmian statutu zrzeszenia przeprowadzono wybory nowego zarządu, na czele którego stanął ponownie jako prezes dyr. H. Pachowski.

## Ostatnie notowania giełdowe

(Specjalna służba informacyjna „N. Dziennika“)

### TOWARY KOLONIALNE

NOWY JORK, 14. 4. Kawa Rio nr. 7. 4 3/4 (4 3/4) Kawa Santos nr. 4. 7 1/4 (7 1/4), maj 4.15 (4.10), lipiec 4.04 (4.04), Kakao 5 5/8 (5 1/4), maj 5.27 (5.—), lipiec 5.31 (5.04)

### BAWELNA.

NOWY JORK, 14. 4. 8.98 (8.71), maj 8.92—8.95 (8.65—8.65), lipiec 8.96—8.97 (8.71—8.71).

### KORZENIE.

LONDYN, 14. 4. Tapioka Fair kwiecień-maj 13.12, Pieprz czarny loco 3.—, Pieprz Singapore kwiecień-maj 2.75, Goździki Zanzibar kwiecień-maj 8.—, Papryka cif kwiecień-maj 65.—.

### DEWIZY.

PARYŻ, 14. 4. Londyn 158.23, Nowy Jork 3177.—, Zurich 729.—, Amsterdam 178.—, Berlin 1283.—.

LONDYN, 14. 4. Nowy Jork 4.9818, Paryż 158.18, Berlin 12.3975, Amsterdam 8.9675, Zurich 21.6562.

### EFEKTY

NOWY JORK, 14. 4. American Car 86.00 (86.50), American Car et Foundry 18.75 (18.00), Am. Tobacco 70.50 (70.50), Chrysler 44.62 (44.87), Douglas Aircraft 39.12 (39.00), Fisk Rubber 5.50 (5.50), Eastman Kodak 143.00 (143.00), General Electric 34.37 (33.37), General Motors 39.87 (32.37), Anaconda 27.87 (27.50), Bethlehem Steel 48.50 (48.50), Intern Nickel 46.87 (46.37), Tennessee Corp. — (6.25), Shell Union 14.12 (13.75), Standard Oil 47.75 (47.75)

### METALE

LONDYN, 14. 4. Platyna 7150, Wolfram cif 46—49 Srebro 18.93, Złoto 189.8.

## JAKA BĘDZIE POGODA?

Warszawa, 14. 4. PAT. Komunikat meteorologiczny z 14. bm. Stan pogody w Polsce w dniu dzisiejszym.

Dzisiejsza pogoda w Polsce kształtowała się pod wpływem chłodnych mas powietrza, napływających z północy. Na Pomorzu, w Wielkopolsce i częściowo w Polsce środkowej utrzymywało się zachmurzenie zmienne. Na pozostałym obszarze kraju było przeważnie pochmurno. W całym kraju padały deszcze, które na wschodzie i południu były obfitsze i połączone ze śniegiem.

Temperatura o godzinie 14-tej wynosiła od 10 stopni w Wielkopolsce do 3 stopni na Wileńszczyźnie. W górach było od +1 st. w Zakopanem do -8 st. na Kasprowym Wierchu.

Przewidywany przebieg pogody w dniu 15 bm.: Pogoda o zachmurzeniu dość dużym. W Małopolsce miejscami przelotne opady. Nieco cieplej. Słabe wiatry z kierunków północnych.

Toruń, 14. 4. PAT. P. wojewoda pomorski decydują z dnia 14 bm. rozwiązał łożę masońską pod nazwą „Friedrich zur wahren Freundschaft“ w Chojnicach za działalność sprzeczną ze statutem. Uprzednio decyzją p. wojewody została zarządzona likwidacja łoży masońskiej p. n. „Johannis-Loge Wilhelm zur strahlenden Gerechtigkeit“ w Świeciu.



**ZALUZJE SKLEPOWE**Wszelkich rodzajów **MEBLE METALOWE**poleca Fabryka „**FABROL**“ Lwów, ul. B. Goldmana 3 tel. 206-29

Ceny konkurencyjne

Cenniki na żądanie

**ROWERY I WSZELKIE CZĘŚCI ROWEROWE**

poleca najtaniej Hurtownia Rowerów

**WEISS i Ska** Kraków, Meiselsa 13

Telefon 140-30

**CHODNIKI — DYWANY**

ładne, trwałe, gwarantowane do prania — tylko

w **Tkalni Kraków Józefa 2** Tel. 173-98Artystycznie naprawiamy Dywany Perskie, Kilimy  
dorabiamy trendzle**INKASO WEKSLI ZAŁATWIA**

szybko, tanio i solidnie

**PRZYJMUJE WKŁADKI OSZCZĘDNOŚCIOWE**

na korzystnych warunkach

**UDZIELA KREDYTÓW** na weksle kupieckie**NALEZY DO NAJPOWAZNIEJSZYCH****I NAJPEWNIJSZYCH INSTYTUCJI****W ZACH. MAŁOPOLSCE I ŚLĄSKU**Rok założenia 1927Telefon 137-64**SPÓŁDZIELCZY  
BANK KREDYTOWY**  
**Kraków, STRADOM L. 15**

Obrót 1937 r. 35,000.000.—

**OTRZYMANO DO INKASA** w 1937 r. 75.000 sztuk weksli  
na zł. 9,500.000.—

Prezes Zarządu:

**Abr. Nussbaum**

Wiceprezes Zarządu.

**Dr. Ch. Hilstein**

Prezes Rady:

**Zygm. Aleksandrowicz**

Wiceprezes:

**Rudolf Driller****FIRANKI NAJNOWSZE  
i OBICIA MEBLOWE**

w olbrzymim wyborze poleca najtaniej firma

**Michał WEITZ** Kraków — Tel. 148-40  
**FLORIAŃSKA 23**„Razol“ goli bez brzytwy najsilniejszy zarost  
Przy kupnie paczki „Razolu“ 2 golenia bezpłatnie„Razol“ specjalny dla rąk usuwa zbyteczne  
owłosienie z rąk nóg i pod pachami.Ponadto propagujemy nowy środek  
„Bellet“ dla rąk który usuwa  
owłosienie z ciałką.**J. SCHÖN, W. A. L. D.**  
Kraków, Mleka 51Prospekty bezpłatne. W wolne święta  
i niedziele używamy świętyni Razol.  
W Sobotę i święta żyd. Zakład zamknięty**KRYSTAŁY ZAGRANICZNE i KRAJOWE**artystycznie wykonane o starych i nowoczesnych  
szlifach — tylko w firmie**J. STEINMETZ, Kraków, Bracka 3****WPISY DO KOEDUK.  
SZKOŁY Powszechniej**

przy Gimnazjum

**Żyd. Tow. Szkoły Społecznej.****Kraków, RYNEK GŁ. 17, I. p.**

przyjmuje Sekretariat Gimnazjum

codziennie od 9—1-ej.

Tel. 201-24

**NAJAKANIE**

usuwa pedagog specjalista, liczne podziękowania

**S. Janosz, Legionowo k. Warsz.**

ROK ZAŁOŻENIA 1893

ROK ZAŁOŻENIA 1893

**BEER HONIGWACHS**

OBECNIE: ABRAHAM HONIGWACHS

SKŁAD MEBLI. -- KRAKÓW, UL. SZPITALNA 20

Poleca: Sypialnie, jadalnie, pokoje kombinowane,  
meble pojedyncze, skromne, wykwinne

## Reportaże Bernarda Singera z Czechosłowacji i Węgier oraz Dra Ezriela Carlebacha z krajów Bliskiego Wschodu

Nasz sprawozdawca polityczny z Warszawy red. Bernard Singer wyjechał w tych dniach do Czechosłowacji i Węgier, skąd nadsyłać nam będzie reportaże i artykuły, obrazujące sytuację polityczną w obu tych krajach.

Po wydarzeniach w Austrii znalazła się Czechosłowacja i Węgry w samym centrum zainteresowań świata politycznego, który z napięciem śledzi rozwój wydarzeń w tych dwóch krajach, znajdujących się teraz kolejno pod naporem ekspansji niemieckiej. Wzmocniona działalność Niemców sudeckich pod wodzą Henleina w Czechosłowacji, obliczona na rozsadzenie demokratycznej republiki czechosłowackiej od wewnątrz, ożywiona akcja agentur Trzeciej Rzeszy na Węgrzech, pod których presją sfery rządowe czynią ustępstwa kosztem — żydostwa węgierskiego, — wszystko to stwarza sytuację pełną dramatycznego napięcia na tym obszarze Europy środkowej.

W cyklu artykułów i korespondencji przedstawi red. Bernard Singer niedościgniony mistrz reportażu politycznego, obraz nastrojów w Czechosłowacji i na Węgrzech, znajdujących się w przede dniu przełomowych wydarzeń.

Nasz współpracownik p. Dr. Ezriel Carlebach, przebywający obecnie w Palestynie, wyruszył niedawno w podróż po krajach Bliskiego Wschodu i zwiedzi Egipt, Transjordanie, Syrię, Libanon itd.

Wrażeniami swymi z tych krajów, sąsiadujących z Palestyną, podzieli się red. Dr Carlebach z Czytelnikami „Nowego Dziennika“ — jak zawsze w sposób barwny, żywy, oryginalny i błyskotliwy, dając sugestywny obraz krajów i ludzi, prądów i nastrojów.

## Normalizacja stosunków z Włochami najbliższym celem polityki francuskiej

Paryż 15. 4. PAT. Francuskie ministerstwo spr. zagr. pod kierownictwem nowego ministra Bonnet weszło na drogę energicznej akcji, mającej zarówno na celu naprawienie dawnych zaniedbań dyplomacji francuskiej, jak również realizację nowych celów. Na pierwsze miejsce zainteresowań nowego ministra spr. zagr. wysuwa się sprawa normalizacji stosunków z Włochami.

Obecnie między Paryżem a Rzymem toczą się rozmowy na temat formy, jaką przybierze ta normalizacja, której pierwszym objawem będzie mianowanie ambasadora francuskiego przy Kwirynale. Ze względu na doniosłość zagadnień, istniejących między Rzymem a Paryżem, francuskie koła polityczne przychylają się do koncepcji wysłania do Rzymu nie dyplomaty zawodowego, lecz wybitnego polityka. Na stanowisko to wymieniany jest na pierwszym miejscu były premier i były minister spraw zagranicznych deputowany Flaminio Piccoli, przewodniczący komisji spr. zagr. Izby Mistral oraz były minister oświaty dep. de Monzie.

Deputowany, który otrzymałby misję reprezentowania we Włoszech Francji, korzystałby z 6-miesięcznej delegacji, po czym musiałby zdecydować, czy pragnie nadal pozostać w dyplomacji, czy też wróci na teren polityki parlamentarnej.

Równoległe do sprawy stosunków francusko-włoskich, z którymi w przyszłości bę-

dzie się wiązać również sprawa ustalenia normalnych stosunków z Hiszpanią narodową, na czoło zagadnień wysuwa się sprawa ujęcia w realne kształty współpracy francusko-angielskiej. Premier Daladier i minister Bonnet dążą do realizacji zadań, które do tej pory były naczelnym postulatem, ale tylko postulatem dyplomacji francuskiej, tj. do realizacji pełnego sojuszu obronnego francusko-angielskiego.

Wczorajsza popołudniowa prasa paryska z najwyższym zadowoleniem podaje wiadomości z Londynu, zapowiadające wizytę premiera Daladier, wicepremiera Chautemps oraz ministra Bonnet w stolicy Anglii.

„Paris Soir“ zapowiada nawet rewizytę prezydenta Lebruna w Anglii.

Mimo braku oficjalnego potwierdzenia tych wiadomości, w kołach politycznych uważają, iż informacje te odpowiadają całkowicie prawdzie.

Prasa paryska tymczasem poza wyrażeniem zadowolenia powstrzymuje się od komentarzy, potwierdzając jedynie, iż rozmowy francusko-angielskie będą miały na celu ścisłe uzgodnienie współpracy wojskowej, morskiej i lotniczej między obu krajami. Będzie jej towarzyszyła ścisła współpraca w dziedzinie polityki zagranicznej. Wiadomości powyższe przyjęły z najwyższym zadowoleniem zarówno koła polityczne, jak i cała opinia publiczna francuska.

Koncepcja przez Min. Przemysłu i Handlu

**BIURO INFORMACYJNE  
„KOSMOS“**wł. J. KORNBLUM — istniejące od 1925 roku  
w Krakowie, Rakowicka 1 — Tel. 157-3-  
udziela wszelkich informacji w kraju i zagranicą**Firma J. BANDET**  
Kraków GRODZA 5

poleca

nowości w wełnach i jedwabiach

Dla PP. Urzędników państwowych i samorządowych udogodnienia w spłatach

**Biuro BUCHALTERY I KOSZTOWYCH  
J. GRÜNSTEINA**

Kraków, Grodzka 28 Tel. 165-73

wykonuje wszelkie prace z zakresu  
Księgowości

NAJLEPSZE BILANSY FUNDUSZY

**LISY SREBRNE, NIEBESKIE — NAJTANIEJ  
MOSŁOWICZ, Kraków, RYNEK 9**

Fala przemyśle do przechowania przez lato.

**UWAGA! DOM MEBLOWY LANGER**  
Kraków, Szewska 5 l. p.poleca nowoczesne urządzenia; wielki wybór, ceny  
niskie, dogodna spłata**Wolne posady**POMOOCNICZA siła do zycia  
potrzebna od zaraz —  
„Orzeł“, Augustańska 18.  
5889f**Posad poszukują**

BUCHALTER - BILANSISTA z kilkunastoletnią praktyką w poważnych przedsiębiorstwach przemysłowych i handlowych, pierwszorzędny korespondent ze znajomością języka niemieckiego, zdolny kupiec, były samodzielny prokurent miliońskiej firmy obejmie natychmiast odpowiednią posadę. Zgłoszenia pod „Zdolna siła“, Kraków, skr. pocztowa 233. 2395k

BUCHALTERKA - bilansistka, rutynowana, obeznana wszelkimi czynnościami biurowymi, korespondencją — obejmie posadę, ewentualnie półdniową. — Warunki umiarkowane. Telefon 118-85. 16493k

ZAJMĘ się gospodarstwem jednej lub dwójga osób, dobrzych ludzi, chętnie na prowincji. — Zgłoszenia pod „Wiek“ do Administracji „Nowego Dziennika“ 1592g

SZOFER - mechanik. Zyd, pierwszorzędne referencje, szuka posady na skromnych warunkach. Łaskawe zgłoszenia do Administracji „Nowego Dziennika“ pod „Bez nałogów“. 1621g

ZDOLNY, odpowiedzialny, 25-letni mężczyzna, ze znajomością buchalterii, szuka jakiegokolwiek posady biurowej lub facyznej, na skromnych warunkach. Zgłoszenia do Administracji „Nowego Dziennika“ pod „Pierwszorzędne Referencje“. 1678g

NAUCZYCIELKA zajęć praktycznych szuka posady gimnazjalnej w Krakowie lub najbliższej okolicy. — Pod „1938-1939“ Biuro Ogłoszeń Statters, Rynek 8. 16493k

MLODY energiczny mężczyzna z kilkuletnią praktyką inkasenta, poszukuje inkasenta lub następcę. Pierwszorzędne referencje. — Minimalne wynagrodzenie. — Łaskawe zgłoszenia do Administracji „Nowego Dziennika“ — „Pracowity i zaradany“. 1377g

**Kupno**

KUPIĘ używane urządzenie obciążania guzików. Zgłoszenia: Administracja „Nowego Dziennika“, Guzikki“. 5890f

**Sprzedaz**

ZA bezcen! Kupują dają Zydzi krakowscy lub miód tylko u S. Spiry — KRAKOWSKA 26. 164P

**Lokale**

DO wynajęcia 2 pokoje na lokal przemysłowy lub magazynu. Wita Stwosza 20. — Wiadomość: Sebastiana 23/14. 5888f

CZTROPOKOJOWE, kuchnia, I. piętro, balkon, bardzo słoneczne od 1-go maja. Lubiec 22, do wynajęcia. (Odpowiednie dla dentysty). Oglądać można od 1-8. 1648f

DWUPOKOJOWE mieszkanie, pełnokomfortowe, I. piętro, balkon, ogród, Lubelska 11a. 16485k

FABRYKA CHUSTEK  
i WYROBÓW WEŁNIANYCH  
**H. BERESKIN**  
Łódź, Piotrkowska 43, tel. 218-65

**OGŁOSZENIA**  
**ŁÓDZKIE**

**Dobre samopoczucie**  
podczas świąt ma, kto nosi BIELIZNĘ,  
BLUZECZKI marki  
**„ZENIT”**  
Radziejewski, Rozen i Ska, Łódź

HURTOWY SKŁAD PAPIERU  
**B-cia AKAWIE i Ska**  
**ŁÓDZ**  
ul. Legionów 5/7. Telefony 165-65, 165-63

**BILETY KOLEJOWE**  
krajowe i zagraniczne po cenie nominalnej  
Paszporty zagraniczne  
Karty okrętowe i lotnicze  
**WAGONS LITS // COOK**  
Łódź Piotrkowska 68.

Wobec pojawienia się w ostatnich czasach na rynku wielu naśladownictw, ludzaco podobnych pod względem nazwy, wyglądu i opakowania do **Towarów Widzewskich**, prosimy przy zakupach zwracać baczną uwagę na nasze niżej podane marki fabryczne.

Celem umożliwienia konsumentom łatwiejszego odróżnienia falsyfikatów od oryginalnych **Towarów Widzewskich**, zaopatrujemy obecnie nasze wyroby w dodatkowy stempel: „WIMA”.

Przy tej sposobności polecamy raz jeszcze nasze specjalne, **bezkonkurencyjne** w całej Europie gatunki „OK”.

Ostatnio wypuściliśmy na rynek nowe gatunki towarów pod marką „Wimalen”, zawierające w lwiej części rodzimy len.



**WIDZEWSKA MANUFAKTURA**  
**„WIMA”**

Spółka Akcyjna w Łodzi.



Biuro agenturowe i skład przędzy

**ANATOL FRUMKIN**

ŁÓDŹ, Cegielniana 19

Tel. 117-18, 187-19

Adres dla depeesz: „ANFRUM”

Hurtowa sprzedaż wyrobów  
włókienniczych

**L. FELDBERG**

Łódź, ul. Cegielniana 3

Telefon 129-70

FABRYKA TASIEM, WSTAŻEK i KORONEK

**G. PATTBERG i S-ka**

dawn. „Werer”

Łódź, Kopernika 3

PIERWSZA W POLSCE FABRYKA  
AKSAMITEK

PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY

Bracia **ZAJBERT** w Łodzi

Spółka Akcyjna

Łódź, ul. Piotrkowska 175.

FABRYKA  
WYROBÓW WŁÓKIENNICZYCH  
**GWIRCMAN i RATNER**  
Łódź, Piotrkowska 71

# ŁÓDZKI BANK DEPOZYTOWY

Sp. Akc.

Centrala w Łodzi, ul. Piotrkowska 5

ODDZIAŁY: w Warszawie, ul. Żabia 9  
we Lwowie, ul. 3. Maja 5

Bank Dewizowy

Własne składy towarowe wolne i wolnocłowe  
Złatwia wszelkie transakcje wchodzące  
w zakres bankowości

## Spółka Akcyjna Przemysłu Włókienniczego

# A. J. PIKIELNYCH

w ŁODZI  
Śródmiejska 9

### BIURO BUCHALTERYJNO-REWIZYJNE

**P. DIAMANTA**

Kraków, Grodzka 13. Tel. 131-12

Oddział: Bielsko, Piłsudskiego 34

Tel. 27-12

ZAKŁADA I NADZORUJE  
KSIĘGI HANDLOWE

UDZIELA PORAD BUCHALTE-  
RYJNO-PODATKOWYCH

(również w drodze korespondencji)

ZAKOPANE. — Pensjonat „Irusia“ — droga do Biąlego, pierwszorządna kuchnia rytualna, przyjmuje zamówienia na święta  
PDB Bajtnerowa. 2120k

STROZOSTWA poszukuje bezdzietne małżeństwo za odstępem. Posiada większą kaucję. — Oferty: Kraków, Skrytka 192. 1602g

ADWOKAT, Katowice, poszukuje stenotypistki. Wyżądana rutyna w stenogramie i na maszynie. Oferty z wysokością poborów pod „M. R.“ do Księgarni Wiener, Katowice, Szopena 5. 1748g

HAMMER Kraków, Sebastiana 31. Telefon 125-86. — swat, kojarzący szczęśliwe małżeństwa życzy wszystkim swoim kandydatom i kandydatkom wesółych świąt. 1711g

NOWOCZESNE mieszkanie nrządza całkowicie Zygmunt Grünberg, Kraków, Telefon 174-06. 2080k

ADWOKAT pozna panią kulturalną, materialnie niezależną. „Par“, Kraków, Rynek 46. pod „Małżeństwo“. 2348k

KAWALER LAT 35. KUPIEC, POSIADA REALNOŚĆ, SKLEP, GOTÓWKĘ, TOWARY WARTOŚCI 65.000, POSZUKUJE ŻONY. POSAG ODPOWIEDNI WYMAGANY. Fotografia pożądana. Zgłoszenia kierować: Administracja „Nowego Dziennika“, Kraków, „Absolwent szkoły handlowej, Bielsko“. 1754g

FACHOWIEC tekstylny specjalista wełny, lat 29, przystojny, z wyższym wykształceniem pozna w celu matrymonialnym inteligentną, przystojną pannę do lat 25 z pokaznym posagiem. — Zgłoszenia nieanonimowe do Administracji „Nowego Dziennika“ pod „Tekstylnik“. 1736g

29-LETNI, przystojny, energiczny, szlachetny, zamożny na poważnym stanowisku w przemyśle, poszukuje pięknej, posażnej, dobrego charakteru, ze sfer przemysłowych. Pośrednictwo Rodziców mile widziane. Zgłoszenia nieanonimowe: Administracja „Nowego Dziennika“ pod „Przyszłość“. 1713g

MAM lat sześćdziesiątka, zdrowy, krzepki, niepalący, zupełnie samotny. Pracuję zawodowo (zegarmistrzostwo) zarabiam skromnie. Ożenię się po raz drugi, jeżeli znajdę sympatyczną, bezdzietną panią po pięćdziesiątce, mającą również skromny dochód. — Zapewniam dyskrecję; zwrócę nie stosowne listy propozycyjne. Na anonimowe nie reaguję. Swaci wykluczeni. Proszę adresować: Okazielewsi Obbligacji 6% Pożyczki Narodowej Nr. 0107123 poster stante, Kraków.



### Na całe życie

starczy u nas zakupiona maszyna do szycia bafu, mereżek, endlu za

**zł. 160.--**

Dogodne warunki spłaty.

**KRISCHER, Kraków  
Zwierzyniecka 6/D**

Żądajcie darmo cenn'ków.

### Zdrojowiska

MORSZYN-ZDROJ. Znane od wielu lat wille „MÜHLRAD“ i „ŁODZIANKA“ — polecają w bieżącym sezonie odnowione, pełnokomfortowe pokoje słoneczne, położone w centrum, w pobliżu parku i łązek. Wykwintna kuchnia rytualna. Zamówienia na I. sezon po ulgowej cenie przyjmuje Zarząd. 2397k

### Wolne posady

LICEUM I GIMNAZJUM poszukuje kwalifikowanych nauczycieli: 1) przedmiotów judaistycznych i 2) zajęć praktycznych i rysunków. Podania z dokumentami i referencjami należy kierować do Administracji „Nowego Dziennika“ — sub „S43“. 2398k

### Interesy handlowe

POSZUKUJE spółnika z kapitałem minimalnie 50 tys. zł. do powiększenia handlu maszynami używanymi i nowymi. Zgłoszenia: „Pierwszorzędny Interes“ do Administracji „Nowego Dziennika“. 1756g

### Matrymonialne

SZADCHEN o rozległych znajomościach poszukiwany. Zgłoszenia pod „Rex“ do Administracji „Nowego Dziennika“. 1743g

SWAT znany w sferach zamożnych, i inteligencji poleca się „ATID“ Kraków, Grodzka 35. II. codziennie od 6-8 wieczór; w niedziele od 10-1 i 4-8. Dyskre, cja. 4528k

POZNA pannę o nieprzeciętnych walorach kawaler z wyższym wykształceniem na stanowisku. Poważne, nieanonimowe zgłoszenia pod „Roda“ — Administracja „Nowego Dziennika“.

### L. ZWEIG i Ska, Kraków Podwale 7

Tel. 115 04

Żądajcie demonstracji i ofert na maszyny do pisania **SMITH & CORONA**, oraz maszyn do rachowania **ADDO**.  
Przyjmujemy prace powielarskie. 639k

### - PIECZATKI - SZYLDY emaliowane i metalowe



**SZYBKO  
TANIO  
SOLIDNIE**

## OBWIESZCZENIE

Dyrekcja Komunalnej Kasy Oszczędności  
m. Krakowa

podaje do publicznej wiadomości, iż w tut. Zakładzie Pożyczkowym na zastawy ruchome przy ul. Szpitalnej L. 15 odbędzie się

dnia 6 maja 1938 r. i dni następujących o godz. 9 rano

## Publiczna licytacja

na której stosownie do § 22. statutu Zakładu Pożyczkowego sprzedane zostaną najwięcej ofiarującemu: kosztowności, aparaty fotograficzne, maszyny do szycia i pisanja, rowery i in. przedmioty, zastawione w czasie do 30 czerwca 1937 r.

a dotąd niewykupione

(od Nr 54.023 z r. 1934 do Nr 78.778 z r. 1937) względnie na poprzednich licytacjach nie sprzedane, o ile fanty te zostaną zakwalifikowane do postępowania licytacyjnego.

Wzywa się zatem interesowanych do wykupna lub prolongaty wymienionych zastawów przed terminem licytacji, t. j. najpóźniej do dnia 5 maja b. r., gdyż podczas licytacji prolongaty uskuteczniiane nie będą.

Kraków, dnia 16 kwietnia 1938 r.

DYREKCJA  
KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI  
MIASTA KRAKOWA

2392k



**OLLA**  
PRES 7  
NIEDOŚCIGNIONE  
w  
JAKOŚCI  
i  
PEWNOŚCI

ORYGINALNE TYLKO  
Z TYM ZNAKIEM  
FABRYCZNYM

BEZGRANICZNIE  
ELASTYCZNE

PATENT FRANC. NR. 290.504  
PATENT AMER. NR. 1059.704



DO BARRADU DOKSZTAŁCAJĄCYCH KURSÓW

# „WIEDZA“

W KRAKOWIE, UL. PIERACKIEGO 14.

Niniejszym składam serdecznie podziękowanie Szan. Dyrekcji, oraz Szan. Gronu PP. Profesorów za solidne przygotowanie mnie do egzaminu dojrzałości gimn. typu hum., który to egzamin słożyłem dnia 24. marca 1938 r. w Państw. Gimnazjum V. im. J. Kochanowskiego w Krakowie.

STANISŁAW ECKERT, SWOSZOWICE KRAKOWA

2362k

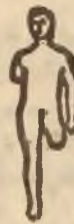
**WPISY NA KURS ZAWODOWY KLEMENTYNY BOBROWSKIEJ SWALTEK.** Nauka kroju, modelowania i szycia. Krój oceniany przez komisję zawodową cechów Krakowa i Warszawy. Kurs daje wykształcenie mistrzowskie. System angiolski i francuski, damski i dziecienny. Po ukończeniu świadectwa. Wpisy zaraz. Zgłoszenia: Kraków, Felicianek 1. m. 7.

**MEBLE** kuchenne, przedpokojowe, pokoje dziecięce, nowoczesne, solidne — najtańszej i trwałej — Oficer Kraków, Mały Rynek 4. 2016k

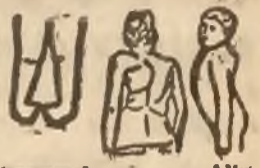
כשר של חם

**PRZECZYSZCZAJĄCA** woda gorzka oryginalna węgierska IGMANDI do nabywania we wszystkich aptekach i drogeriach. 1792k

**OKAZJA!** Skład materiałów budowlanych i betoniarnia istniejąca 40 lat, wszelkie formy do wyrobów betonowych — przy ruchliwej ulicy — sprzedam. Wiadomość: Kraków, Sebastiana 7. m. 21. — Telefon 143-68. 2302k



Stuczne nogi i ręce. Woskowe aparaty ortopedyczne. Serwety ortopedyczne przeciw skrzywieniu kręgosłupa. Najnowszej konstrukcji bandaż przepuklinowy dla zapobieżenia najwięzszym i najniebezpiecznym przepuklinom u mężczyzn, kobiet i dzieci. Specjalne pasy przeciw obniżeniu żołądka i jelit. Bandaże systemu Dra Lavedana przeciw wypadaniu masłoy. Pasy lecznicze kooperacyjne. Pończochy gumowe przeciw tyłakom, puchnięciu nóg itd. Mocniki gumowe na celablonny pęcherz. Podkładki ortopedyczne pod płaskie i zniekształcone stopy. (Cenniki darmo).



**BANDAŻYSTA I ORTOPEDYSTA**  
**M. POLACZEK W SAMBORZE Nr. 40.**

**KOMPLET NACZYŃ** kuchennych 50 PRZEDMIOTÓW tylko zł. 49.— Skład fabryczny „Metal“, Dietla L. 88. 3842k

**KAPELUSZE — KOSZULE** KRAWATY — NOWOCZESNE. AU BON MARCHÉ, KRAKÓW, GRODZKA 18. 1701g

**SPRZEDAM** okazjnie garnitur klubowy, skórzany w dobrym stanie. Zgłoszenia od 1—8, Józefitów 19b. II. p. m. 8. 1709g

**DOMY W WIEDNIU!** Kto się interesuje zamianą lub sprzedażą swego domu w Wiedniu zechce się zwrócić do Biura Sprzedaży Domów E. Pallner, Oświęcim. 2321k

**ŚRÓDMIEŚCIE** dwa komfortowe nowoczesne domy, 10%, — gotówka 60.000 do 100.000, — reszta obciążenie — sprzedam. Zgłoszenia „Wyjazd“ Biuro Stattera, Rynek 8. 2375k

**KOSZULE — PYJAMY** najnowsze — najtańszej poleca Wytwórnia „LIRA“, Szewska 18. 2380k



**KAMIENICA** nowa, trzechpiętrowa, superkomfortowa. Dochód 11.000, cena 125.000. **GOTÓWKA 91.000 ŚRÓDMIEŚCIE** Krakowa.

**KAMIENICA** nowa, trzechpiętrowa, luksusowa komfort (Szopena), dochód 9.000, cena 110.000, gotówka 90.000. **KAMIENICA** nowa, bez przemeńskiego, dochód 15.100, cena 145.000 **STAROWISŁNA**.

**KAMIENICA** nowa, 57 UBIKACYJ, dochód 14.700, cena 130.000, gotówka 70.000, blisko Poczty.

**KAMIENICA** nowa 20 ubikacyj, pełnokomfortowa, dochód miesięczny 540, zł. cena 74.000, gotówka 50.000 — dług BGK. 24.000.

**KAMIENICA** nowa, 33 UBIKACYJ pełnokomfortowa, dobra DZIELNICA, dochód roczny 8.800, cena 75.000, — gotówka 50.000, korzystny dług Kasy POWIATOWEJ 25.000 zł.

**KAMIENICA** nowa, pełnokomfortowa, ul Grzegorzeczka, dochód roczny 4.800, cena 47.000, gotówka 35.000.

**KAMIENICA** nowa, dwupiętrowa, pełnokomfortowa, dochód 3.900, cena 86.000, gotówka 29.000, — dług BGK. 7.000.

**KAMIENICA** 48 UBIKACYJ w tym 6 sklepów, KAZIMIERZ, dochód ROCZNY 11.800, cena 80.000, gotówka 45.000, dług Banku HIPOTECZNEGO 35.000, długoterminowy na 85 lat SPRZEDA POSNER-BALKEN, KRAKÓW, SEBASTIANA 7. — TELEFON 143-62. 2318k

**WYTWÓRNIA** artystycznych robót ręcznych: Myny Pfefferberg, Kraków, Grodzka 48. Telefon 165-67 poleca: firanki, portiere, kapy, serwety, gobeliny oraz kompletne artystyczne urządzenia wnętrza mieszkań. 611k

**ŚWIĘTAŁNE KREDKI DO UST, PUDRY** toaletowe, MYDŁA proszek do zębów, wody kolońskie — db nabywania tylko Drogeria SCHAENSEHNA, Kraków, Beastery 16. telefon 168-84. 2238k

**KAMIENICA** nowa, POŁOŻONA BLISKO POCZTY, 88 ubikacyj, dochód roczny 15.000, cena 115.000.

**KAMIENICA** nowa, trzechpiętrowa, ŚRÓDMIEŚCIE, dochód 8.500, BGK. 20.000, gotówką 70.000.

**KAMIENICA** nowa, dochodowa, najpiękniejsza dzielnica, dług BGK. 17.000, dopłata 19.000.

**WIELKI** wybór nieruchomości poleca znane BIURO RUBINA, Kraków, Wielopole 26. Telefon 171-78. — PROWIZJA minimalna. 2308k

**MEBLE** sypialnie, jadalnia, pokoje kombinowane, gwarantowanej jakości poleca NAJTANIEJ — dogodne warunki. Fabryczny Skład Kraków, Bracka 18. 1054k

**MASZYNY** do pisania nowe używane. Wielki wybór maszyn walizkowych wymiana, dogodne spłaty. „Maszynodom“ Max Löwenstein, Kraków, Zwierzyniecka 4. 1988k

**KAMIENICE** komfortową tanią sprzedam — powód wyjazd. Kraków, telefon 155-24. 1635g

**FIRANKI**, kapy najnowsze wzory, najtańsze ceny. Wytwórnia, Sarego 5. 1801k

## Sprzedaż

**ŁODOWNIE „Ideal“** najdoskonalsze, najsolidniejsze w największym wyborze poleca: Sattler, Kraków, Stradom 18. 2161k

# Jeśli OBUWIE...?

to doprawdy — tylko z magazynu

# BRACI KLEIN

Kraków, Starowiślna 17.

**20. KWIECZNIA 1938**, rozpoczynam kursy stenografii polskiej, niemieckiej dla początkujących i zaawansowanych. Wynik: 120 słów na minutę. Konkursy z nagrodami. Opłata zł. 3.— Wpisy: Śląska 6. m. 8a. 1715g

**PARCELE** budowlaną okazjnie sprzedam. — Kraków, Wielopole 10, mieszkanie 13.

**TAPCZANY**, otomany, poduszki materacowe. Goldschmidt, Krzyża trzy. Gotówkowo — ratałnia. 1788k

## BIURO GELBERA

**PROWINCJA** bliska i daleka — Złatwia wszelką korespondencję angielską n KARMELA, — Kraków, KOLETEK trzy. 1703g

**KURSY Samochodowe.** — Kraków, Szewska 1. Prowadzone przez fachowców. — Prawo jazdy gwarantowane. Wpisy codziennie.. 1921k

**LEKcje** gimnazjalne i licealne udzielają dyplomowane osoby nowego typu **POD KIERUNKIEM PROFESORÓW KRAKOWSKICH.** Nauka metodą korespondencyjną „GLOBUS“ BEZ OPUSZCZANIA STAŁEGO ZAMIESZKANIA. Najlepsze wyniki egzaminów. Prospekty z podziękowaniami bezpłatnie. „STUDIUM“, — KRAKÓW, SŁOWACKIEGO 1. UWAGA: SŁOWACKIEGO 1. — UWAGA: Nowowypisującym się przez kwiecień sniżka zł. 14 miesięcznie. 2315k

**KURSY GIMNAZJALNE** w zakresie EGZAMINU DOJRZAŁOŚCI oraz KLASY I-II, II-IV, GIMNAZJUM nowego typu **POD KIERUNKIEM PROFESORÓW KRAKOWSKICH.** Nauka metodą korespondencyjną „GLOBUS“ BEZ OPUSZCZANIA STAŁEGO ZAMIESZKANIA. Najlepsze wyniki egzaminów. Prospekty z podziękowaniami bezpłatnie. „STUDIUM“, — KRAKÓW, SŁOWACKIEGO 1. UWAGA: SŁOWACKIEGO 1. — UWAGA: Nowowypisującym się przez kwiecień sniżka zł. 14 miesięcznie. 2315k

### SPRZEDA:

**DOM NOWY SUPERLUKSUSOWOKOMFORTOWY** narożnik, NADZWYCZAJNA BUDOWA, windy osobowa i węglowa — cena 300.000 zł. **DOCHÓD** roczny 30.000 zł.

**DOM NOWY PEŁNOKOMFORTOWY W ŚRÓDMIEŚCIU** (Mikołajska) — cena 150.000 zł. **DOCHÓD** ROCZNY 15.200 zł.

**DOM NOWY SUPERKOMFORTOWY** — okolica Parku Krakowskiego cena 138.000 zł. gotówką 100.000 zł. dochód roczny ok. 13.000 zł. **DOM NOWY LUKSUSOWOKOMFORTOWY** obok Poczty Główniej, cena 160.000 zł. gotówką 120.000 zł. **DOCHÓD** ROCZNY ok. 15.000 zł.

**DOM NOWY LUKSUSOWOKOMFORTOWY** narożnik w centrum Krakowa, cena 190.000 zł. gotówką 150.000 zł. **DOCHÓD** ROCZNY ok. 18.000 zł.

**DOM NOWY PEŁNOKOMFORTOWY**, 24 ubikacyj — 88.000 zł. gotówką 60.000 zł. **DOCHÓD** ROCZNY 8.350 zł. **DOM NOWY PEŁNOKOMFORTOWY** cena 75.000 zł. gotówką 50.000 zł. dochód roczny **DZIEWIEĆ PROCENT NETTO.**

**WSZYSTKIE** POWYŻSZE NIERUCHOMOŚCI SA BEZ TAKSY PRZENOSNEJ — WOLNE OD PODATKÓW. ZGŁOSZENIA BIURO GELBERA, KRAKÓW, STAROWISŁNA 2. — Telefon 185-70. 2351k

**MEBLE LAKIEROWANE** kuchenne, przedpokojowe, dziecięce — pierwszorzędnej jakości — NAJTANIEJ — Schor, Bracka 6. 2306k

**„UMBRELLO“**, Kraków, Rynek 11. znana wytwórnia poleca parasole i parasolki po cenach najniższych. — Wykonuje reperacje i pokrycia. 2018k

**KRAWAT** zakupisz najtańiej w specjalnym składzie krawarów „Record Cravates“, Kraków, Floriańska 33. Telefon 143-68. Własna wytwórnia. Hurt — Detal. 2267k

**WILLA.** Piękna, nowa, oraz nowy bardzo luksusowy dom, z schodami marmurowymi z powodu emigracji bardzo tanio do sprzedania. Oferty „WK. 339“: Towarzystwo Reklamy Międzynarodowej, Katowice, Rynek 11. 2320k

**SUKNIE** wełniane, swetry, poleca wytwórnia trykotaczy, Jasna 8/3. 5612k

**ŁOŻKA** polowe, żelazne — najtańiej zakupisz, naprawisz — Tapicer, August, Węglowa 3. 2339k

**KILIMY** artystyczne, naruszy, obicia meblowe CZYSZCZENIE, naprawa — Grünerowa, Kraków, ul. Dunajewskiego 4. 874k

## Nauka i wychowanie

**ANGIELSKA** korespond., tłumaczenia etc. KARMEL KOLETEK TRZY Prowincję złatw. odwrotnie

**STENOGRAFIA** biurowa i maszynopisma dla grupy początkującej oraz kursy wyższe rozpoczyna się dnia 19 kwietnia pod kierownictwem ZOFII SCHÖNGUTOWNY, WW. Świętych 8. I. p. front. Wpisy od godziny 9 do 18. 2152k

**ENGLISH Lessons.** — Tel. 117-57. Godziny 8—16—23. 1690g

**HEBRAJSKIEGO**, niemieckiego, literatury, konwersacji, korepetycji, dokładnie, szybko — udziela profesorka szkoły palestyńskiej. Potockiego 13/4. godz. 2—4. 2301k

**KURSY „STUDIUM“, KRAKÓW, SŁOWACKIEGO 1.** Niniejszym wyrażam podziękowanie WP. Dyrektorowi i P. P. Profesorom Kursoów „Studium“ za przygotowanie mnie do egzaminu z 8 klas, który złożyłem z wynikiem pomyślnym dnia 18 lutego 1938 w Państwowym Gimnazjum im. św. Jacka w Krakowie. Władn Rodkówna, Strzemieszyce, Kościelna 70/8. 2304k

**WPISY NA KURSY KROJU — MODELOWANIA I SZYCIA** koncesjonowane przez Kuratorium, dyplomowane nauczycielki — Stelli HOROWITZ — LANNERÓWEJ. Nowoczesna metoda nauki. Krój modelowy. — Osobny kurs konfekcji dziecięcej. Świadectwa ukończenia kursu, Kraków, Karmelicka 46. 1961k

**KURSY „STUDIUM“, KRAKÓW, SŁOWACKIEGO 1.** — Przesyłam wszystkie wypożyczone skrypty tamtejszemu Zarządowi z wielkim podziękowaniem za przygotowanie mnie do egzaminu z klas gimn., który zdałam w marcu b. r. Amelia Górniak, Cieszyń, Hohenheisera 1. 2318k

**SAMOU CZKI „ARGUS“** — angielskie, francuskie, niemieckie, włoskie oparte na słynnej metodzie Ansona zapewniają najszybsze postępy. Prospekty wysyła Księgarnia Lingwistyczna, Kraków, Szewska 17. 2003k

**WPISY NA KURS ZAWODOWY KLEMENTYNY BOBROWSKIEJ SWALTEK.** Nauka kroju, modelowania i szycia. — Krój oceniany przez komisję zawodową cechów Krakowa i Warszawy. Kurs daje wykształcenie mistrzowskie. System angiolski i francuski, damski i dziecienny. Po ukończeniu świadectwa. Wpisy zaraz. Zgłoszenia: Kraków, Felicianek 1. h. 7. 2016k

**Reklama** **dźwięnią handlu**

# JAKÓB GROSS KRAKÓW

**NOWY DZIAŁ: PLATERY — ALPAKI — NAKRYCIA STOŁOWE PIERWSZORZĘDNYCH FIRM KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH**

Składy porcelany, kryształów, szkła i lamp  
Rynek gł. 30 (róg Szewskiej) Tel. 173-14  
Rynek gł. 8 — Garbarska Tel. 147-61

## Kupno

**NOSZONA** garderobę kupuje, płacę najlepsze ceny. Joldberg, Gazowa 11. Tel. 163-21. 72g

## Sprzedaz

**LODOWNIE „Ideal“** najdoskonalsze, najsolidniejsze w Katowicach, Plebiscytwą 10. 2162k

**ODCISKI** usuwa niezawodnie „RIGO“ 50 grossy. Drogeria **SCHAPSENHNA** Kraków, Plac Nowy.

**PLUSKWI** tępi doszczętnie oryginalny płyn JOK. Drogeria **SCHAPSENHNA**, Kraków, Plac Nowy. 1459k

**HARMONIE** klawiszowe — **SAKSOfony**, klarnety — **Bębny** jazzowe. Trąbki. — **MIKROfony** — najtaniej, Brachfeld, Kraków, Poselska. 2329k

**KOŁDRY** watowe, wełniane puchowe poleca Wytwórnia Kolder, Atlas, — Kraków, Grodzka 2. Tel. 164-53. 2327k

**DIWANY** ręczne, kilimy, **OBICIA** meblowe nowoczesne „Dywan“, Kraków, Podgórze, Kingi 9, Tel. 116-09. Naprawa, strzyżenie, czyszczenie. 641k

**MEBLE** kuchenne przedpokojowe i pokoje dziecięce, nowoczesne, szlajlakovane, najsolidniej i najtaniej „Specjalność“ Rynek Gł. 12 podwórze. 1741k

**UWAGA!** Nowoczesne tapczany, fotole do spania, otomany, poduszki materace, dla pensjonatów oraz wszelkie roboty tapicerskie, poleca tapicer Kempfer, Kraków, św. Tomasza 26. 2381k

**KAMIENICA** nowa, **SUPER LUKSUSOWY** komfort, winda osobowa i ciężarowa, — **NAJELEGANTSZA** ulica Krakowa, bez przenośnego, 65 ubikacji, dochód **ROZNY** 29.100, — cena kupna 300.000 złotych.

**KAMIENICA** nowa, czteropiętrowa, superkomfortowa dzielnica handlowa, winda osobowa, **CENTRALNE** ogrzewanie, dochód roczny 58.000 złotych, cena kupna 375.000, gotówka 300.000.

**KAMIENICA** nowa, **NIEBYWAŁY** komfort, narożnik, blisko Alei Słowackiego, winda osobowa, dochód 23.709, cena 275.000, gotówka 235.000, dług Banku **GO-SPODARSTWA** Krajowego 40.000.

**KAMIENICA** nowa, przy ul. Długiej, trzypiętrowa, 65 ubikacji, superkomfort, centralne ogrzewanie, dochód roczny 24.000, cena 230.000, gotówka 200.000, kosztowny dług 80.000, długoterminowy — sprzeda **POBNER-BALKEN**, Kraków, **SEBASTIANA 7**. Telefon 143-63. 2314k

**WŁOSIE** materacowe prawdziwe w różnych gatunkach wyrabia i poleca: Sortownia Szczeci, Kraków, Bzeznicza 31. 1959k

**ŚWIETALNY PUDER DLA DZIECI**, ODZYWKI świetalne — tylko **DEOGERIA SCHAPSENHNA** Estery 16. Telefon 163-84 2327k

**WYPRAWKI** niemowlęce, konfekcja dziecięca, bielizna — najtaniej **Obständer**, Rynek 11. 6825k

**BIURO „Merkur“**, Kraków, Dietla 59. — Telefon 176-89. **KAMIENICA** trzypiętrowa luksusowe urządzenie. — Pożyczka długoterminowa. Gotówka 120.000.

**KAMIENICA** trzypiętrowa, pełnokomfortowa, kilka sklepów. Dochód 12.000. — Dopłata 85.000.

**KAMIENICA** trzypiętrowa, pełnokomfortowa. Dochód 7.500. Gotówka 60.000.

**KAMIENICA** dwupiętrowa pełnokomfortowa. Dochód 4.000. Pożyczka długoterminowa. Dopłata 30.000. — Wielki wybór Kamienie oraz Parcel budowlanych. 2358k

**KARNISZE NAJMODNIEJSZE**, oprawa obrazów, lustra szlifowane — najtaniej **Klipstein** tylko **DIETLA 97**. Tel. 176-45., filii nie posiada. 2322k

## Interesy handlowe

**UDZIAŁ** w fabryce, przedsiębiorstwie handlowym (wkład 15.000 — 20.000 złotych) z współpracą **KUPIE**. Zgłoszenia: Administracja „Nowego Dziennika“ pod „Zdrowy interes“. 1686g

**POSZUKUJE** się spółnika z kapitałem do pensjonatu w Rabce. Zgłoszenia: Telefon 117-52. 1691g

**SPÓLNİK** posiadający kilkakaset złotych poszukiwany do otwarcia biura pośrednictwa nieruchomości, najchętniej snający ten dział. Zgłoszenia: Biuro ogłoszeń Sienna 12. pod „Pośrednictwo“. 1723g

## Lokale

3 pokoje pełny komfort III piętro od 1 maja. Wiadomość: Kraków, Blich 3, — właścicielka. 2263k

ŚWIATOWEJ SŁAWY  
**HAYA PUDER**  
DLA NIEMOWLĄT I DZIECI  
TYLKO W ROZOWYM OPAKOWANIU I OCHRONNYM ZNAKIEM WODNYM  
„HAYA“ mydło, oliwa i kram  
DO NABYCIA W APTEKACH I DROGERIACH  
Wyrób i skład:  
**Apteka S. HAYA** Lwów, Kollątaja 12

**CHEMIK** odstąpi 20.000 zł., współpracą do rentownego przedsiębiorstwa. Ewentualnie zastęstwo. Oferty: Administracja „Nowego Dziennika“ — „Doktor“. 2384k

**LICENCJE** koncesjonowana artykułów kosmetycznych światowej marki 50%, 75%, ewentualnie 100% — sprzedam. Zgłoszenia: „Na całą Polskę“ Biuro Stattera, Rynek 8. 2377k

**POKÓJ** komfortowy, wykwintnie urządzone do wynajęcia od zaraz ul. Szopena 1 m. 11. 2266k

**MIESZKANIE** czteropokojowe, komfortowe z erklerem, parter, suche, ciepłe, Bonerowska 5, zaraz do wynajęcia. 1637g

**LOKAL** na lekki przemysł lub biura zaraz do wynajęcia. Dajwór 16. Wiadomość u dozorczy. 1706g

**TRZECHPOKOJOWE** pełnokomfortowe mieszkanie, holl, s przynależnościami, centralne ogrzewanie, nowy dom, do wynajęcia. Garbarska 12. Dozorca wskaza. 2399k

**JEDNOPOKOJOWE**, kuchnia, dwupokojowe, nyma kuchenna, pełnokomfortowe Kraków, Lelewela 5. 2807k

**OD** zaraz do wynajęcia czysty, ciepły komfortowy pokój wraz z utrzymaniem przy spokojnej rodzinie. — Mikołajska 32, m. 28, winda bezpłatna. 1667g

**DWA** pokoje, pełny komfort, I. p. Skawińska 20 od 1. maja do wynajęcia. Dozorca wskaza. 2175k

**CZTEROPOKOJOWE** mieszkanie, pełnokomfortowe, słoneczne 140 zł. Pańska 14. Kraków. 2324k

**DUŻY** pokój z piecem kuchennym z przedpokojem poszukiwany. — Zgłoszenia: „Pewny Czyna“ skrytka 64. 2350k

**LOKAL** odpowiedni na hurtownię lub cichy przemysł, I. p. do wynajęcia. Plac Dominikański 4. 2316k

**POSZUKUJE** mieszkania 2-pokojowego, komfortowego, dzielnica VI., VII., VIII. Zgłoszenia pod „SR.“ do Administracji „Nowego Dziennika“. 1695g

**PIERWSZORZĘDNY** punkt na pracownię lekkiego przemysłu. Zgłoszenia: Józefa 28/21. 1704g

**PARTEROWE** 3 pokoje i kuchnia, komfort, na biuro lub przedsiębiorstwo handlowe, przemysłowe, oraz 2 jasne suteryny z z elektryką, wodociągami, do wynajęcia, Koletek 3. 1708g

**DWUPOKOJOWE** pełnokomfortowe mieszkanie Al. Krasieńskiego 12. — wolne. Dozorca. 1721g

**LUKSUSOWE** mieszkanie 2 pokojowe od 1. lipca br., lokale sklepowe od 1. czerwca br. do wynajęcia, Kraków, Karmelioka 58 - 60. — Zgłoszenia: Aleja Słowackiego 52. m. 5. od 15 - 17. Telefon 106-76. 1200g

**INTELEKTYWNA** rodzina, trzy osoby poszukuje **SŁONECZNEGO** pokoju, przy spokojnej rodzinie, pierwsze piętro, parter, z możliwością gotowania. Zgłoszenia: kołnej rodzinie. Zgłoszenia Administracja „Nowego Dziennika“ — „Warunek — Spokój“. 1710g

**LOKAL** na sklep lub pracownię, Bożego Ciała 17, do wynajęcia. Wiadomość u dozorczy. 1716g

**FLORIAŃSKA 8**, I. piętro, trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, pokój sypialny, komfort — do wynajęcia na mieszkanie, biuro lub lokal handlowy. 2383k

**DO** wynajęcia mieszkanie dwupokojowe, pełnokomfortowe, słoneczne, pierwsze piętro. Dębni, Pułaskiego 21. tamże lokale przemysłowe. 2305k

**MIESZKANIE** dwupokojowe, pełnokomfortowe I. p. słoneczne. Skawińska 20 od 1. maja do wynajęcia. Dozorca wskaza. 2319k

**KAWALERSKIE** dwa pokoje s łazienką, Al. Słowackiego 40, wolne. 2388k

**OZTERO-** lub pięciopokojowe, przedpokój, kuchnia II. piętro, od pierwszego maja. Sarego 3. Wiadomość gospodarz. 2378k

**DWA** mieszkania trzypokojowe, komfortowe ewent. umeblowane — wolne. Sławska 4. m. 8. Tel. 134-51. 2379k

**OZYSZ** zł. 15. Pokój dla pana do wynajęcia. Długa 64. m. 12. 2382k

**3-POKOJOWE**, pełnokomfortowe, piękne, słoneczne mieszkanie do wynajęcia. — **PLAC ZGODY 6**. Zgłoszenia na miejscu u właściciela cały dzień. 2372k



Starowińska 27 — Szewska 2, Aleja Krasieńskiego 4. Telefon 165-25.

**„TEMPO“ — ŹRÓDŁA OSZCZĘDNOŚCI** — Oddana stara garderoba i kapelusze do czyszczenia następuje nową w najkrótszym terminie i za niską ceną. 7483k

**WYNAJME** dwa, trzy pięciopokojowe, komfortowe mieszkania, lokal przemysłowo-biuroowy, śródmieście. **SPRZEDAM** urządzenie sklepowo-biuroowe, maszynę do pisania, tanie. Zgłoszenia: Telefon 140-91. 2376k

**FRONTOWY** lokal na przemysł — biuro. Sebastiana 3, oraz lokal suterynowy, Dietla 91. 2374k

**LOKAL RESTAURACYJNY** na restaurację lub przemysł i lokal sklepowy w podwórku zaraz do wynajęcia. Kraków, Stradomska 11. Administrator. 2373k

**SŁOWACKIEGO 37**, dwupokojowe, pełnokomfortowe mieszkanie od 1 maja. Dozorca wskaza. 2370k

**BARDZO** piękne, 5 pokojowe mieszkanie, pełnokomfortowe, całe piętro od zaraz do wynajęcia, Al. Krasieńskiego 22. Tel. 127-53. 1722g

**SKLEP** o dwu ubikacjach z magazynem do wynajęcia. Kraków, Gertrudy 7. 2050k

**POKÓJ** dla uczelnicy z całkowitym utrzymaniem na bardzo dogodnych warunkach przy solidnej żydowskiej rodzinie zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia: Skawińska Boczna 3. m. 3. 2129k

## SREBRO:

nakrycia stołowe, serwisy, klosze, tace, cukiernice, świeczniki, papierońnice

## ZŁOTO:

obrączki ślubne, pierścienki, bransoletki, broszki, łańcuszki

## KLEJNOTY:

brylanty i perły

## ZEGARKI:

Schaffhausen, Longines, Omega, Doxa, Cyma

## PLATERY:

krajowe i zagraniczne oraz wszystkie inne wyroby w zakresie jubilerstwa wchodzące poleca po cenach najniższych

# I. HALPERN Kraków UL. GRODZKA 58

Filia: Łódź, Piotrkowska 70 - Rok zał. 1912 - Telef. 128-43

**PROJEKTOWANE** wytwórnie **URZĄDZENIA** mieszkań wykonuje pierwszorzędnie najtaniej **Anisfeld**, Plac Dominikański 4. 2129k

**SKŁAD SUKNA**. — Wielki wybór materiałów bielskich, **ANGIELSKICH**. Urzędnikom dogodne warunki. — **Ritterman**, Kraków, Rynek 9. Pasaż. 2184k

**MASZYNE „Singer“** gabinetowa oras krawiecka — sprzedam okazjnie. Kraków, Ogrodowa 2/10. 1718g

**NAJMODNIEJSZE** karnisze, oprawa obrazów **NAJTANIEJ** w Zakładzie szklarskim **ZOLLMANA**, Kraków, Starowińska 64. 2337k

**FARB Y — LAKIERY** specjalne najtaniej — „**FARB OBLASK**“ Kraków, Kalwaryjska 23. tel. 149-78. 1852g

**40.000.** — pożyczkę hipoteczną, ewentualnie w częściach udzielam. — Zgłoszenia: „Opus“, Administracja „Nowego Dziennika“. 2359k

**INŻYNIER**, prokurent poważnej fabryki, na stanowisku szefa sprzedaży, przedtem kierownik ruchu **Walcowni Metali** zmieni posadę lub przystąpi jako spółnik z kapitałem do dobrze prosperującej fabryki wyrobów metalowych. Oferty do Administracji „Nowego Dziennika“ pod „Energiczny Inżynier“. 2338k

**INSTYTUCJA** poważna, organizująca wyjazdy kuracyjne i wypoczynkowe dla inteligencji wejdzie w kontakt z właścicielami pensjonatów we wszystkich miejscach zdrojowych oraz renomowanych letniskowych. — Podać miejscowość, willę i warunki pod: „**RYCZAŁTY**“ do Administracji „Nowego Dziennika“. 2202k

**SKLEP** Zwierzyniecka 14, obecnie konfekcja — zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Telefon 148-61, godz. 14—16. 2300k

**PIĘCIOPOKOJOWE** komfortowe mieszkanie w pobliżu plant od 1. lipca poszukiwane. — Zgłoszenia pod „Śródmieście“ Biuro Ogłoszeń Stattera, Rynek 8. 2303k

**TRZECHPOKOJOWE** komfortowe mieszkanie I. p. oraz **SKLEPY**. Nowy. Krakowska 21. 2310k

FELICJA SIENDIGOWA

## USTA LAKIEROWANE

Księgarnia Powszechna

Kraków — Warszawa — 1938

str. 225 — — — Zł. 4 —

do nabycia we wszystkich księgarniach

**Wolne posady**

DO pomocy w kuchni restau-  
racji poszukuje Żydów-  
ki. Pełne utrzymanie, mie-  
skania, pensja. Zgłoszenia  
pismem: „Restauracja ry-  
tualna” Administracja „No-  
wego Dziennika”. 1735g

ZAGRANICZNE, skompliko-  
wane sprawy naukowe. —  
ULATWIENIA poważne. —  
Doktoryzacja. Uczeń ko-  
respondencyjny (dyplomy)  
Ltd. Frenkel, Warszawa,  
Zielna 4. 2336k

**GIMNAZJUM**

poszukuje na rok szkolny  
1938/39 kwalifikowanych na-  
uczycieli fizyki łącznie z  
geografią, religii łącznie z  
„hebra skim”.  
Oferty z opisami deku-  
mentów i fotografią do Ad-  
ministracji „Nowego Dzien-  
nika” sub „Kne: giczny M. V”

PANNE do 14 miesięcznej  
dziewczynki z pomocą w  
gospodarstwie poszukuje od  
zaraz do Bochni. Wymaga-  
na praktyka. Zgłoszenia do  
Administracji „Nowego  
Dziennika” pod „Solidna  
L. H.”. 2335k

PRZYJME od zaraz eksped-  
ientkę a długoletnią prak-  
tyką do sklepu towarów  
blawatnych w Jatkach Do-  
minikańskich. Zgłoszenia:  
S. Rosenfeld, Kraków, Mio-  
dowa 13/34. 1699g

LEKARZ(ka) dentysta(ka)  
lub uprawniony denty-  
sta(ka) poszukiwany od za-  
raz do pierwszorzędnie za-  
prowadzonego zakładu, ce-  
lem współpracy na prowiz-  
yjnej letniskowej. Zgłoszenia  
do „Rzetelna współpraca”  
do Administracji „Nowego  
Dziennika”. 1728g

**Posad poszukują**

RADIOAPARATY wyko-  
nuje, naprawia, przerabia  
PRACOWNIA RADIOWA  
Igra Freylich, Dietla 51  
Telefon 119-34. 1061k

BIELIZNA osobista, pościelo-  
wa, pyjamy, szyje, haftu-  
je. Miodowa 20/7. 16181g

MŁODA, kulturalna, inteli-  
gentna a dobrą prezencją  
— poszukuje posady sarza-  
dzającej w pierwszorzędnym  
pensjonacie lub sanatorium.  
Łaskawe zgłoszenia, Kra-  
ków, Poste-restante „B. R.”.  
1692g

EKSPEDIENT tekstylnej  
branży poszukuje posady.  
Oferty: Administracja „No-  
wego Dziennika” — „Bła-  
watnia”. 1676g

PIELĘGNIARKI do cho-  
rych, masażystki kwalifi-  
kowane siły poleca Stowa-  
rzyszenie, Kraków, Szew-  
ska 21/8, tel. 181-99. 2326k

OPIEKUNKI noworodków,  
wychowawczyń. Kwalifi-  
kowane siły, Kraków — wy-  
jazd poleca Stowarzyszenie  
Kraków, Szewska 21/8, Te-  
lefon 181-99. 2326k

PLISOWANIE, hafty, me-  
reżka, endel i obciążanie  
guzików. Miodowa 20/7. 1681g

DAM kanoję w gotówce za  
posadę magazyniera lub ur-  
zędnika branży drzewnej.  
Pośrednictwo pożądane. —  
Miejscowość obojętna Zgło-  
szenia do Administracji  
„Nowego Dziennika” pod  
„2.000”. 1734g

PROFESORKA, pełne kwa-  
lifkacja, przyrodnawstwo  
chemia — poszukuje posady  
w zakładzie średnim. —  
Krochówna, Lwów., Maro-  
na dwadzieścia jeden. 2344k

**Różne**

DLACZEGO! wszyscy odda-  
ją swoją GARDEROBĘ do  
Chemicznej Pralni i Far-  
biarni

„KRAKOWIANKA”  
Starowiślna 18, Aleja Kra-  
sińskiego 4, Telefon 162-67  
Bo najtaniej, najsolidniej,  
najszybciej. 1671g

**חצר של חצר**

RESTAURACJA  
„WEISSBROT”, Kraków,  
Starowiślna 26 (przystanek  
tramwajowy Nr. 8). Tele-  
fon 144-25, poleca na święta  
wina zagraniczne oraz miód,  
ŁĄCZKA ŚLIWOWICĘ naj-  
lepszej jakości. Ceny najniż-  
sze. W czasie świąt lokal  
otwarty bez przerwy. 2105k

PLASZCZE szkolne dla dzie-  
wcząt i chłopców, płaszczy-  
ki, sukienki, ubranka wy-  
kwintne dla dzieci. Ceny  
niskie. „Korall”, Grodz-  
ka 9/L. 1850k

„EXPRESS” CZYŚCI CHE-  
MICZNE GARDEROBE,  
FARBUJE WEDŁUG WZO-  
RÓW: WELNY, JEDWA-  
BIE POD GWARANCJĄ  
TRWAŁOŚCI KOLORÓW,  
KRAKÓW, STRADOM 16. 1665g

UBRANIOZMIAN zamienia  
noszoną garderobę męską  
na materiały bielskie. Ko-  
złowski, Kraków, tel. 148-62  
1086k

**Mogłaby Pani wyglądać**



**znacznie młódziej**

pielegnując racjonalnie  
cerę. Niech Pani nie po-  
przesiące na używaniu  
codziennych środków, jak  
tłuszcz lub zwykły tusty  
krem, które pozostają na  
powierzchni skóry w po-  
stać warstwy tłuszczu i  
nie przenikają do głębiej  
położonych warstw. Nauka  
polega na przenikaniu do  
głęboko położonych warstw  
skóry i doprowadzaniu  
składników odżywczych,  
regenerujących tkanki  
skóry. Na tym właśnie  
polega skuteczność stosowa-  
nego przez miliony pań na  
całym świecie upiększa-  
jącego Kremu Mouson,  
działającego podskórnie.

postawiła sobie za zadanie stworzenie  
takiego środka do pielegnowania  
cery, którego tłuszcze przenikałyby  
do głębiej położonych warstw,  
zatem działałyby podskórnie.  
Zagadnienie, to rozwiązał  
całkowicie Krem Mouson, światowej  
sławy środek do pielegnowania  
cery, działający podskórnie. Krem  
Mouson nie jest jakimś  
połyskującym tłuszczem,  
pakującym naszkórek. Działanie  
jego polega na przenikaniu do  
głęboko położonych warstw  
skóry i doprowadzaniu składników  
odżywczych, regenerujących tkanki  
skóry. Na tym właśnie polega  
skuteczność stosowanego  
codziennie i wypróbowanego przez  
miliony pań na całym świecie  
upiększającego Kremu Mouson,  
działającego podskórnie.

Należy wyroznie żądać w sklepach  
pełnowartościowego, światowej  
sławy środka do pielegnowania  
cery, Kremu Mouson, działają-  
cego podskórnie.

**CRÈME MOUSON**

**działa podskórnie**

OD 1—30 kołnierzy 8 gr. —  
ubranie zł. 8.50, — Pralnia  
Wrzesińska 1. 1939g

NAJSTARSZA, NAJTAŃ-  
SZA filia pralni chemicz-  
nej JOGAŁŁY, GRODZKA 3  
poleca się nadal. 1811k

PONCZOCHY GUMOWE  
na żyłki „Lastex” i in.  
na wszelkiego rodzaju po-  
leca A. Gronner, Kraków,  
św. Idziego 1. (róg Grodz-  
kiej 69), Tel. 118-51.

FORTEPIANY, PIANINA  
STROL. NAPRAWIA kon-  
serwują Rom, Bożego Ciała  
10, telefon 143-79. 5724k

MEBLE LAKIEROWANE,  
kuchenne, przedpokojowa  
dziecięce — pierwszorzędnej  
jakości — NAJTANIEJ —  
Schor, Bracka 6. 2309k

FUNDACJA żydowska  
przyjmie starsze intelligen-  
tne osoby i emerytów na  
stały pobyt za 70 zł mie-  
sięcznie. Wszelki komfort —  
bardzo dobra kuchnia ry-  
tualna — piękny park —  
radio, gazety. Loewenstein  
D. Bojanawo, Poznańskie.  
7209k

NAJNOWSZY WYNAŁA-  
ZEK dla cierpiących na  
PRZEPUKLINĘ! Zaszczepi,  
nie znany w całej Polsce  
M. TILLEMANN, Kraków,  
ul. Szlak 39, tel. 156-27, spe-  
cjalista z długoletnią prak-  
tyką, wynalazca nowego  
systemu opatent. bandaży,  
stosujący je z najlepszym  
i najradykałniejszym sku-  
tkiem na różnego rodzaju  
najniebezpieczniejsze i naj-  
zastarsze PRZEPUKLI-  
NY (rupt.) u pań, panów i  
dzieci po osob. jawieniu  
się ze zlec. lek. nawet w  
wypadkach, gdzie różnego  
systemu bandaże nie po-  
mogły. — Liczne świade-  
ctwa lek. i podziękowania.  
Udoskonalone pasy na róż-  
ne dolegliwości brzuszne i  
pooperacyjne. Wkłady na  
płaskie stopy przostotry-  
macza itp. Żądajcie bezpłat-  
nych prospektów. 2290k

CHROMOWANIE, nikiowa-  
nie, miedziowanie, polero-  
wanie, „Niklo-Chrom”, —  
Kraków, Tarłowska 6. bo-  
czna Zwierzynieckiej. Tel.  
119-61. 2224k

NAJLEPIEJ i tanio, na sn-  
cho czyści, farbuje najwię-  
ksza w Polsce pralnia  
„Stella”, — Kraków, Gołę-  
bia 2. 1997k

ZAPALNICZKI automatyc-  
zne naprawia specjalista w  
szlifierni Myszowski, Kra-  
ków, Dietłowska 46. 2628k

SZNITY (sztance) do metalu  
bakelitu, skóry, tektury, no-  
życe dąwignowe, przyrządy,  
nożyce do maszyn wyrabia  
długoletni FACHOWIEC w  
firmie Myszowski, Kra-  
ków, Dietłowska 46. 2325k

SCHOWKI wykonuje mistrz  
Na plany, cenne przedmio-  
ty, waluty. Dyskrecja. —  
Zgłoszenia pismem: „Nowy  
Dziennik” pod „Pewna ta-  
jemnica”. 1719g

**POWAZNA ODLEWNA ZELAZA I EMALIARNIA**

produkująca odlewy handlowe, maszynowe,  
kanalizacyjne i sanitarne, poszukuje energ-  
cznego i dobrze kwalifikowanego w branży  
**PRZEDSTAWICIELA**  
na miasto Kraków. Zgłoszenia z podaniem s) kwa-  
lifkacji b) referencji pod „Odlewnia” do N. Dz. ennika

KOŁDRY bielizna pościelo-  
wa wyprawki niemowlęc-  
najtaniej Eisen, Sławkow-  
ska 2. 2328k

ZŁE SŁYSZYSZ? — Muz-  
szum! Żądaj bezpłatnego  
prospektu na sztuczne bę-  
benki „Eufonia”, Kraków,  
Olsza. 2349k

TYLKO przed południem  
przerabiam kapelusze we-  
dług najnowszych fasonów  
po 1.20, nowe 4 zł. Orze-  
szkowej 4. m. 1. 1609g

SZTANCE, sznity wyrabia  
pracownia „PRECYZJA”,  
Kraków, Krakowska 5. w  
podwórku. Wykonuje wszel-  
kie roboty jak: naprawę  
maszynki do mięsa, pry-  
masy, ostrzy wszelkie nar-  
zędzia i noże, spawa me-  
tale wykonuje roboty toka-  
rskie oraz specjalne napra-  
wa maszyn drukarskich. —  
Ceny bardzo niskie. 2100k

**„BROKAT”**  
Grodzka 33 (w podwórku)  
Hurt Detal  
Materiały  
i przybory  
gorsetowe

KRAWIECKI „POSPIECH”  
naprawia, czyści chemia-  
nie, farbuje wszelką garde-  
robę. Grodzka 71. Tel. 118-44.  
1705g

BIELIZNĘ modną i prakty-  
czną, najtaniej we Wytwór-  
ni „Lira”, Kraków, Szew-  
ska 18. 2321k

**WAŻNE DLA MECHANIKÓW I SKŁADÓW ROWEROWYCH!!**

Podstawy do montowania  
rowerów do nabycia we firmie

**LEOPOLD HUTTERER**  
KRAKÓW, RYNEK GŁÓWNY 13, I. p.

**HURTOWNIA ROWERÓW I PRZYBORÓW**

Żądać cenników na rok 1938.



PIEKARNIA B. Finstera,  
Zwierzyniecka 18 poszukuje  
zdolnej pomocnicy. Facho-  
we mają pierwszeństwa. 1712g

URZĘDNICZKA, pisząca  
biegle na maszynie, steno-  
grafująca się znajomością  
buchalterii, obeznana z  
branżą radiową potrzebną.  
Zgłoszenia do Administracji  
„Nowego Dziennika” pod  
„Zanfana”. 2371k

FOTOGRAF - retuszer, sa-  
modzielny, wielkomięjska  
praktyka, poszukiwany —  
Zgłoszenia pod „Retuszer”  
Administracja „Nowego  
Dziennika”. 1726g

ŻENSKIE GIMNAZJUM  
ZAWODOWE poszukuje za-  
stępę dyrektora, na rok  
szkolny 1938/39. Wymagane  
pełne kwalifikacje nauczy-  
cielkie szkół średnich, 8-le-  
tnia praktyka szkolna, do-  
kładna znajomość czynności  
kierowniczych. Do dnia 1.  
maja prosimy kierować do  
Administracji „Nowego  
Dziennika” pod „Gimnazjum  
żeńskie”. 1628g

ZARZĄD — administracje  
majątku ziemskiego obejm-  
nie rutynowany fachowiec.  
Rolnictwo — hodowla — wa-  
rzywnictwo. Rentowność go-  
sposdarstwa zapewniona. —  
Zgłoszenia: Administracja  
„Nowego Dziennika” pod  
„Długoletnia siła kierowni-  
cza”. 2333k

**„ROSNER”**  
KRAKÓW, POJEŁSKA 16  
**GORSETOWE**  
materiały i przy-  
bory gorsetowe

FACHOWIEC w dziedzinie  
pensjonatowej i hotelowej,  
absolwent wyższej szkoły  
hotelarskiej, młody, dobrze  
prezentujący się poszukuje  
posady w pierwszorzędnym  
pensjonacie lub hotelu. —  
Wiadomość do Administra-  
cji „Nowego Dziennika” pod  
„Pensjonat”. 1744g

BIELIZNIARKA, specja-  
listka kosińki męskich szyje  
po cenach niskich. Ohren-  
steina, Paulińska 14.

חצר של חצר  
Wykwintne obiady wydaje  
inteligentna rodzina żydow-  
ska. Brzozowa 12/3. 2249k

MEBLE ARTYSTYCZNE  
Zygmunt GRÜNBERG, Kra-  
ków, Tel. 174-06. 2311k

ZAMIENIAM noszoną gar-  
derobę męską na materiały  
bielskie. Kraków, Landau  
Filipa 11. m. 4. Tel. 140-33

CHORZY NA PRZEPU-  
KLINĘ. Długoletni specjali-  
sta M. Landau, Kraków,  
Dietla 44. I. p. wykonuje  
opaski przepuklinowe róż-  
nego rodzaju suspensoria,  
opaski po operacji ślepej  
kiszki — Przyjmuje wszel-  
kie reperacje. Posiadam li-  
czne podziękowania. 752g

**REKLAMA  
DZWIGNIA  
HANDLU --**

**LAMPY** elektryczne 3 płom. **zł. 11-**  
poleca: Skład Porcelany, Kryształów i Szkła  
**J. DIENER** Kraków **20**  
Szewska

**Porcie szyfrowa  
inzeratowa**

należy wrzucić w ciągu  
całego dnia  
tylko

**do skrzynki**

wmuruwanej w bramie  
przed „Nowym Dziennikiem“  
a którą opróżnia się  
6 razy dziennie.

**Wolne posady**

**KOREPETYTORKI**, polonistki dla uczennicy gimnazjalnej poszukuje Kraków, Skrytka pocztowa 220. 1753g

**POWAŻNA** hurtownia kolonialno-gospodarcza odda **DODATKOWO** zastępstwo na swoje artykuły dobrze wprowadzonemu podróżującemu. Zastępcy miejscowi na większe miejscowości z okolicą, wchodzą również w rachubę. — Fachowcy pożądati. — Zgłoszenia pod „Rzutki i solidny“ do Administracji „Nowego Dziennika“. 1684g

**WYTWORNIA** kapeluszy damskich poszukuje agenta. Zgłoszenia: Administracja „Nowego Dziennika“ pod „Zdolny“. 1752g

**Posad poszukują**

**PLISOWANIE**, obciążanie guzików, endel francuski merozka — poleca Rothowa, Floriańska 31. 1746g

**PRZEDSTAWICIEL NA GÓRNYM ŚLASKU** w pierwszorzędnej klienteli jaknajlepiej zaprowadzony, energiczny, reprezentatywny, — przyjmie zastępstwo. Łask. zgłoszenia sub „Krakowianin“ Administracja „Nowego Dziennika“. 1750g

**ZASTĘPSTWA** dodatkowego, farby, gospodarcze, — poszukuje wprowadzony. — Administracja „Nowego Dziennika“ — „Farby“. 1738g

**Lokale**

**MIESZKANIE**, 3 pokoje, kuchnia, I. piętro, wolne. Radziwiłłowska 27. Zgłoszenia u dozorey codziennie między 3-cią a 5-tą. 1731g

**DO WYNAJĘCIA** mieszkania 3 pokojowe, pełnokomfortowe, Kraków, ul. Kościuszki 58. Informacje: Tel. 146-09. 1742g

**POKÓJ** z telefonem dla 1 lub 2 panów zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia: Pańska 11. m. 4. 16438k

**DO WYNAJĘCIA** 3 pokoje i kuchnia z komfortem, Syrokomli 16. Wiadomość: Dozorca. 1737g

**POKÓJ** — nowoczesny gabinet męski — poszukiwany. Listy: „Śródmieście“ do Administracji „Nowego Dziennika“. 1745g

— **PEŁNOKOMFORTOWE** mieszkanie, dwupokojowe do wynajęcia. Kossaka 2. Dozorca wskaże. 1741g

**Nauka i wychowanie**

**KURSY KROJU**, modelowania i szycia, koncesjonowane przez Kuratorium, Elwiry HALPERN-SÜSSEROWEJ, absolwentki Wiener Moden-Academie. — Nauka najnowszym systemem wiekańskim. Po ukończeniu świadectwa. Wpisy na nowy kurs, Kraków, KRUPNICZA 18. 1751g

**Zdrojowiska**

**ZAKOPANE**. — „ADRIA“ Droga do Białego, telefon 17-89 — pod zarządkiem Drowej Neugebornowej — przyjmuje zamówienia na święta. 2220k

**CAŁKOWITA WYSPRZEDAŻ**

z powodu zmiany lokalu

**OGROMNA ZNIZKA CEN**

Godziny sprzedaży 9 — 11 i 3 — 7

Krak. Dom Towar. „**GLOBUS**“  
RYNEK GŁÓWNY 31 — (róg Szewskiej)

**Interesy handlowe**

**RABKA**. Do wdzierzawienia willa z komfortem na Słonem o 21-u pokojach. — Wiadomość: Kraków, Tel. 103-55. 1720g

**W ZAKOPANEM** pensjonat o 24 pokojach z przyn. z pełnym komfortem zaraz do **WYNAJĘCIA**. Wiadomość: Kraków, Starowiślna 89. m. 4. 1702g

DO dobrego specjalnego interesu, centrum miasta, szukam spółnika, kapitałem 5.000 zł. i współpraca. Zgłoszenia pod „Atid“ Administracja „Nowego Dziennika“. 1729g

**Sprzedaż**

**MATERACE, PODUSZKI, ŁÓZKA POŁOWE POLECA ZAKŁAD TAPICERSKI — BARDACHA, KRAKÓW-SKA 44. TELEFON 174-83. DLA PENSJONATÓW, HOTELI SPECJALNE WA-**

**OKULARY!!**

**NOWOCZESNA TECHNIKA OKULAROWA**

jasny widok w dal, zwiększoną ostrość widzenia, absolutny brak zmęczenia  
**OPTYK GRÜSSLER** absolwent szkoły zawodowej  
gwarantuje dla optyków we Wiedniu

**Kraków, ulica GRODZKA 41 — telef. 126-00**  
**WIELKI WYBÓR!** **SOLIDNA OBSŁUGA!**

**ZAKOPANE PENSJONAT „JURAND“** ul. Chałubińskiego czynny cały rok — przyjmuje zamówienia na święta. Dla turystów tanie noclegi. Rothowie. 1629g

**KRYNICA**. Nowobudujący się komfortowy pensjonat, tuż przy Nowych Łazienkach, o 30 pokojach i parceli bndowlana — do sprzedania. Zgłoszenia: „Krynica“ Biuro Ogłoszeń Statte-ra, Kraków. 2227k

**ZAKOPANE — „UCIECHA“** Komfortowy pensjonat — kuchnia wykwinna, ceny przystępne. — Zarząd: inż. Leuchterowa, Tel. 13-37. — przyjmuje zamówienia na święta. 2271k

**SKLEP** kolonialno-delicatoseowy w Bielsku, położony w centrum, przyjmie spółnika z małym kapitałem. Oferty pod „Bielsko“ do Administracji „Nowego Dziennika“. 1755g

**TOKARKI-REWOLWEROWE** do 10 mm. toczenia o precyzyjnym wykonaniu produkują znane Zakłady Mechaniczne. **A. KWADRAT** Warszawa, Nowolipki 6 1617g

**NOWOOTWARTY SALON MÓD „Samira“ STAROWIŚLNA 21** w podwórku poleca kapelusze według najnowszych modeli zagranicznych. 1777g

**DOBRCZE** prosperujący sklep spożywczy z klientelą wyłącznie żydowską z powodu wyjazdu do Palestyny zaraz do sprzedania. Wiadomość: Schlüssel, — Bielsko, Wojewody Grażyńskiego 12/3 1617g

**DYWANY RĘCZNE (perskie)**

Mostki ręczne perskie

Chodniczkii „ „

Po cenach likwidacyjnych 40 % niżej cen normalnych  
**KRAKÓW, RYNEK GŁ. 14, II p. (nad Dalka)**

Dogodne warunki

**Różne**

**O DOBRYM GUSCIE** Paul świadczy efektowny pasek, garnitur lub haft do sukni, które wykonuje **ROTHOWA FLORIAŃSKA 31**. 1746g

Znana Restauracja Hirsch, Kraków, Józefa 5. zawiadamia uprzejmie, że

wydała świeże, smaczne obiady i kolacje. 1739g

**ODKUPIĘ** dobry interes lub przystąpię z gotówką jako spółnik do dobrze prosperującego przedsiębiorstwa. Zgłoszenia do Administracji „Nowego Dziennika“ pod „Uczciwy W.“ 1733g

**MEBLE — OKAZJA**. Po najniższych cenach i dogodnych warunkach. Kraków, Szpitalna 9. I. p. 1725g

**INTRATNA** realność, kilkanaście ubikacji, elektryka, wodociąg — sprzedam. Chrzanów, Aleja 824 obok dworca. 1747g

**LEKCJE — TŁUMACZENIA Z JĘZYKA HISPANSKIEGO** — Zgłoszenia: Zamojskiego 22. m. 4. 6384k

*Łatwe golenie i zadowolenie*



**DAJE JEDWABISTY WKLESZY SZLIF ZŁOTYCH NOŻYKÓW**

**Stop SUPER ELASTIC**

„STOP“, Ska z o. o.  
Kraków, B. Joselewicza 19.  
Tel. 143-90.



— No i cóż, kochana moja, jak ci się podoba ten prezencik imieninowy, który dla ciebie specjalnie kupilem...

**PRENUMERATA** w Krakowie z odroczeniem i bez odnoszenia oraz na prowincji i z przesyłką pocztową . . . miesięcznie zł. 4.30 kwartalnie zł. 12.90 Zagranicą z przesyłką pocztową miesięcznie zł. 7.50 kwartalnie zł. 22.50

**OGŁOSZENIA**. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie Strona w tekście i nadesłaniem na 3 łamy po 76 milimetr. Strona za tekstem 6 łamów po 38 mm. Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 10 słów.

**CENY** w złotych: I strona 1.25. — Tekst. 1.— Nadesłane 0.75.— Za tekstem 0.25. — Drobne od słowa 0.10 gr. Dla poszukujących pracy 0.05 gr. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy zł. 5.— Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe zł. 10.— Podziękowania lekarskie do 25 mm. zł. 10.— Nekrologi (klepsydry) do 60 mm. w 1 łamie zł. 20.— Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%, za druk kolorowy 50%.

„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie, także w poniedziałki i dni poświęcone